



**PROBLEMY
NAUK PRAWNYCH
TOM 13**



Praca zbiorowa pod redakcją
Klaudii Pujer

Recenzenci

prof. zw. dr hab. Bernadetta Fuchs (Uniwersytet Śląski w Katowicach)

prof. zw. dr hab. Stanisław Hoc (Uniwersytet Opolski)

dr Klaudia Pujer (recenzja wewnętrzna)

Redakcja

dr Klaudia Pujer

PROBLEMY NAUK PRAWNYCH. TOM 13

Wrocław, 2019

Treść książki jest dostępna na licencji Creative Commons (CC BY-NC-ND 4.0)

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów. Zezwala się na wykorzystanie treści książki zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej oraz wskazania autorów jako właścicieli praw do tekstów. Treść licencji jest dostępna na stronie internetowej:

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/pl/legalcode>

Źródło zdjęć na okładce: pixabay.com (Gerd Altmann/geralt)

udostępnione na licencji Pixabay License.

Treść licencji jest dostępna na stronie internetowej: <https://pixabay.com/pl/service/license/>

Wersja elektroniczna publikacji jest wersją pierwotną

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść, formę i styl rozdziałów

Exante Wydawnictwo Naukowe

dr Klaudia Pujer

ul. Buforowa 24 lok. 10, 52-131 Wrocław

WWW: exante.com.pl, wydawnictwoexante.pl

ISBN 978-83-66187-49-8 (PDF)

ISBN 978-83-66187-50-4 (oprawa miękka)

**PROBLEMY
NAUK
PRAWNYCH**

TOM 13

Praca zbiorowa pod redakcją
Klaudii Pujer

Exante

Spis treści

WSTĘP.....	5
1. SŁÓW KILKA O WYKŁADNI PRAWA W ZGODZIE Z KONSTYTUCJĄ Z PERSPEKTYWY DERYWACYJNEJ KONCEPCJI JEGO WYKŁADNI.....	7
<i>Jacek Karakulski</i>	
WPROWADZENIE.....	7
CEL INTERPRETACJI TEKSTU PRAWNEGO.....	8
O WYKŁADNI W ZGODZIE Z KONSTYTUCJĄ ORAZ WYKŁADNI NA NIĄ ZORIENTOWANEJ.....	9
PODSUMOWANIE.....	12
BIBLIOGRAFIA.....	13
2. NADMIERNE KORZYSTANIE Z INTERNETU PRZEZ NIELETNICH JAKO CZYNNIK RYZYKA SPRZYJAJĄCY ICH DEMORALIZACJI I PRZESTĘPCZOŚCI.....	15
<i>Justyna Badziak</i>	
WPROWADZENIE.....	15
KRÓTKA CHARAKTERYSTYKA PODSTAW WSZCZĘCIA POSTĘPOWANIA W SPRAWIE NIELETNIEGO NA PODSTAWIE USTAWY Z 26 PAŹDZIERNIKA 1982 R. O POSTĘPOWANIU W SPRAWACH NIELETNICH	16
INNE WYBRANE ASPEKTY NADMIERNEGO KORZYSTANIA Z INTERNETU PRZEZ NIELETNICH W ŚWIELE BADAŃ AKTOWYCH.....	19
PODSUMOWANIE.....	22
BIBLIOGRAFIA.....	22
3. REALIZACJA PRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W POLSCE NA PRZYKŁADZIE MNIEJSZOŚCI LITEWSKIEJ.....	25
<i>Jędrzej Błaszczak</i>	
WPROWADZENIE.....	25
PRAWNE RAMY OCHRONY MNIEJSZOŚCI W USTAWODAWSTWIE MIĘDZYNARODOWYM I KRAJOWYM	27
STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE W UMOWACH BILATERALNYCH.....	29
REALIZACJA PRAW MNIEJSZOŚCI LITEWSKIEJ W PRAKTYCE.....	30
OŚWIATA LITEWSKA W POLSCE.....	31
PODSUMOWANIE.....	33
BIBLIOGRAFIA.....	33
4. KONTROWERSJE WOKÓŁ ZABURZEŃ OSOBOWOŚCI JAKO ŹRÓDŁA NIEPOCZYTALNOŚCI.....	37
<i>Anna Lisowska</i>	
WPROWADZENIE.....	37
ZABURZENIA OSOBOWOŚCI W UJĘCIU OGÓLNYM.....	37
ZABURZENIA OSOBOWOŚCI JAKO INNE ZAKŁÓCENIE CZYNNOŚCI PSYCHICZNYCH W KONTEKŚCIE KONTROWERSJI WOKÓŁ ZAGADNIENIA PSYCHOPATII.....	39
PODSUMOWANIE.....	43

BIBLIOGRAFIA.....	44
5. ŚRODKI ZABEZPIECZAJĄCE O CHARAKTERZE TERAPEUTYCZNYM STOSOWANE WOBEC ZABURZONYCH OSOBOWOŚCIOWO SPRAWCÓW CZYNÓW ZABRONIONYCH.....	47
<i>Anna Lisowska</i>	
WPROWADZENIE.....	47
TERAPEUTYCZNE ŚRODKI ZABEZPIECZAJĄCE WYRÓŻNIANE NA GRUNCIE KODEKSU KARNEGO	48
PROBLEM DOPUSZCZALNOŚCI STOSOWANIA TERAPEUTYCZNYCH ŚRODKÓW ZABEZPIECZAJĄCYCH WOBEC ZABURZONYCH OSOBOWOŚCIOWO SPRAWCÓW CZYNÓW ZABRONIONYCH	49
PODSUMOWANIE.....	51
BIBLIOGRAFIA.....	52
6. ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY ZA CHOROBY ZAWODOWE	53
<i>Mateusz Gajda</i>	
WPROWADZENIE.....	53
OBOWIĄZEK PRZECIWDZIAŁANIA CHOROBYM ZAWODOWYM – UWAGI OGÓLNE	54
CYWILNOPRAWNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY ZA WYSTĘPOWANIE CHOROÓB ZAWODOWYCH	56
ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA POWSTAWANIE CHOROÓB ZAWODOWYCH.....	58
PODSUMOWANIE.....	59
BIBLIOGRAFIA.....	59
7. WPŁYW ZASAD WSPÓŁŻYCIA SPOŁECZNEGO NA USTALENIE WYSOKOŚCI WYNAGRODZENIA PRACOWNICZEGO	63
<i>Mateusz Gajda</i>	
WPROWADZENIE.....	63
USTAWOWE OGRANICZENIA ZASAD WYNAGRADZANIA PRACOWNIKÓW	63
GODZIWOŚĆ ŚWIADCZEŃ OTRZYMYWANYCH PRZEZ PRACOWNIKÓW W ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO	64
PODSUMOWANIE.....	68
BIBLIOGRAFIA.....	69
8. UDZIAŁ ORGANIZACJI EKOLOGICZNYCH W POSTĘPOWANIU W PRZEDMIOCIE WYDANIA DECYZJI O ŚRODOWISKOWYCH UWARUNKOWANIACH REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA WYMAGAJĄCEGO UDZIAŁU SPOŁECZEŃSTWA.....	71
<i>Dagmara Heczko</i>	
WPROWADZENIE.....	71
DECYZJA ADMINISTRACYJNA I POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE	71
POJĘCIE ORGANIZACJI SPOŁECZNEJ I JEJ UDZIAŁ W POSTĘPOWANIU ŚRODOWISKOWYM	73
POJĘCIE ORGANIZACJI EKOLOGICZNEJ I JEJ ROLA W POSTĘPOWANIU ŚRODOWISKOWYM.....	75
UDZIAŁ ORGANIZACJI EKOLOGICZNYCH NA PRAWACH STRONY.....	77
PODSUMOWANIE.....	78
BIBLIOGRAFIA.....	79

Wstęp

Oddajemy w ręce Czytelników trzynasty tom poświęcony wybranym problemom nauk prawnych. Publikacja składa się z ośmiu rozdziałów. Podobnie jak tomy poprzednie, jest efektem współpracy badaczy z różnych krajowych jednostek naukowych – teoretyków i praktyków.

Tom prezentuje aktualne i ważne problemy życia społeczno-gospodarczego. Autorzy opisują i diagnozują wybrane zjawiska w ich różnorodności przedmiotowej, eksponując przy tym istotę prawa jako regulatora całokształtu stosunków społecznych.

Tom otwiera rozdział opracowany przez Jacka Karakulskiego pt. *Słów kilka o wykładni prawa w zgodzie z konstytucją z perspektywy derywacyjnej koncepcji jego wykładni*. Rozdział stanowi zarys problematyki ujęcia wykładni prawa w zgodzie z konstytucją oraz wykładni zorientowanej na konstytucję w ramach procesu interpretacyjnego według koncepcji derywacyjnej. Autor poddaje pod rozważenie szereg problemów z jednej strony ukazując możliwości, jakie daje przyjęcie derywacyjnej koncepcji wykładni przepisów prawa, a z drugiej zaznaczając trudności i kontrowersje związane z ustaleniem efektywności oraz dyskusyjnych optymalnych granic każdorazowego włączania norm konstytucyjnych w proces interpretacji i stosowania prawa.

Rozdział drugi, pt. *Nadmierne korzystanie z Internetu przez nieletnich jako czynnik ryzyka sprzyjający ich demoralizacji i przestępczości*, przygotowała Justyna Badziak. Opracowanie poświęcono problematyce nadmiernego korzystania z Internetu przez nieletnich w kontekście ryzyka ich demoralizacji i przestępczości. Asumptem do poruszenia wskazanego zagadnienia były m.in. wyniki badań aktowych, w których okoliczność ta pojawiała się nie tylko w odniesieniu do zaniedbywania przez młodych ludzi innych aspektów życia, ale także przysparzała im problemów na płaszczyźnie prawnej. Podjęta została zatem próba udzielenia odpowiedzi na pytanie: jak polski model postępowania z nieletnimi uwzględni zjawisko nadmiernego korzystania z Internetu przez dzieci i młodzież.

Jędrzej Błaszczak to autor rozdziału trzeciego, pt. *Realizacja praw mniejszości narodowych w Polsce na przykładzie mniejszości litewskiej*. Celem pracy jest analiza i ocena regulacji prawnych dotyczących mniejszości narodowych w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości litewskiej. Mimo iż ta należy do jednych z najmniej licznych, to mieszkający w Polsce Litwini korzystają z szeregu możliwości wynikających z polskiego prawodawstwa. Analizie zostały poddane akty prawne zarówno prawa międzynarodowego, jak i prawa krajowego, które umożliwiają mniejszości litewskiej realizację swoich praw. Ponadto opracowanie stanowi próbą oceny istniejących regulacji prawnych i ich wpływu na zachowanie własnej tożsamości narodowej, języka i kultury.

Rozdział czwarty, pt. *Kontrowersje wokół zaburzeń osobowości jako źródła niepoczytalności*, opracowała Anna Lisowska. Autorka omawia wpływ zaburzeń osobowości na odpowiedzialność karną sprawcy czynu zabronionego. W publikacji przedstawiono podział zaburzeń osobowości według Kryteriów Diagnostycznych DSM-5 oraz Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, a także zaprezentowano krótką charakterystykę zaburzenia osobowości dysocjalnej i chwiejnej emocjonalnie. Jeden z fragmentów publikacji poświęcono analizie wątpliwości koncentrujących się wokół dopuszczalności uznawania zaburzeń osobowości jako przyczyny niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego. Ową materię rozpatrzono w odwołaniu do zagadnienia psychopatii.

Anna Lisowska to również autorka rozdziału piątego, pt. *Środki zabezpieczające o charakterze terapeutycznym stosowane wobec zaburzonych osobowościowo sprawców czynów zabronionych*. Na łamach niniejszej pracy dokonano prezentacji środków zabezpieczających o charakterze terapeutycznym, które mogą być orzeczone wobec zaburzonych osobowościowo sprawców czynów zabronionych. W publikacji przedstawiono krótką charakterystykę poszczególnych środków zabezpieczających, mogących przyczynić się do poprawy stanu zdrowia psychicznego sprawcy czynu zabronionego. Przeanalizowano też skuteczność stosowania terapeutycznych środków zabezpieczających wobec zaburzonych osobowościowo sprawców czynów zabronionych oraz zaakcentowano wątpliwości, jakie wiążą się z brakiem dopuszczalności orzekania wobec wymienionych podmiotów pobytu w zakładzie psychiatrycznym.

Rozdział szósty, pt. *Odpowiedzialność pracodawcy za choroby zawodowe*. Opracowanie prezentuje problematykę odpowiedzialności pracodawcy za choroby zawodowe pracowników oraz byłych pracowników. Odpowiedzialność ta w praktyce może opierać się zarówno na przepisach prawa pracy, prawa cywilnego, jak również prawa karnego, co czyni ją poważnym zagrożeniem interesów pracodawców.

Mateusz Gajda to także autor rozdziału siódmego, pt. *Wpływ zasad współżycia społecznego na ustalenie wysokości wynagrodzenia pracowniczego*, przygotował Mateusz Gajda. Opracowanie omawia problematykę wpływu zasad współżycia społecznego na zasady polityki płacowej ustalone przez polskich pracodawców. W ramach rozdziału autor podjął się analizy niejednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego dostarczającej przykładów licznych sytuacji, w których pracodawcy celem uniknięcia obowiązku wypłaty wygórowanych świadczeń kwestionowali ich ważność w oparciu o brak zgodności z zasadami o charakterze etyczno-moralnym.

Tom zamyka rozdział ósmy, pt. *Udział organizacji ekologicznych w postępowaniu w przedmiocie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia wymagającego udziału społeczeństwa*, autorstwa Dagmary Heczko. Udział organizacji ekologicznych w postępowaniu administracyjnym w przedmiocie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia stanowi ważny element kontroli organów administracji publicznej. Organizacje ekologiczne stoją na straży interesu społecznego w zakresie ochrony środowiska, pogłębiając zarazem zaufanie obywateli do organów decyzyjnych. Celem pracy jest próba analizy i oceny idei udziału czynnika społecznego w postępowaniu środowiskowym oraz przybliżenie pojęcia organizacji ekologicznych wraz ze wskazaniem kompetencji, jakie tym organizacjom przysługują w postępowaniu środowiskowym wymagającym udziału czynnika społecznego.

Tom trzynasty ma charakter wielowątkowy i wieloaspektowy. Intencją opracowania jest wyeksponowanie aktualnych problemów nauk prawnych, zwrócenie uwagi na obszary wymagające dalszych opracowań naukowych i tym samym zainspirowanie do własnych poszukiwań badawczych.

Klaudia Pujer i Zespół Autorski

1. SŁÓW KILKA O WYKŁADNI PRAWA W ZGODZIE Z KONSTYTUCJĄ Z PERSPEKTYWY DERYWACYJNEJ KONCEPCJI JEGO WYKŁADNI

Jacek Karakulski

Słowa kluczowe: prawo konstytucyjne, wykładnia, derywacyjna koncepcja wykładni przepisów prawa, wykładnia prawa w zgodzie z konstytucją, prokonstytucyjna wykładnia.

Wprowadzenie

W naszej kulturze prawnej aktualne zdaje się być stwierdzenie, że prymarne znaczenie ma tekst (aktu normatywnego) – treść stanowionego prawa. Autor nie odwołuje się tu do postulatów pozytywizmu prawniczego, lecz stwierdza fakt, że w polskim systemie prawa, metoda pracy prawniczej opiera się na ciągłym procesie analizy tekstu. Zarazem podkreślić trzeba, że oczywiście nie do przeceniania jest włączenie aksjologii w proces wykładni i stosowania prawa, który umożliwia uadekwatnienie podejmowanych rozumowań. Niemniej jednak, wciąż bazą, w ramach której dochodzi do włączenia pewnych elementów dodatkowych w zachodzące wnioski, jest tekst prawny¹. Uzasadniony jest zarzut, że czysto literalne rozumienie przepisów prawa prowadziło by niejednokrotnie do wielu dysfunkcji, w tym systemowej sprzeczności i nieracjonalności. W ramach prowadzenia badań naukowych przypadku nauk prawnych, lecz także w praktyce stosowania prawa najczęściej, tym co będzie odnosiło największe znaczenie dla efektu końcowego (odpowiednio choćby ustaleń naukowych, tudzież poszerzenia wiedzy naukowej oraz z drugiej strony pozyskania normy konkretno-indywidualnej w procesie aplikacji prawa do stanów faktycznych), jest samodzielna egzegeza tekstu normatywnego. Oczywiście zestawienie własnych spostrzeżeń interpretatora ze stanowiskami prezentowanymi w doktrynie, również stanowi istotny element wypracowywania własnego stanowiska końcowego oraz – co jednakowo ważne – zwiększa rzetelność prowadzonego działania przez krytyczną analizę dotychczasowych osiągnięć nauki. Znaczący jest także wpływ metody analizy przypadków i operatywnej wykładni, szczególnie tej dokonywanej przez niezależne sądownictwo. Wykładnia i jej dyrektywy stanowią nie tylko oręż w rękę praktyki prawa, lecz znajdują się także w polu zainteresowań naukowych teoretyków oraz są ważkim elementem procesu badawczego w przypadku dogmatyków. Jednym z elementów tej problematyki, który posiada znaczący wymiar praktyczny jest wpływ norm hierarchicznie wyższych na proces prawniczej dedukcji, a szczególnie aktywne stosowanie wykładni w zgodzie z konstytucją, która stanowi jedną z gwarancji przestrzegania podstawowych zasad w systemie prawa.

¹ Autor czyni przy tym założenie, że system gwarantuje możliwość wyznaczenia odpowiednich dyrektyw w ramach wartości wewnątrzprawnych za pomocą pewnych ogólnych kategorii i zasad, które stanowią jego część.

Cel interpretacji tekstu prawnego

Przyjmując derywacyjną koncepcję wykładni przepisów prawa, czynność interpretacji przepisów ma zmierzać do zdekodowania normy prawnej generalnej i abstrakcyjnej. Sam proces wykładni w myśl przywołanej koncepcji jest dążeniem do zrozumienia tekstu prawnego, czyli przypisania odpowiedniego znaczenia wyrażeniom użytym w tekście prawnym². Dokonanie rekonstrukcji na poziomie normatywnym stanowi sedno interpretacji prawa. Interpretacja tekstu prawnego nie powinna nigdy obejmować jedynie czystej analizy semantycznej, choć i ta niejednokrotnie może sprawiać trudności, bowiem przy dekodowaniu wyrażeń normokształtnych i normy prawnej wielokrotnie konieczne jest choćby – w końcowej fazie percepcyjnej³ – rozstrzygnięcie szeregu powstających wieloznaczności powodowanych niedookreślonością tekstu prawnego, w tym głównie na skutek użycia zwrotów nieostrych.

Kładąc nacisk na tak skrupulatne poszukiwanie treści normatywnej w morzu prawodawczej kreatywności, trudno oprzeć się wrażeniu, że postulat ten powiązany jest w pewnym stopniu z wolą zaspokojenia kwestii dochodzenia do słuszności. W tej mierze – pochylając się na moment nad zagadnieniem słusznościowych klauzul odsyłających – warto zaznaczyć, że przy takim właśnie aksjologicznym podejściu do stosowania prawa, znacząca⁴ jest rola ujętych *expressis verbis* w systemie konstytucyjnych (meta)klauzul i zasad⁵. Jak zauważa W. Dziedziak, „[a]rgumenty celowościowe (celu prawa) i systemowo-aksjologiczne, po pierwsze mogą potwierdzić wykładnię językową, przy czym zawsze są konieczne – jeśli nie równocześnie z regułami językowymi, to po ich użyciu – by upewnić się, że rezultat wykładni jest zgodny z dobrem (dobrem wspólnym), ze sprawiedliwością i respektuje przyrodzoną godność osoby ludzkiej”⁶. O tyle, o ile w naszym systemie, ciężko zgodzić się z przytaczanym przez wspomnianego autora stwierdzeniem, że argumenty słusznościowe mają zdolność do korygowania nawet jasnych i w pełni jednoznacznych rezultatów wykładni językowej, o tyle łatwe w zaadaptowaniu do (umiarkowanej) koncepcji derywacyjnej jest jego uwaga, iż „wskazane racje (argumenty) pozajęzykowe pozwalają na wybór jednego ze zbioru znaczeń językowo dopuszczalnych”⁷.

Sąd Najwyższy już dawno słusznie spostrzegł, że „[w]ykładnia gramatyczna (językowa) jest (...) możliwa tylko przy założeniu, że ustawodawca jest racjonalny (...). Priorytet wykładni gramatycznej (...) mógłby być aprobowany tylko w warunkach dużej spójności systemu prawa i dyscypliny legislacyjnej samego ustawodawcy. Gdy warunki te spełnione nie są, wykładnia językowa daje wyniki niepewne i musi być wspierana przez wykładnię systemową i funkcjonalną”⁸. Choć przytoczona wypowiedź judykacyjna nie stanowi samoistnie znaczącego kroku w stronę odejścia od reguły *clara non sunt interpretanda*, to zgodzić należy się ze spostrzeżeniem

² Zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 43 i n.

³ Zob. *Ibidem*, s. 254-255.

⁴ Przeważnie, nawet jeśli dopuszcza się możliwość powołania się na wartości prawnonaturalne, to preferencyjne pozostaje ujęcie, a następnie wyprowadzanie ich z prawodawstwa, czyniąc odwołanie się do wartości zewnętrznych wobec systemu pewnym *ultima ratio*.

⁵ Zob. możliwe w tym zakresie metody włączenia przepisów Konstytucji RP w proces stosowania prawa: W. Dziedziak, *O aksjologicznych podstawach procesów stosowania prawa z perspektywy prawa słusznego* [w:] W. Dziedziak, B. Liżewski (red.), *Zagadnienia stosowania prawa. Perspektywa teoretyczna i dogmatyczna*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015, s. 94-95.

⁶ *Ibidem*, s. 96.

⁷ *Ibidem*. Jednakowoż zaznaczyć należy, iż autor odnosi się do zgodności ze słusznością.

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1995 r., sygn. III ARN 22/95, OSNAP 1995, z. 24, s. 297.

S. Zabłockiego, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego następuje stopniowy zanik powoływania się na tę zasadę⁹.

Interpretacja tekstu prawnego nie ma zmierzać do uzyskania jakiegokolwiek stosowalnej reguły zachowania, lecz do uzyskania właściwej kompleksowej normy prawnej, której treść nie budzi wątpliwości teleologicznych, ani systemowych.

O wykładni w zgodzie z konstytucją oraz wykładni na nią zorientowanej

Dochodzenie do efektu końcowego, jakim jest pozyskanie prawidłowo zrekonstruowanej normy prawnej możliwej do zastosowania w procesie stosowania prawa, niejednokrotnie stanowi niebagatelną trudność i powoduje, że praca nad tekstem (prawnym) stanowi wyzwanie intelektualne stosunkowo odległe od potocznego pojęcia „rozumienia” czytanego tekstu¹⁰. Oczywiście ten praktyczny wymiar prawa nie ma charakteru wyłącznego. Nauki prawne mają szereg zadań, wśród których mieści się nie tylko finalna odpowiedź na pytanie co jest prawem i jaka jest jego treść, lecz także wyznaczenie mechanizmów odtwarzania normatywnego jego sensu. Zaakcentowane wyzwanie stanowi więc (niewyłączną, acz ważką) oś, wokół której krążą naukowe rozważania przedstawicieli wszystkich działów nauk prawnych.

Jak wcześniej wspomniano, w trakcie ustalania przekazu normatywnego, jednym z pojawiających się problemów jest rozstrzygnięcie zaistniałych niejednoznaczności. Jednakowoż należy zaznaczyć, iż na każdym etapie rekonstrukcji normy prawnej spotykamy się z szeregiem dylematów związanych z wypreparowaniem adekwatnych przepisów i odtworzeniem ich znaczenia w rzeczywistości normatywnej, w której możliwa jest zarówno kondensacja, jak i rozczłonkowanie norm w przepisach. Mechanizmem służącym rozwiązaniu pozostających niejasności są dyrektywy wykładni prawa – jedynymi z nich są funkcjonalne dyrektywy wykładni. „Dyrektywy funkcjonalne wskazują, aby spośród dopuszczalnych na gruncie reguł znaczeniowych danego języka sensów tekstu prawnego wybrać takie znaczenie zespołu przepisów, przy którym odtworzone na jego podstawie normy miałyby najsilniejsze uzasadnienie (...)”¹¹. Wśród czynników, które przemawiają za przyjęciem danego sensu wyróżnia się dyrektywy funkcjonalne aksjologiczne, w ramach których mieszczą się wartości nie tylko odwołujące się do celu przypisywanego prawodawcy, lecz także inne wartości, jakimi powinien się on kierować przy realizacji działań regulacyjnych¹².

Wykorzystanie przepisów konstytucyjnych przy dekodowaniu normy postępowania może zachodzić zarówno w fazie rekonstrukcyjnej, kiedy to wyrażenie normokształtne może zostać z ich pomocą uzupełnione, czy też zmodyfikowane, jak i w fazie percepcyjnej, kiedy w celu klaryfikacji treści posłużyć należy się pewnymi dyrektywami aksjologiczno-konstytucyjnymi. W fazie

⁹ S. Zabłocki, *Wykładnia a pytania prawne* [w:] P. Winczorek (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa. (Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbytej w dniu 27 lutego 2004 r.)*, LIBER, Warszawa 2005, s. 335.

¹⁰ „(...) [W] koncepcji derywacyjnej, nie negując tego, że może występować jakieś intuicyjne rozumienie danego zwrotu, odrzuca się zdecydowanie stanowisko, iż rozumienie bezpośrednie zastępuje wykładnię (że czyni ją zbędną” – *Ibidem*, s. 204.

¹¹ O. Bogucki, *Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, Polgres Multimedia, Szczecin 2016, s. 18.

¹² Zob. O. Bogucki za M. Zielińskim w *Ibidem*, s. 18.

percepcyjnej ten sposób ustalenia treści normy (który realizuje reguły systemowe), zachodzić powinien po ustaleniu znaczeń wyrażen wedle pragmatycznych reguł językowych¹³. Omawiany rodzaj wykładni wydaje się szczątkowo wypełniać dyrektywy funkcjonalne – poprzez odwołanie do spójności systemu wartości określonego porządku prawnego, a także bardzo dobrze wpasowuje się w pole zastosowania dyrektyw systemowych – które przeto odnoszą się do zachowania hierarchicznej zgodności prawa.

Wykładnia w zgodzie z konstytucją zmierzać ma co najmniej do odrzucenia takich możliwości interpretacyjnych, które są niezgodne z konstytucją lub wręcz do wskazania takiego rozumienia przepisu (przepisów) – wyznaczenia normy prawnej – aby w jak największym stopniu realizowane były przy tym wartości konstytucyjne¹⁴. Jak zauważył P. Tuleja, w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego granicą takiej czynności wykładniczej uczyniono jednoznaczność brzmienia przepisów ustawy, bowiem „[p]unktem wyjścia poczynionych przez Naczelny Sąd Administracyjny ustaleń było stwierdzenie, iż nie jest uprawnione przypisanie ustawodawcy innych niż wyrażone *expressis verbis* w ustawie intencji, gdyż byłoby to sprzeczne z założeniem jego racjonalności”¹⁵. Zauważając rozbieżność w podejściu Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego, wspomniany autor stawia jednak pytanie – w zasadzie zbieżne z istotą derywacyjnej koncepcji wykładni prawa w omawianym zakresie – o to, „czy wyłącznie językowe dyrektywy wykładni pozwalające ustalić jednoznaczną treść normy prawnej są granicą dla dokonywania wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją”¹⁶. Odpowiedź na to pytanie powinna być negatywna przez wzgląd na konieczność interpretacji prawa każdorazowo przez pryzmat całego otoczenia normatywnego i względy funkcjonalne, bowiem w przeciwnym wypadku stosowanie prawa staje się jedynie urzeczywistnieniem semantycznej treści konkretnych wyrażen zastosowanych przez prawodawcę w ich bezpośrednim (zawodnym) odbiorze, a tekst prawny wymaga, aby jego wykładnia mogła być weryfikowalna. Dzieje się tak na skutek tego, iż „w przypadku rozumienia tekstów prawnych niejednolitość intuicji semantycznych należących do ogólnej kompetencji językowej danego interpretatora ulega spotęgowaniu przez zróżnicowaną kompetencję prawniczą poszczególnych interpretatorów (...). Z tego względu poczucie intuicyjnej «oczywistości» znaczenia językowego w wielu przypadkach nie może stanowić jakiegokolwiek rękojmi jego intersubiektywnej poprawności czy wiarygodności”¹⁷.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹⁸ (dalej: Konstytucja RP) wprost przewiduje możliwość (będącą jednakowoż zarazem wymogiem) jej bezpośredniego stosowania. Konieczne jest uwzględnianie norm konstytucyjnych w procesie wykładni i stosowania prawa choćby – w najważniejszym tu wymiarze – przez współstosowanie przepisów rangi podkonstytucyjnej z tymi uplasowanymi najwyżej w systemowej hierarchii. Ze względu na to, iż „ustawa zawiera przepisy zrębowe, a Konstytucja przepisy uzupełniające”¹⁹ potrzeba ich współstosowania wynika między innymi z obowiązku wzięcia pod uwagę przez organ stosujący prawo

¹³ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, *op. cit.*, s. 255-256.

¹⁴ Zob. P. Tuleja, *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, s. 331 i n.

¹⁵ *Ibidem*, s. 334.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Difin, Warszawa 2012, s. 260-261.

¹⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.).

¹⁹ P. Tuleja, *op. cit.*, s. 305. Zob. tam także odesłanie do M. Zieliński w zakresie tematyki przepisów zrębowych i uzupełniających.

całości kształtu obowiązującego prawa przy wydawaniu decyzji finalnej. Różnorodność charakteru norm wynikających z ustawy zasadniczej zawsze będzie miała wpływ na skalę (bezpośredniość lub pośredniość) ich wpływu na kształt finalnie wydedukowanej reguły postępowania. Z poszczególnych przepisów Konstytucji RP, jak i niekiedy z całości kształtu jej treści wynikają wartości, które składają się na aksjologię ustawy zasadniczej. W każdym wypadku, nawet gdy przepis prawny zawarty w Konstytucji RP nie może być podstawą wyznaczenia kompletnej (stosowalnej) normy prawnej, a niekiedy nawet utrudnione jest ażeby stanowił on uzupełniający element dla pewnego wyrażenia normokształtnego, to nie można wykluczyć jego ogólnie użytecznego charakteru. Przepisy ustawy zasadniczej w kwestii pozostawiania podstawą dla konkretnych wartości konstytucyjnych mają istotny funkcjonalny wymiar, bowiem „[r]ealizacja tych wartości w procesie stosowania prawa przekłada się na wykorzystanie dyrektyw celowościowych, dzięki którym przyjmujemy takie rozumienie poszczególnych zwrotów, które umożliwia realizację wartości”²⁰.

Przy dokonywaniu analizy wpływu przepisów rangi konstytucyjnej na proces wykładni przepisów prawa, konieczne jest wspomnienie o istniejącym w doktrynie podziale na wykładnię w zgodzie z konstytucją i wykładnię zorientowaną na konstytucję (tzw. wykładnię prokonstytucyjną)²¹. Istotnie, w niniejszej pracy zbiorczo odniesiono się do problemów związanych z tymi procesami interpretacyjnymi. Warto zauważyć, iż w praktyce częstokroć zdecydowanie utrudnione bywa wyznaczenie granic między wykładnią w zgodzie z konstytucją a wykładnią prokonstytucyjną²². Niemniej jednak, w woli ukazania wpływu tej systematyki na nakreślane w niniejszej pracy problemy, należy zaznaczyć, że w rezultacie przyjęcia wspomnianego podziału można wskazać pewne dwie swoistości. Druga ze wskazanych metod wykładni – wykładnia prokonstytucyjna – jako taka, która zmierzać ma do dopełnienia treści normatywnej (niekiedy podkreśla się jej wręcz korygujący charakter), zdaje się być bardziej użyteczna w fazie rekonstrukcyjnej, natomiast wykładnia w zgodzie z konstytucją, ze względu na swój dominujący klaryfikacyjny i dystynktywny charakter częściej znajdywać będzie zastosowanie w fazie percepcyjnej.

Ad extremum warto zauważyć, że na poziomie konstytucyjnym częstokroć mamy do czynienia z zasadami, które ze względu na swoją deklaratywną treść niełatwe są do włączenia w proces stosowania prawa. Jednakowoż, przyjmując definicję zasad M. Kordeli, iż „[z]asady prawa są to normy prawne, które nakazują (zakazują) realizowanie danych wartości”²³, należy uznać, że skoro zasada jest wyrazem pewnej wartości, to w ramach procesu interpretacji konieczne jest wzięcie ich każdorazowo pod uwagę w ramach choćby dyrektyw aksjologicznych w fazie klaryfikacji, bowiem ich wpływ modyfikacyjny może być rzeczywiście utrudniony. Warto w tym miejscu zaznaczyć także, że „zasady konstytucyjne są podstawową wskazówką dla określenia aksjologii konstytucji, tzn. wskazania systemu wartości wynikającego z całości kształtu postanowień konstytucji i determinującego jej szczegółowe unormowania”²⁴ – wobec czego w systemie istnieją także wartości, których podstawa może być rozczłonkowana lub kumulatywna.

²⁰ P. Tuleja..., *op. cit.*, s. 305.

²¹ P. Czarny, *Trybunał Konstytucyjny a wykładnia ustaw w zgodzie z konstytucją* [w:] S. Wronkowska (red.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005, s. 67-91.

²² Zob. *Ibidem*, s. 214.

²³ M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Wydawnictwo Naukowe, UAM, Poznań 2012, s. 102.

²⁴ L. Garlicki, *Polskie prawa konstytucyjne. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 55.

Podsumowanie

Przyjęcie postawy formalno-pozytywistycznej, pozostawia niewielkie pole dla włączenia wartości w proces interpretacji i stosowania prawa. Ponadto, „[t]o że do preferowanych przez ustawodawcę wartości należy pewność prawa, może skłaniać do statycznej teorii wykładni i ograniczać odstępstwa od wykładni językowej do minimum”²⁵. Jak słusznie zauważa M. Kulik, zgoła odmiennie jest w przypadku derywacyjnej koncepcji wykładni, w której założeniach mieści się postulat wykorzystywania wszystkich typów dyrektyw, nawet gdy tekst w warstwie językowej jest jasny²⁶. W opinii autora niniejszej publikacji zarówno prokonstytucyjna wykładnia prawa, jak i wykładnia w zgodzie z konstytucją kongenialnie wpasowują się w proces wykładni prawa na gruncie koncepcji derywacyjnej, bowiem „[p]rzy tym założeniu interpretacja w oparciu o dyrektywy aksjologiczne następuje zawsze, a jej rolą jest nie tylko wyjaśnienie wątpliwości, lecz też modyfikowanie znaczenia normy”²⁷. Nie ulega wątpliwości, że Konstytucja RP stanowi na poziomie normatywnym aksjologiczny fundament systemu prawa, a w ramach statuowanej w art. 8 ust. 2 Konstytucji RP zasady bezpośredniego jej stosowania mieści się konieczność uwzględnienia jej treści w procesie wykładni zarówno pod kątem systemowym, jak i funkcjonalnym. Tym, co zdaje się pozostawiać największą wątpliwością w koncepcji derywacyjnej jest założenie, iż w sytuacji rozbieżności wyników proceduralnych reguł językowych i procedur pozajęzykowych, w przypadku gdy „stopień jest radykalny tj. znaczenie językowe wręcz burzy któreś z podstawowych założeń o prawodawcy, to należy przywrócić spójność tych założeń przez danie pierwszeństwa znaczeniu ustalonemu wedle procedur pozajęzykowych”²⁸. Zdaniem autora, uzasadnione – ze względu na istotę rozróżnienia funkcji prawodawczych i aktywności organów stosujących prawo – jest uwyrażnienie, iż w sytuacji jednoznaczności analizowanego zwrotu, nie wolno jego przekształcać za pomocą dyrektyw systemowych (w sensie uzgadniania z treścią norm hierarchicznie wyższych), bowiem działanie taki będzie prowadziło do sanowania błędu prawodawczego, który winien być usunięty z systemu przewidzianymi ku temu sposobami. Ustalenie treści norm prawnych całkowicie wbrew językowym regułom wykładni stwarza ryzyko arbitralności i prowadzi do działań *contra legem*. Jak zauważa P. Tuleja, „[s]twierdzenie, iż językowe reguły wykładni nie pozwalają na ustalenie treści normy prawnej będącej w zgodzie z przepisami Konstytucji, uniemożliwia posłużenie się omawianą techniką wykładniczą i może co najwyżej prowadzić do uznania niekonstytucyjności ustawy”²⁹. Niemniej jednak, dodać należy, iż owe ustalenie – w myśl koncepcji derywacyjnej – zawsze poprzedzać musi skorzystanie z dyrektyw funkcjonalnych (do których częściowo należy także omawiany w niniejszej pracy rodzaj wykładni), tak aby autorytatywne stwierdzenie systemowej (hierarchicznej) niezgodności samo w sobie nie było nazbyt pochopnym uchycieniem się od intelektualnego wysiłku przeprowadzenia procesu interpretacji.

²⁵ Tak M. Kulik za: J. Wyrembakiem w M. Kulik, *Aksjologia systemu jako dyrektywa wykładni prawa karnego materialnego i procesowego* [w:] L. Leszczyński, A. Szot (red.), *Wykładnia operatywna prawa – perspektywa teoretyczna i dogmatyczna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017, s. 118.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Tak M. Kulik za: M. Zielińskim w *Ibidem*.

²⁸ M. Zieliński, *Wyznaczniki reguł wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1998, r. LX, z. 3–4, s. 17.

²⁹ P. Tuleja..., *op. cit.*, s. 305.

Bibliografia

- Bogucki O., *Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, Polgres Multimedia, Szczecin 2016.
- Czarny P., *Trybunał Konstytucyjny a wykładnia ustaw w zgodzie z konstytucją* [w:] S. Wronkowska (red.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005.
- Dziedziak W., *O aksjologicznych podstawach procesów stosowania prawa z perspektywy prawa słusznego* [w:] W. Dziedziak, B. Liżewski (red.), *Zagadnienia stosowania prawa. Perspektywa teoretyczna i dogmatyczna*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015.
- Garlicki L., *Polskie prawa konstytucyjne. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Kordela M., *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012.
- Kulik M., *Aksjologia systemu jako dyrektywa wykładni prawa karnego materialnego i procesowego* [w:] L. Leszczyński, A. Szot (red.), *Wykładnia operatywna prawa – perspektywa teoretyczna i dogmatyczna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017.
- Pietrzykowski T., *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Difin, Warszawa 2012.
- Tuleja P., *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003.
- Zabłocki S., *Wykładnia a pytania prawne* [w:] P. Winczorek (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa. (Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbytej w dniu 27 lutego 2004 r.)*, LIBER, Warszawa 2005.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Zieliński M., *Wyznaczniki reguł wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1998, r. LX, z. 3–4.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1995 r., III ARN 22/95, OSNAP 1995, z. 24, p. 297.

Autor
Jacek Karakulski
Uniwersytet Jagielloński
w Krakowie
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Prawa Konstytucyjnego

2. NADMIERNE KORZYSTANIE Z INTERNETU PRZEZ NIELETNICH JAKO CZYNNIK RYZYKA SPRZYJAJĄCY ICH DEMORALIZACJI I PRZESTĘPCZOŚCI

Justyna Badziak

Słowa kluczowe: nieletni, Internet, uzależnienie, demoralizacja, czyn karalny.

Wprowadzenie

Współcześnie ważną rolę, szczególnie w życiu młodych ludzi, odgrywa globalna sieć komputerowa, czyli Internet. Dla wielu z nich jest on narzędziem pracy lub nauki, które w szybki sposób umożliwia w zasadzie nielimitowany dostęp do wiedzy z różnych dziedzin. Unikatowe właściwości Internetu umożliwiają również komunikację międzyludzką i to bez względu na odległość, strefę czasową czy granice państwowe. Wszystko to sprawia, że sprawdzanie prywatnej lub służbowej poczty, pisanie wiadomości, zakupy *on-line*, oglądanie filmów czy pobieranie plików z sieci, a także aktywność na tzw. portalach społecznościowych to coś, bez czego dzisiaj wielu z nas nie potrafi sobie wyobrazić codziennego funkcjonowania. Anthony Lake, były Dyrektor Generalny UNICEF, stwierdził: „Internet został zaprojektowany dla dorosłych, jednak w większości używany jest przez dzieci”¹. O tym, że technologie cyfrowe w coraz większym stopniu wpływają na życie oraz przyszłość również najmłodszych świadczy chociażby raport UNICEFU z 2017 r., według którego 1 na 3 użytkowników Internetu to właśnie dziecko². W tym kontekście bada się najczęściej zagrożenia, których źródłem jest sieć Internet. Do tych zagrożeń zalicza się np. nadużycia w postaci wykorzystania poufnych informacji, dostęp do niewłaściwych treści oraz cyberprzemoc. Wydaje się jednak, że można zastanawiać się również nad tym, czy Internet sam w sobie należy do czynników zwiększających ryzyko wejścia dzieci i młodzieży w konflikt z prawem lub przejawiania cech demoralizacji, które to okoliczności mogą być podstawą do wszczęcia postępowania w trybie Ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich³.

Celem niniejszego opracowania jest przede wszystkim próba udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy i jak w polskim modelu postępowania z nieletnimi uwzględniane jest zjawisko polegające na zintensyfikowanym przebywaniu dziecka w sieci Internet? Pytanie to jest istotne nie tylko z punktu widzenia dostrzegalnego także w Polsce wzrostu liczby osób „uzależnionych” od komputera i od *sieci* i to niezależnie od tego czy sam termin „uzależnienie” jest adekwatny do problemu nadmiernego korzystania z tego medium⁴. Problem ten dotyczy bowiem coraz częściej dzieci i młodzieży, które nie znają już życia bez Internetu, co niekiedy trudno zrozumieć starszym

¹ *Raport*, <https://www.unicef.pl> (dostęp: 15.04.2019).

² *Ibidem*.

³ Ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jednolity: 2018 poz. 969), dalej jako: u.p.n. lub Ustawa z 1982 r.

⁴ Szerzej na ten temat np. P.G. Zimbardo, R.L. Johnson, V. McCann, *Psychologia. Kluczowe koncepcje*, PWN, Warszawa 2010, ss. 248-250; A. Augustynek, *Psychopatologia człowieka dorosłego*, Difin, Warszawa 2015, ss. 165-190.

pokoleniom. Walka z tym zjawiskiem również może okazać się dużo trudniejsza niż w przypadku innego uzależnienia, albowiem współcześnie wszyscy jesteśmy niejako skazani na korzystanie z sieci, czy to w procesie edukacji szkolnej, czy później w życiu zawodowym⁵. Oprócz analizy aktów prawnych, dostępnej literatury przedmiotu, istotnym materiałem badawczym, pozwalającym uzyskać choćby częściowe (wstępne) informacje w obszarze wymienionych wyżej kwestii, okazały się być akta ponad 60 spraw sądowych toczących się według przepisów ustawy z 1982 r. w Wydziałach Rodzinnym i Nieletnich wybranych Sądów Rejonowych województwa łódzkiego w okresie od grudnia 2012 r. do końca marca 2015 r.⁶. Przepisy tej ustawy znajdują między innymi zastosowanie w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji osób, które nie ukończyły 18 lat oraz w sprawach o czyny karalne, których dopuściły się osoby po ukończeniu 13 roku życia, a przed ukończeniem lat 17 (art. 1 § 1 u.p.n.). W szczególności, poza zakresem zainteresowania tego aktu prawnego pozostają sytuacje, w których dochodzi do przypisania nieletniemu warunkowej odpowiedzialności karnej w oparciu o art. 10 § 2 kodeksu karnego⁷ albo popełnienia przez niego przestępstwa po ukończeniu 17 lat, a przed osiągnięciem pełnoletności. W tym drugim przypadku odpowiada on wówczas jak każda osoba dorosła, a jedynie wymierzając karę sąd karny ma m.in. obowiązek uwzględnić w pierwszej kolejności jej walor wychowawczy (art. 54 § 1 k.k.). Należy jednocześnie podkreślić, iż celem niniejszej pracy nie jest poddanie szczegółowej analizie wszystkich zagadnień związanych z podjętym tematem badawczym. Nie tylko nie jest to możliwe ze względu na wieloaspektowy i interdyscyplinarny charakter problemu, ale także z uwagi na założone ramy objętościowe opracowania.

Krótką charakterystyka podstaw wszczęcia postępowania w sprawie nieletniego na podstawie Ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich

Zgodnie z art. 2 u.p.n. przewidziane w niej działania podejmuje się w wypadkach, gdy: (1) nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub (2) dopuści się czynu karnego. To oznacza, że zaistnienie każdej z tych podstaw lub obydwu łącznie powoduje, iż sąd rodzinny zobligowany jest do rozważenia możliwości wszczęcia postępowania w sprawie nieletniego (art. 21 § 1 u.p.n.). Przy czym przepisy u.p.n., w przeciwieństwie do obowiązującego kodeksu karnego, który jednopłaszczyznowo definiuje nieletniość⁸, w sposób zróżnicowany określają pojęcie nieletniego. W zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji jest nim osoba, która nie ukończyła 18 lat.

⁵ A. Rywczyńska, *Wstęp [w:] Nadmierne korzystanie z komputera i Internetu przez dzieci i młodzież. Problem, zapobieganie, terapia*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2012, s. 2.

⁶ Badania aktowe, na zlecenie Wydziału Prawa i Administracji UŁ i za zgodą prezesów sądów rejonowych (dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w Pabianicach, Zduńskiej Woli i Łasku), przeprowadzone zostały przez Autorkę niniejszego opracowania w ramach projektu *Dyrektyna dobra nieletniego (art. 3 § 1 Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. Dz.U. 1982, nr 35, poz. 228 ze zm.) – między ideą a praktyką*, objętego dotacją celową na działalność związaną z prowadzeniem badań naukowych lub prac rozwojowych oraz zadań z nimi związanych, służących rozwojowi młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich (kod projektu: B1411900000484.02; nr projektu 1165). Uzyskane wyniki, zgodnie z zadeklarowanym przeznaczeniem, są sukcesywnie wykorzystywane w publikacjach naukowych Autorki, w tym w przygotowywanej rozprawie habilitacyjnej.

⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 1600); dalej jako k.k.

⁸ Jest to bowiem zawsze osoba, która w momencie popełnienia czynu zabronionego nie ukończyła 17. roku życia (*a contrario* z treści art. 10 § 1 k.k.).

Z kolei przypisanie czynu karalnego wymaga tego, aby dopuściła się go osoba po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem lat 17 (art. 1 § 1 pkt 1 i 2 u.p.n.). Wreszcie w zakresie postępowania wykonawczego w stosunku do zastosowanych środków wychowawczych oraz poprawczych, nieletnim jest osoba, względem której środki te zostały orzeczone, choćby ukończyła lat 18, jednakże nie dłużej niż do ukończenia lat 21 (art. 1 § 1 pkt 3 u.p.n.). Chcąc krótko scharakteryzować obie podstawy wszczęcia postępowania w sprawie nieletniego na podstawie u.p.n. należy przede wszystkim wskazać, iż o ile pojęcie czynu karalnego nie budzi poważniejszych wątpliwości interpretacyjnych, albowiem obejmuje ono swym zakresem czyny zabronione przez ustawę jako przestępstwa, przestępstwa skarbowe i niektóre ściśle określone wykroczenia wskazane w art. 1 § 2 pkt 2 lit. b u.p.n, o tyle termin demoralizacja nie został w treści wspomnianej ustawy zdefiniowany. W konsekwencji wskazuje się więc na szerokie spektrum zjawisk określanых mianem demoralizacji, podkreślając jednocześnie, że w art. 4 § 1 u.p.n. ustawodawca wymienił jedynie przykładowo typowe jej przejawy⁹. Pomijając w tym miejscu podnoszone wątpliwości, co do słuszności przyjętego w tym zakresie rozwiązania i jego potencjalnych skutków¹⁰, przypomnieć wypada, że w doktrynie prawa nieletnich sformułowano wiele definicji demoralizacji. W dużym uproszczeniu, najogólniejsze z nich ujmują demoralizację jako szczególną postać nieprzystosowania społecznego¹¹, inne – jak np. definicja zaproponowana przez V. Konarską-Wrzošek – akcentują dynamiczny charakter tego zjawiska wskazując, iż jest to „psycho-społeczny proces cechujący się niekorzystnymi zmianami osobowości i zachowań nieletniego o charakterze nasilonym i względnie trwałym, który przejawia się w nieprzestrzeganiu norm i zasad postępowania obowiązujących powszechnie dzieci i młodzież”¹². Takie podejście do tematu wskazuje z kolei na dalsze istotne cechy zachowań demoralizacyjnych, a mianowicie samo zaistnienie okoliczności świadczących o zagrożeniu demoralizacją nieletniego, jeżeli nieletni nie ujawnia jeszcze demoralizacji i to choćby nawet w niewielkim zakresie, nie wystarcza do uruchomienia postępowania regulowanego przepisami tej ustawy¹³. A zatem, mimo iż Ustawa z 1982 r. już w preambule do zasadniczych celów zalicza m.in. dążenie do przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich, to jednak przyjmuje się, że na gruncie u.p.n. nie sposób mówić o „czystych” środkach profilaktycznych. Wynika to z faktu, iż ustawa stanowiąc o przeciwdziałaniu ma na myśli zarówno zapobieganie demoralizacji i przestępczości nieletnich, jak i ich zwalczanie, przy czym zapobieganie rozumiane jest w ten sposób, że w zachowaniu nieletniego pojawiają się już pierwsze niekorzystne symptomy, które sygnalizują zagrożenie demoralizacją i przestępczością lub rozpoczynający się proces jego demoralizacji. Wówczas celem jest niedopuszczenie lub powstrzymanie demoralizacji, w tym demoralizacji przestępczej. Z kolei zwalczanie demoralizacji lub przestępczości ma miejsce wówczas, gdy tego typu stany lub procesy

⁹ W. Klaus, *Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przestępczości młodszych nieletnich*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 101.

¹⁰ Np. P. Górecki, S. Stachowiak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 18, s. 21-22; M. Koreyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008, s. 54.

¹¹ T. Bojarski, E. Skrętowicz, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 43 i powołana tam literatura.

¹² V. Konarska-Wrzošek [w:] V. Konarska-Wrzošek, P. Górecki, *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Lex a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2015, s. 40.

¹³ A. Strzembosz, *Nowa ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Próba komentarza*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1983, ss. 12-14.

mają już miejsce, tzn. są zaawansowane w mniejszym lub większym stopniu. Tu celem jest podejmowanie działań, które zmierzają do zatrzymania procesu pogłębiania się tych niekorzystnych zjawisk, a w najlepszym wypadku do ich całkowitego wyeliminowania¹⁴. W tym kontekście można powiedzieć, że na gruncie u.p.n. zapobieganie oznacza przeciwdziałanie dalszemu demoralizowaniu się nieletniego, zaś zwalczanie – usuwanie demoralizacji, czyli swoiste resocjalizowanie nieletniego, polegające na przyswojeniu przez nieletniego określonego systemu norm moralnych¹⁵.

Ponadto – jak już wskazano – w u.p.n. nie zawarto jednoznacznej definicji demoralizacji nieletniego, a jedynie w art. 4 § 1 wymienione zostały przez ustawodawcę typowe przykładowe jej przejawy, wśród których znalazły się m.in. takie okoliczności, jak: naruszanie zasad współżycia społecznego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, popełnienie czynu zabronionego, uprawianie nierzędu, włóczęgostwo, a także używanie alkoholu, w tym również w celu wprowadzenia się w stan odurzenia. Warto jednak podkreślić, że aby określone zachowanie naganne uznać można za przejaw demoralizacji powinno mieć ono także charakter względnie trwały, czyli powtarzalny (tu wyjątek według niektórych stanowi jedynie popełnienia czynu zabronionego¹⁶) i wskazywać na nieprzystosowanie społeczne nieletniego, tzn. podjęte być musi w opozycji do podstawowych norm moralnych¹⁷.

Pojawia się pytanie: skoro u.p.n. egzemplifikuje w sposób niewyczerpujący przejawy demoralizacji, to czy zintensyfikowane korzystanie z komputera, a ściślej z Internetu przez nieletniego, stanowić może potencjalną przyczynę ingerencji sądu rodzinnego w jego życie. Wydaje się, że z *formalnego punktu widzenia* takiej przeszkody nie ma, o ile takie zachowania – poza oczywistą ich powtarzalnością – świadczą o rozluźnieniu pewnej ogólnie przyjętej dyscypliny. Jeszcze mniej wątpliwości w tym zakresie budzi tzw. uzależnienie nieletniego od Internetu, którego skutki mogą być porównywalne do tych, które występują przy innego typu uzależnieniach. Z uwagi jednak na fakt, iż w wyniku zintensyfikowanego, czasem kompulsywnego przebywania w rzeczywistości wirtualnej mogą ulec zaburzeniu nie tylko relacje z rodziną, środowiskiem rówieśniczym, ale również znacząco pogorszyć się wyniki w nauce, czy nawet dojść do jej porzucenia, to w praktyce znacznie łatwiej będzie sądowi rodzinnemu oprzeć postępowanie na jednym z wymienionych w ustawie typowym przejawie zdemoralizowania nieletniego, jak np. wspomnianym naruszeniu zasad współżycia społecznego czy systematycznym uchylaniu się od obowiązku szkolnego. Co znamienne, w żadnej ze spraw analizowanych przez autorkę niniejszego opracowania – w ramach wspomnianego szerszego projektu badawczego – nie odnotowano przypadku zakwalifikowania nadmiernego korzystania przez nieletniego z sieci internetowej jako „czystego” (samoistnego) przejawu demoralizacji. Jeśli chodzi natomiast o drugą podstawę podejmowania działań w sprawie nieletniego na podstawie przepisów ustawy z 1982 r., to jest rzeczą bezsporną, że ustawowa definicja wyklucza zakwalifikowanie takich działań jako czynu karalnego, chociaż możliwe są oczywiście sytuacje, w których media elektroniczne stanowiąc będą narzędzie do popełnienia przez nieletniego takich zachowań. I tak np. w dwóch badanych przez Autorkę opracowania sprawach do popełnienia czynu karalnego w postaci groźby karalnej (art.

¹⁴ V. Konarska-Wrzosek, *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, ss. 63-64.

¹⁵ A. Strzembosz, *op. cit.*, s. 16.

¹⁶ Tak. np. V. Konarska-Wrzosek, *Prawny..., op. cit.*, s. 58.

¹⁷ T. Grzegorzczak, *Sytuacja nieletniego w postępowaniu w sprawach nieletnich*, „Nowe Prawo” 1988, nr 1, s. 5.

190 k.k.) doszło właśnie przy użyciu sieci internetowej. Odnotowano wówczas również przypadek tzw. kradzieży tożsamości (art. 190 a § 2 k.k.), poprzez wykorzystanie wizerunku innej osoby udostępnionego na jednym z portali społecznościowych.

Inne wybrane aspekty nadmiernego korzystania z Internetu przez nieletnich w świetle badań aktowych

Fakt powszechnego korzystania przez dzieci i młodzież z Internetu, który wzbudza pytania o związane z tym zagrożenia, nie powinien jednak z pola widzenia usuwać przyczyn nadmiernego użytkowania tego meta-medium przez nieletnich. O ile wspomniane powyżej badania aktowe zrealizowane przez autorkę, nie dały wprost odpowiedzi na pytanie, czy takie zachowania mogą stanowić samodzielną podstawę do uruchomienia przepisów u.p.n., to jednak pozwoliły na wyodrębnienie pewnych istotnych kontekstów, w których pojawiał się Internet w postępowaniach w sprawach nieletnich.

Pierwszy z nich związany jest z zakazem korzystania z sieci wirtualnej stosowanym jako kara wychowawcza przez rodziców nieletniego lub opiekuna. Nie ulega wątpliwości, że nagrody i kary w procesie wychowania to temat bardzo szeroki, zaś sama ich skuteczność w dużej mierze zależy od umiejętności wychowawczych rodziców¹⁸. Wśród kar wyróżnia się m.in. fizyczne, psychiczne, ale również takie, które zmierzają do wyeliminowania pewnych przyjemności i przywilejów. Do tych ostatnich zalicza się np. zakaz oglądania programów telewizyjnych, spotkania się ze znajomymi, wstrzymania wypłaty kieszonkowego czy właśnie zakaz używania komputera¹⁹, często z dostępem do Internetu. Jest rzeczą oczywistą, że zmiany cywilizacyjne, szybkie tempo życia i coraz bardziej konsumpcyjny styl życia, a co za tym idzie poszukiwanie niemalże natychmiastowej, łatwej, przewidywalnej przyjemności czy gratyfikacji, to tylko niektóre przyczyny, dla których współczesne nowoczesne środki komunikacji są szczególnie atrakcyjne dla dzieci i młodzieży, którzy chcą być przez cały czas *on-line*²⁰. Jeśli zatem weźmie się pod uwagę fakt, że według psychologów tzw. zespół abstynencyjny u internautów pobudza te same okolice mózgowie, co głód narkotykowy²¹, to niezaspokojona silna potrzeba, a nawet poczucie przymusu korzystania z sieci mogą skutkować u ukaranego w ten sposób dziecka występowaniem niepokoju, rozdrażnienia czy gorszego samopoczucia, a nawet agresji²². Takiego schematu zachowań nie odnotowano jednak w żadnej z badanych przez autorkę opracowania spraw sądowych. Jednakże z treści wywiadów kuratorskich, które stanowią integralną część analizowanych akt sądowych w sprawach nieletnich, wynika, że ten właśnie rodzaj kary jest preferowany przez rodziców lub opiekunów nieletnich w 10% badanych przypadków.

Drugi dający się wyróżnić obszar, znacznie istotniejszy z punktu widzenia przyczyn demoralizacji lub przestępczości nieletnich w kontekście użytkowania przez nich Internetu, łączy się

¹⁸ J. Maciaszkowa, *O współżyciu w rodzinie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1980, s. 68.

¹⁹ Szerzej na ten temat np. P. Kowolik, *Wychowawcze znaczenie kar i nagród stosowanych w wychowaniu dzieci przedszkolnych*, „Nauczyciel i Szkoła” 2011, nr 1(49), ss. 98-99.

²⁰ K. Warzecha, *Statystyczna analiza aktywności internetowej śląskiej młodzieży w kontekście uzależnienia od Internetu*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 264, ss. 76-77.

²¹ M.J. Barłóg, *Uzależnienie od Internetu i jego osobowościowe determinanty*, „Hygeia Public Health” 2015, nr 50(1), s. 197.

²² *Ibidem*, s. 197.

pewnymi zaniedbaniami rodziców lub opiekuna w uspołecznianiu nieletniego, tzn. przystosowaniu form jego zachowania do wymagań środowiska społecznego. Z tym związany jest bezpośrednio inny z celów wyrażonych w preambule do u.p.n., zgodnie z którym dąży się (poprzez jej przepisy) do umacniania funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nieletnich na świadomych swych obowiązków członków społeczeństwa. Niewątpliwie głównym i pierwszym środowiskiem społecznym dziecka na wczesnym etapie stadium rozwoju jest rodzina, na której spoczywa obowiązek rozwoju jego osobowości i wychowania²³. Dopiero jej dopełnieniem w zakresie wychowania społecznego nieletniego staje się później np. przedszkole czy szkoła, przy czym zadaniem takiej placówki jest wspieranie rodziców w ich działaniu, a nie ich wyłączenie. W doktrynie wskazuje się również, że sformułowanie tego celu w u.p.n. opiera się na słusznym założeniu ustawodawcy, że to na rodzicach w pierwszej kolejności ciąży obowiązek prawidłowego wychowania własnych dzieci. Innymi słowy, to od nich przede wszystkim zależeć będzie, jak nieletni będzie funkcjonował w społeczeństwie, tzn. jak będzie się zachowywał i czy stosownie do swojego wieku będzie właściwie wypełniał role społeczne np. syna, ucznia, obywatela²⁴.

Skoro zatem wzorce zaczerpnięte w rodzinie zapadają głęboko w świadomości dziecka, oddziałując trwale na jego późniejszą osobowość, to rodzice w założeniu powinni być najlepszymi wzorami osobowymi dla dziecka. Biorąc zatem łącznie pod uwagę różne aspekty życia rodzinnego, takie jak: interakcje zachodzące między członkami danej rodziny (zwłaszcza relacje wychowawcze), metody i style wychowania, atmosferę rodzinną i jej ładunek emocjonalny²⁵, należy zgodzić się ze stanowiskiem, iż rodzina może mieć na nieletniego trojaki wpływ: pozytywny, neutralny i negatywny. To, o jakim wpływie będziemy mówić w konkretnym przypadku, zależeć będzie od systemu wartości panującego w danym środowisku, od stosunku tego środowiska do norm społecznych (prawnych i moralnych), od wzajemnego stosunku poszczególnych członków środowiska względem siebie, od umiejętności współżycia i panujących między nimi więzi emocjonalnych²⁶. O tym, że tzw. kultura pedagogiczna rodziców lub opiekuna²⁷ ma olbrzymi wpływ na dziecko i całe jego późniejsze życie, gdyż – jak wskazano – jest ono na wczesnym etapie rozwoju niezwykle chłonne i bezkrytyczne na podawane wzory²⁸, świadczy przypadek 16-latka, w sprawie którego toczyło się postępowanie przed sądem rodzinnym o czyn karalny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. (usiłowanie zgwałcenia). Nieletni został w jego toku zbadany przez biegłego sądowego z zakresu seksuologii i psychiatrii, który stwierdził, że powinien być poddany oddziaływaniu terapeutycznemu i psychologicznemu w celu harmonijnego prosocjalnego ukształtowania jego osobowości, wyrobienia w nim kontroli nad swoimi skłonnościami popędowymi. Obecnie bowiem nieletni ponownie może dopuścić się czynu przeciwko wolności seksualnej innej osoby. Z kolei kurator sądowy w ramach orzeczonego m.in. dozoru ustalił, iż środowisko wychowawcze nieletniego, o ile zapewnia mu odpowiednie warunki bytowe, o tyle nie jest

²³ J. Stachyra, *Wpływ rodziny na kształtowanie się osobowości dziecka*, „Symposium” 2000, nr 4/2(7), s. 85.

²⁴ V. Konarska-Wrzosek, *Prawny...*, *op. cit.*, s. 64.

²⁵ J. Truskolaska, *Atmosfera życia rodzinnego jako istotny element kultury wychowawczej rodziny*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2009, nr 2, s. 92.

²⁶ V. Konarska Wrzosek, *Prawny...*, *op. cit.*, s. 67.

²⁷ Szerzej na ten temat np. M. Grochociński, *Kultura pedagogiczna rodziców* [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*, PWN, Warszawa 1985, s. 299.

²⁸ J. Truskolaska..., *op. cit.*, s. 91.

w pełni wydolne wychowawczo. Kurator wskazując bowiem przyczyny problemów, nieprzestrzegania norm prawnych, nieprzystosowania społecznego wskazał, że mimo nastoletniego wieku, nieletni do tej pory nie rozmawiał z rodzicami na temat poprawnych relacji damsko męskich, a wszelkie informacje w tym zakresie czerpał z Internetu, z którego uzyskiwane treści nie były w żaden sposób kontrolowane przez rodziców. Nieletni w rzeczywistości wirtualnej spędzał czas nieporównywalnie dłuższy niż ten, który poświęcał łącznie na naukę i kontakty rówieśnicze. Rodzice nie przejawiali też żadnych zainteresowań w pozaszkolnej aktywizacji nieletniego. Co więcej, zachowania ojca względem matki mogły świadczyć o tym, że była ona traktowana w domu przedmiotowo przez swojego męża i taki wzorzec wypracował sobie również nadzorowany. Dopiero orzeczonej terapii dała szansę nieletniemu nauczenia się radzenia sobie ze swoimi emocjami, tak aby w przyszłości nie krzywdził innych osób.

Kolejnym godnym uwagi aspektem w kontekście nadmiernego użytkowania Internetu jest tzw. kryzys pojawiający się w okresie adolescencji²⁹. Na ten czas, zwany niekiedy „czasem drugich narodzin” czy „normatywnym kryzysem tożsamości”³⁰ przypadają nie tylko fazy dojrzewania płciowego, ale także kształtowanie się światopoglądu, utrwalanie się poczucia tożsamości oraz zmiany w kontaktach społecznych nieletniego. Zmianom tym towarzyszy często intensywny kryzys w sferze myślenia i przeżywania, a także poczucie zagubienia i bezradności. Nawet jeśli dziecko, a później nastolatek posiada wydolną wychowawczą rodzinę, nie zawsze będzie chciał i umiał rozmawiać o swoich problemach z jej członkami, zwłaszcza, że również dla samych rodziców czy opiekunów jest to czasami trudna do zniesienia norma rozwojowa³¹. Adolescent częściej będzie więc szukał aprobaty i uznania u ludzi spoza najbliższego środowiska rodzinnego, albowiem okres ten cechuje m.in bunt przejawiający się w podważaniu ustanowionych przez rodziców norm, ich autorytetu. Tymczasem Internet dając nieograniczone możliwości w komunikacji międzyludzkiej może skutecznie zapłacić tę lukę, oferując często złudne poczucie anonimowości, a nawet pozwalając nieletniemu w pewnym względzie na kształtowanie swojego wymarzonego, choć często nierealnego wizerunku. Wyniki badań aktowych wskazują wśród przyczyn niekontrolowanego przebywania adolescentów w rzeczywistości wirtualnej takie okoliczności, jak np. poszukiwanie akceptacji w sieci, a nawet rywalizacja z rówieśnikami o określoną pozycję w grupie, której skutkiem w jednym przypadku było nawet popełnienie przez nieletniego czynu karalnego w postaci groźby karalnej. Istotną była również chęć naśladowania zachowań innych młodych ludzi, zazwyczaj po to, by mieć pewną wspólnotę doświadczeń kulturowych. W tym zakresie odnotowano czyny karalne polegające na wypełnieniu znamion przestępstwa rozboju (art. 280 k.k.), zniszczenia cudzej rzeczy (art. 288 k.k.) i pobicia (art. 158 k.k.).

²⁹ Przez niektórych jest on lokowany między około 10 a 20–23 rokiem życia (tak np. I. Obuchowska, *Psychologia rozwojowa dla rodziców*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1983, s. 345. Szerzej na ten temat zob. także np. R. Łapińska, M. Żebrowska, *Wiek dorastania* [w:] M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1986, s. 664–722.

³⁰ E. Domagalska-Kurdziel, *Zaburzenia psychiczne i zachowania swoiste dla okresu adolescencji*, Młodzieżowe Uniwersytety Matematyczne – Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, <http://docplayer.pl/17937038-Zaburzenia-psychiczne-i-zachowania-swoiste-dla-okresu-adolescencji.html> (dostęp: 31.05.2019).

³¹ *Ibidem*.

Podsumowanie

W konkluzji należy uznać, że nadmierne korzystanie z Internetu jest aktualnie niezwykle ważnym problemem społecznym także w kontekście najmłodszych członków społeczeństwa. Z uwagi na fakt, iż użytkowanie przez nich sieci wirtualnej odbywa się najczęściej za wiedzą i chociażby dorozumianą zgodą rodziców lub opiekunów, to szczególnie istotne z tej perspektywy jest wskazanie na istnienie często pewnej korelacji pomiędzy jakością procesu wychowawczego a zachowaniem podopiecznego przejawiającym się właśnie w zintensyfikowanym przebywaniu *on-line*. Na ryzyko uzależnienia szczególnie narażone są dzieci i młodzież wychowujące się w środowisku wychowawczym, które nie zapewnia prawidłowego przebiegu ich rozwoju psychicznego, przy czym chodzi tu nie tylko o takie wadliwe postawy rodzicielskie, jak: autokrytyzm, nadmierna ochrona, brak akceptacji i odrzucenie, ale także zbytne pobłażanie, a zwłaszcza niepoświęcanie podopiecznym należytej uwagi, brak zainteresowania ich życiem. Należy więc zgodzić się ze stwierdzeniem, że w tym kontekście demoralizacja i przestępczość nieletnich jest w określonej mierze rezultatem nieprawidłowego wykonywania władzy rodzicielskiej i opieki nad dzieckiem³². Ustawa z 1982 r. w sytuacji nadmiernego korzystania przez nieletniego z Internetu nie przewiduje szczególnych środków prawnych stosowanych wobec tej grupy osób (odmiennie niż ma to miejsce w przypadku uzależnień fizjologicznych tzn. od alkoholu czy narkotyków – art. 6 pkt 11 u.p.n. w zw. z art. 12 u.p.n.). Po części być może wynika to również z faktu, że wśród samych badaczy tego zjawiska nie jest ono – jak wskazano – jednoznacznie rozpoznane i zdefiniowane. Oznacza to, że sąd rodzinny diagnozując jako przyczynę wejścia nieletniego w konflikt z prawem lub zasadami współżycia społecznego jego swoiste uzależnienie od wirtualnej sieci może wykorzystać tylko ogólne środki przewidziane w tej ustawie, a ściślej te spośród nich, które mogą okazać się przydatne w wyeliminowaniu źródła nałogu internetowego, jak np. zobowiązanie nieletniego do uczestniczenia w odpowiednich zajęciach terapeutycznych (art. 6 pkt 2 u.p.n.). Ponadto możliwe i wskazane w takich sytuacjach byłoby również zaktywizowanie środowiska wychowawczego nieletniego w trybie art. 7 § 1 pkt 1 u.p.n. jako często współodpowiedzialnego za to, że korzystanie z sieci przez nieletniego wymknęło się spod ich kontroli i zaczęło mieć szkodliwy wpływ na życie takiego dziecka.

Bibliografia

- Augustynek A., *Psychopatologia człowieka dorosłego*, Difin, Warszawa 2015.
- Barłóg M.J., *Uzależnienie od Internetu i jego osobowościowe determinanty*, „Hygeia Public Health” 2015, nr 50(1).
- Bojarski T., Skrętowicz E., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Lexis Nexis, Warszawa 2007.
- Górecki P., Stachowiak S., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Grochociński M., *Kultura pedagogiczna rodziców* [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*, PWN, Warszawa 1985.
- Grzegorzczak T., *Sytuacja nieletniego w postępowaniu w sprawach nieletnich*, „Nowe Prawo” 1988, nr 1.

³² V. Konarska-Wrzosek, *Prawny...*, *op. cit.*, s. 64.

- Klaus W., *Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przestępczości młodszych nieletnich*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Konarska-Wrzosek V., *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Konarska-Wrzosek V. [w:] Konarska-Wrzosek V., Górecki P., *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Lex a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2015.
- Korcyl-Wolska M., *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- Kowolik P., *Wychowawcze znaczenie kar i nagród stosowanych w wychowaniu dzieci przedszkolnych*, „Nauczyciel i Szkoła” 2011, nr 1(49).
- Łapińska R., Żebrowska M., *Wiek dorastania* [w:] M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1986.
- Maciaszkowa J., *O współżyciu w rodzinie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1980.
- Obuchowska I., *Psychologia rozwojowa dla rodziców*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1983.
- Rywczyńska A., *Wstęp* [w:] *Nadmierne korzystanie z komputera i Internetu przez dzieci i młodzież. Problem, zapobieganie, terapia*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2012.
- Stachyra J., *Wpływ rodziny na kształtowanie się osobowości dziecka*, „Symposium” 2000, nr 4/2(7).
- Strzembosz A., *Nowa ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Próba komentarza*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1983.
- Truskolaska J., *Atmosfera życia rodzinnego jako istotny element kultury wychowawczej rodziny*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2009, nr 2.
- Warzecha K., *Statystyczna analiza aktywności internetowej śląskiej młodzieży w kontekście uzależnienia od Internetu*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 264.
- Zimbardo P.G., Johnson R.L., McCann V., *Psychologia kluczowe koncepcje*, PWN, Warszawa 2010.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jednolity: 2018 poz. 969).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 1600).

Źródła internetowe

- Domagalska-Kurdziel E., *Zaburzenia psychiczne i zachowania swoiste dla okresu adolescencji*, Młodzieżowe Uniwersytety Matematyczne – Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. <http://docplayer.pl/17937038-Zaburzenia-psychiczne-i-zachowania-swoiste-dla-okresu-adolescencji.html> (dostęp: 31.05.2019).
- Raport*, <https://www.unicef.pl> (dostęp: 15.04.2019).

Autor
Justyna Badziak
Uniwersytet Łódzki
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Prawa Karnego

3. REALIZACJA PRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W POLSCE NA PRZYKŁADZIE MNIEJSZOŚCI LITEWSKIEJ

Jędrzej Błaszczak

Słowa kluczowe: mniejszości narodowe, Litwini, prawo, tożsamość narodowa.

Wprowadzenie

Zdefiniowanie czym jest mniejszość narodowa nie jest sprawą oczywistą i jednoznaczną. Zagadnienie mniejszości narodowej stanowi interdyscyplinarny obiekt badań naukowych i to właśnie w zależności od dziedziny naukowej najczęściej kształtuje się jej definicja¹. Inaczej to pojęcie będą rozumieć politolodzy, socjolodzy czy prawnicy. Co więcej, w przypadku tych ostatnich, problematyka mniejszości narodowych będzie różniła się także od tego, jaką dziedziną prawa zajmuje się określony badacz. Według opinii Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej z 31 lipca 1930 roku, mniejszością narodową określa się „grupę osób żyjących w danym kraju lub na danym obszarze, mających własną rasę, religię, język lub tradycje i zjednoczonych identycznością tej rasy, religii, języka lub tradycji, utrzymywaniem wierzeń religijnych, nauczaniem i wychowaniem dzieci stosownie do ducha i tradycji”². F. Capotorti w sporządzonym w 1979 r. raporcie dotyczącym praw mniejszości stwierdził, że mniejszość narodowa jest to: „grupa liczbowo mniejsza w stosunku do reszty ludności państwa, znajdująca się w pozycji niedominującej, której członkowie – będący obywatelami tego państwa – posiadają etniczne, religijne lub językowe cechy odróżniające ich od reszty ludności i wykazująca – czasem tylko w sposób dorozumiany – poczucie solidarności nakierowane na zachowanie kultury, tradycji, religii lub języka”³. Definicja ta odróżnia się od pozostałych tym, że status mniejszości przyznaje tylko obywatelom danego państwa⁴. Według Julesa Deschênesa, byłego sędziego Sądu Najwyższego Kanady, definicja mniejszości, która powstała w ramach prac Podkomisji Organizacji Narodów Zjednoczonych do Walki z Dyskryminacją i Ochrony Praw Człowieka, mniejszość narodowa to „grupa obywateli jakiegoś państwa stanowiąca liczebną mniejszość i nie zajmująca

¹ O. Górecki *Mniejszości narodowe w świetle refleksji polityczno-prawnej* [w:] D. Górecki (red.), *Dziedzictwo pogranicza. Realizacja praw mniejszości polskiej na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Czechach oraz mniejszości białoruskiej, litewskiej, ukraińskiej i czeskiej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 9.

² B. Mikołajczyk, *Mniejszości w prawie międzynarodowym*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1996 s. 22, za: *Permanent Court of International Justice*, Series B, Nr 17, s. 19, 21, 22, 33.

³ F. Capotorti, *Étude des droit des personnes appartenant aux minorités ethnique, religieuses et linguistiques*, Nations Unies, New York 1979, s. 568; F. Capotorti, *Study on the Rights of Persons Belonging to the Ethnic, Religions and Linguistic Minorities*, United Nations Economic and Social Council, Commission on Human Rights, Sub-commission on Prevention of Discrimination and Protection on Minorities, New York 1977, s. 10 i n.

⁴ J. Sobczak, *Wokół problemu definicji mniejszości narodowych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2003, nr 1, s. 48.

dominującej pozycji, posiadająca cechy etniczne, religijne i językowe różniące się od cech większości populacji, mająca poczucie solidarności wewnętrznej, kierująca się zbiorową wolą samozachowania i osiągnięcia równości z większością w świetle prawa i praktyk”⁵. Grzegorz Janusz natomiast pisze, że mniejszość narodowa, to „każda grupa etniczna pozostająca w wyraźnej mniejszości w stosunku do reszty ludności w państwie, nie tworząca na terenie swego zamieszkania własnej państwowości, charakteryzująca się dążeniem do kultywowania swej kultury, tradycji, języka, religii oraz świadomości narodowej jako podstawowych cech decydujących o odrębności etnicznej i odróżniających jej członków w sposób wyraźny lub dorozumiany od pozostałej ludności w tym państwie”⁶.

Na potrzeby tej publikacji stosowana będzie definicja zawarta w Ustawie z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym⁷. Ustawa co prawda nie definiuje ściśle pojęcia mniejszość narodowa, ale określa warunki, które musi spełnić grupa obywateli, aby mogła zostać uznana za mniejszość narodową czy etniczną. Według art. 2 ust.1 u.m.n.e. mniejszością narodową jest grupa obywateli polskich spełniająca łącznie sześć następujących warunków: 1) jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej; 2) w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją; 3) dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji; 4) ma świadomość swojej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę; 5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 100 lat; 6) utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie.

Współczesna Polska jest uznawana za jednolite państwo pod względem narodowościowym i etnicznym nie tylko w Europie, ale także na świecie⁸. Według ostatniego spisu ludności, który odbył się w 2011 roku i objął 38 511,8 tys. osób mieszkających na terytorium naszego państwa, wśród obywateli Polski dominuje ludność o jednorodnej polskiej tożsamości narodowej obejmująca 36 157 tys., co stanowi 93,9%⁹. Około 842 tys. (2,19%) osób posiada zarówno polską, jak i inną niż polska tożsamość narodowo-etniczną. Deklarujący wyłącznie niepolską przynależność narodową lub etniczną stanowią grupę liczącą 562 tys. osób (1,46%). Najwięcej osób zadeklarowało niemiecką tożsamość narodową (126 tys.), a następnie ukraińską (49 tys.) oraz białoruską (46 tys.). Do przynależności litewskiej przyznało się 7 tys. osób¹⁰.

⁵ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa 1996, s. 77.

⁶ G. Janusz, *Zagadnienia teorii i praktyki grup etnicznych*, UMCS, Lublin 1993, s. 32.

⁷ Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (tekst jednolity: Dz.U. 2017 poz. 823), dalej: u.m.n.e.

⁸ A. Alesina, A. Devleeschauwer, W. Easterly, S. Kurlat, R. Wacziarg, *Fractionalization*, *Harvard Institute of Economic Research*. Discussion Paper Number 1959, Harvard University Cambridge, Massachusetts, June 2002, https://dash.harvard.edu/bitstream/handle/1/4553003/alesinassrn_fractionalization.pdf (dostęp: 25.03.2019).

⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011. Raport z wyników*, https://stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/lud_raport_z_wynikow_NSP2011.pdf, s. 105, (dostęp 25.03.2019).

¹⁰ *Ibidem*, s. 107. Mniej osób określiło przynależność do narodowości: rosyjskiej (13 tys.), amerykańskiej (11 tys.), angielskiej (9 tys.) i włoskiej (8 tys.).

Prawne ramy ochrony mniejszości w ustawodawstwie międzynarodowym i krajowym

W prawie międzynarodowym można wyszczególnić szereg aktów mających na celu ochronę praw mniejszości. Począwszy od Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 roku¹¹ (dalej: MPPOiP). Artykuł 27 MPPOiP zakazuje państwom pozbawiania prawa mniejszości do własnego życia kulturalnego, posługiwania się własnym językiem i do wyznawania swojej religii. Zgodnie z artykułem 2 ust. 1 MPPOiP każde z państw-stron zobowiązuje się przestrzegać i zapewnić wszystkim jednostkom, które przebywają na jego terenie, prawa uznane w tym dokumencie. Tworzy to określone obowiązki po stronie państwa, a jednostkom daje uprawnienia do egzekwowania swoich praw¹². W ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych zostały przyjęte także inne dokumenty i konwencje mające na celu ochronę praw mniejszości, między innymi: Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 7 marca¹³ czy Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 111 w sprawie dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu z 25 czerwca 1958 roku¹⁴. W ramach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) także przyjęto akty prawne mające na celu ochronę praw mniejszości. Warto też zwrócić uwagę na Dokument Kopenhaski¹⁵, który został ustanowiony przez przedstawicieli państw uczestniczących w KBWE w czerwcu 1990 roku. W dokumencie zwrócono uwagę na powiązanie respektowania praw mniejszości narodowych z demokratycznym porządkiem publicznym, a także niezawisłym sądownictwem i praworządnością. Państwa uczestniczące powinny także zapewnić mniejszościom narodowym szerokie możliwości utrzymywania swojej tożsamości narodowej, poprzez tworzenie własnych instytucji kulturalnych i religijnych, co wiąże się także z pozyskiwaniem środków na nie od władz publicznych (artykuł 32.2 Dokumentu Kopenhaskiego), zgadzają się zapewnić odpowiednie możliwości do nauki swojego języka ojczystego lub nauki w swoim języku ojczystym (artykuł 34 Dokumentu Kopenhaskiego), czy zobowiązują się do zapewnienia mniejszościom pełnego udziału w życiu publicznym, w tym do uczestnictwa w działaniach związanych z ochroną i pielęgnowaniem tożsamości.

W systemie Rady Europy także powstały akty prawne zapewniające mniejszościom narodowym określone prawa. Najbardziej kompleksową wydaje się być Konwencja Ramowa o Ochronie Mniejszości Narodowych¹⁶, nie zawiera ona jednak definicji mniejszości narodowej, ponieważ między sygnatariuszami nie było zgody co do takiej. Konwencja Ramowa wymienia prawa i wolności przysługujące osobom należącym do mniejszości narodowych. Składają się na nie

¹¹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167).

¹² A. Tychmańska, *Znaczenie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych dla polskiego porządku prawnego na przykładzie analizy orzecznictwa polskich sądów administracyjnych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2017, vol. XX, nr 34.

¹³ Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku dnia 7 marca 1966 r. (Dz.U. 1969 nr 25 poz. 187).

¹⁴ Konwencja (nr 111) dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1958 r. (Dz.U. 1961 nr 42 poz. 218).

¹⁵ R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, s. 456-475.

¹⁶ Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych, sporządzona w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r. (Dz.U. 2002 nr 22 poz. 209), dalej: Konwencja Ramowa.

między innymi: wspieranie tworzenia warunków do rozwijania kultury, zakaz dyskryminacji mniejszości narodowych, prawo do swobodnego używania swojego języka, prawo do używania swojego imienia i nazwiska w swoim języku i wolność zrzeszania się i wyznania. Istota Konwencji Ramowej, jak pisze Mariusz Jabłoński, polega na „zdefiniowaniu obowiązków państwa w zakresie podejmowania specjalnych działań, które umożliwiają osobom należącym do nich kultywowanie oraz rozwój swojej tożsamości”¹⁷. Także Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.¹⁸ i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (między innymi sprawa Erdagöz przeciwko Turcji¹⁹), daje jednostkom możliwość dochodzenia swych racji przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, w szczególności jeśli chodzi o pisownie imion i nazwisk²⁰.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej²¹ w art. 35 nakłada na państwo obowiązek zapewnienia mniejszościom narodowym wolności i zachowania własnego języka, zachowania własnej tradycji i kultury. Ponadto zezwala mniejszościom na tworzenie instytucji edukacyjnych i kulturalnych, które pozwalają im zachować własną tożsamość narodową. Najważniejszym aktem na szczeblu ustawowym jest wyżej już wspomniana Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Zapewnia ona wszystkie najważniejsze prawa, z których mogą korzystać mniejszości narodowe począwszy od używania języka mniejszości, jako pomocniczego w określonych niżej przypadkach, poprzez możliwość używania obok polskich nazw miejscowości czy ulic także tradycyjnych nazw w języku mniejszości. Akt ten jest podstawą funkcjonowania Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Do tego organu wchodzi przedstawiciele wszystkich mniejszości narodowych, dzięki czemu mogą wyrażać bezpośrednio opinię na temat aktów prawnych, które ich dotyczą. Regulacje prawne dotyczące ochrony mniejszości uwzględnia także między innymi Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim²². Przepis art. 2 u.j.p. stanowi, że jej przepisy nie mogą naruszać praw mniejszości narodowych, a także wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 marca 2002 r. w sprawie wypadków, w których nazwom i tekstom w języku polskim mogą towarzyszyć wersje w przekładzie na język

¹⁷ M. Jabłoński, *Normatywne podstawy ochrony praw mniejszości – wybrane zagadnienia*, [w:] J.B. Banach-Gutierrez, M. Jabłoński (red.), *Aktualne problemy ochrony wolności i praw mniejszości w Polsce i na świecie*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017.

¹⁸ Pełna nazwa dokumentu: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2. (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).

¹⁹ Wyrok ETPCz Güzel Erdagöz przeciwko Turcji (no. 37483/02). Skarżącą była kobieta, której odmówiono rejestracji jej nazwiska w urzędzie, ponieważ uznano, że jest ono formą regionalizmu, a prawidłowa forma to „Gözel”. Trybunał uznał, że imię jest nie tylko ważnym elementem tożsamości osobowej, ale także istotnym, jeśli chodzi o identyfikację danej osoby. Sędziowie uznali, że odmowa rejestracji stanowi naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego.

²⁰ E. Kuzborska, *Sytuacja prawna mniejszości narodowych na Litwie*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012 s. 91.

²¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm.), dalej jako Konstytucja RP.

²² Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim. (t.j. Dz.U. 1999 nr 90 poz. 999), dalej: u.j.p.

obcy²³, na podstawie którego, oprócz nazw i tekstów w instytucjach użyteczności publicznej sporządzonych w języku polskim, mogą zostać zamieszczone wersje w przekładzie na język mniejszości narodowych. W ramach Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji funkcjonuje Wydział Mniejszości Narodowych i Etnicznych, którego głównym zadaniem jest prowadzenie spraw mniejszości narodowych i etnicznych, co między innymi sprowadza się do publikowania raportów na temat mniejszości narodowych, koordynowania programów pomocowych czy rozpatrywania wniosków o udzielenie dotacji na realizację zadań mających na celu ochronę tożsamości kulturowej i językowej.

Stosunki polsko-litewskie w umowach bilateralnych

Pierwszym aktem prawnym zawartym pomiędzy Polską a Litwą po odzyskaniu przez państwo litewskie niepodległości, była Deklaracja o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Litewską²⁴ podpisana przez ministrów spraw zagranicznych obydwu państw. Zawarte w niej ustalenia opierały się głównie na wzajemnym poszanowaniu suwerenności państwowej i rezygnacji z roszczeń terytorialnych. Bardzo ogólnie zdecydowano się uregulować w niej zagadnienie mniejszości narodowych. Postanowiono, że państwa będą kierować się standardami europejskimi, odwołano się w szczególności do dorobku prawnego Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie²⁵. Podpisana Deklaracja była następnie podstawą najważniejszego aktu prawnego pomiędzy oboma państwami – Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, zawartego w Wilnie i podpisanego przez prezydentów obu krajów²⁶. Ochrona praw mniejszości została zawarta w artykułach 13–17 t.p.s.d. Przepis art. 13 ust. 2 t.p.s.d. definiuje podmiot ochrony, którym są: osoby należące do mniejszości polskiej w Republice Litewskiej, czyli osoby posiadające obywatelstwo litewskie, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do narodowości, kultury lub tradycji polskiej oraz uznają język polski za swój język ojczysty. Analogicznie wygląda sytuacja w przypadku osób należących do mniejszości litewskiej w Polsce. Najważniejszą regulacją prawną w deklaracji, która enumeratywnie i szczegółowo wymienia prawa mniejszości, jest art. 14. Jego postanowienia odnoszą się między innymi do:

- dostępu do informacji w języku mniejszości narodowej, jej rozpowszechniania, wymiany, jak również posiadania własnych środków masowego przekazu;
- nauki języka ojczystego, jak również nauki w tym języku;
- zakładania własnych instytucji, organizacji lub stowarzyszeń, w szczególności kulturalnych, religijnych i oświatowych, w tym szkół wszystkich szczebli, które mogą ubiegać się o dobrowolne wkłady finansowe;
- wyznawania i praktykowania swojej religii, w tym nabywania, posiadania i wykorzystywania

²³ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 marca 2002 r. w sprawie wypadków, w których nazwom i tekstom w języku polskim mogą towarzyszyć wersje w przekładzie na język obcy (Dz.U. nr 37, poz. 349).

²⁴ Deklaracja o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską. Wilno, 13 stycznia 1992 r., „Zbiór Dokumentów” 1992, nr 1; J. Kukułka, *Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej*, Ossolineum, Wrocław 1998, s. 100.

²⁵ E. Kuzborska..., *op. cit.*, s. 152.

²⁶ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Wilnie dnia 26 kwietnia 1994 r. (Dz.U. 1995, nr 15, poz. 71), dalej: t.p.s.d lub Traktat Polska-Litwa.

materiałów religijnych oraz prowadzenia oświatowej działalności religijnej w języku mniejszości narodowej;

- używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka mniejszości narodowej²⁷.

Traktat Polska-Litwa stanowi także o prawie do uczestniczenia w życiu publicznym państwa zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio, poprzez swoich przedstawicieli²⁸. Artykuł 15 t.p.s.d. zawiera także prawo negatywne, gdyż stanowi zakaz umawiających się państw na przymusowe asymilowanie członków danej mniejszości wbrew ich woli. W późniejszych latach oba państwa zawierały ze sobą także inne umowy dotyczące współpracy – między innymi umowę rządową z 17 grudnia 1998 r. o współpracy w dziedzinach kultury, oświaty i nauki²⁹.

Realizacja praw mniejszości litewskiej w praktyce

Litewska mniejszość narodowa żyjąca w Polsce ma charakter autochtoniczny i zamieszkuje głównie tereny Suwalszczyzny, a więc obszaru, który pierwotnie wchodził w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego³⁰. W dzisiejszych czasach najwięcej Litwinów zamieszkuje gminę Puńsk w województwie podlaskim, gdzie stanowią oni ponad 75% mieszkańców gminy, natomiast w pobliskiej gminie Sejny odsetek mieszkających tam Litwinów wynosi około 20%³¹. Zgodnie ze wspomnianą już ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym z 2005 r., mieszkańcy skorzystali w 2006 r. z możliwości wpisania do rejestru gmin, w którym używany jest język pomocniczy (art. 9 ust. 1 u.m.n.e.). Dzięki temu mieszkający w gminie Litwini mogą zwracać się do organów gminy w swoim ojczystym języku oraz uzyskiwać w nim odpowiedzi. Natomiast podczas procedury odwoławczej używany jest tylko język urzędowy, czyli język polski. Mieszkańcy skorzystali także z możliwości zawartej w przepisie art. 12 ust. 1 u.m.n.e. i w 2008 r. w 30 wsiach, obok nazw polskich, wprowadzono także tradycyjne nazwy miejscowości pisane w języku litewskim³². Niestety w sierpniu 2011 i w czerwcu 2013 doszło do zamalowania kilkunastu tablic, które jednak szybko zostały wymienione. Oprócz tego gmina Puńsk prowadzi szerokie działania na rzecz ochrony i promocji kultury litewskiej w regionie.

²⁷ Traktat Polska-Litwa w art. 14 stanowi, iż szczegółowe regulacje dotyczące pisowni i nazwisk zostaną określone w odrębnej umowie, jednak do dziś na Litwie Polacy nie zamieszczają oryginalnych zapisów swoich nazwisk.

²⁸ E. Kuzborska..., *op. cit.*, s. 154.

²⁹ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Litewskiej o współpracy w dziedzinach kultury, oświaty i nauki, sporządzona w Wilnie dnia 17 grudnia 1998 r. (Monitor Polski, 2002, nr 31, poz. 491).

³⁰ D. Górecki (red.), *Dziedzictwo pogranicza. Realizacja praw mniejszości polskiej na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Czechach oraz mniejszości białoruskiej, litewskiej, ukraińskiej i czeskiej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 73.

³¹ Według danych MSWiA: *Wykaz gmin, w których nie mniej niż 20% mieszkańców należy do mniejszości narodowych lub etnicznych albo posługuje się językiem regionalnym*, <http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/mniejszosci/wyniki-narodowego-spis/7003,Wykaz-gmin-w-ktorych-nie-mniej-niz-20-mieszkancow-nalezy-do-mniejszosci-narodowy.html> (dostęp: 10.07.2019). W gminie Puńsk żyje 3 303 osób identyfikujących się narodowością litewską z 4 366 mieszkańców (dane z 2011 r.).

³² M. Barwiński *Mniejszość litewska w Polsce. Studium przypadku gminy Puńsk*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22 s. 142.

Działają tam: Skansen, Muzeum Regionalne – Stara Plebania oraz Muzeum Etnograficzne J. Vainasa³³, a także organizacje pozarządowe zajmujące się działalnością edukacyjną i kulturalną: Stowarzyszenie w Polsce, Związek Młodzieży Litewskiej w Polsce i Towarzystwo Kultury Etnicznej Litwinów. Także gmina Sejny prowadzi szerokie działania mające propagować litewską kulturę. W tej gminie działają dwie organizacje: Fundacja im. bpa Antanasa Baranauskasa „Dom Litewski” i Litewskie Towarzystwo św. Kazimierza. Na działalność kulturalną i wydawniczą w 2017 roku organizacje litewskie uzyskały z budżetu państwa blisko 400 000 zł³⁴. W lutym 2019 r., premier Litwy Saulius Skvernelis zapowiedział utworzenie w Suwałkach Centrum Oświaty i Kultury Litewskiej, w którym mają znajdować się przedszkole i szkoła z litewskim językiem nauczania.

W Polsce mniejszości narodowe nie są objęte koniecznością przekroczenia 5% klauzuli wyborowej w wyborach parlamentarnych³⁵. Mimo iż mniejszość litewska nigdy nie posiadała żadnego reprezentanta w polskim Sejmie ani w Senacie, to w wyborach samorządowych zawsze posiadała swoich przedstawicieli. W ostatnich, które odbyły się w 2018 roku, po raz kolejny wójtem został rządzący od 1999 roku reprezentant mniejszości litewskiej w Polsce – Witold Liszkowski (Vytautas Liškauskas). Litwini mają także swoich przedstawicieli w Radzie Powiatu i Gminy w Sejnach, a także większość w Radzie Gminy Puńsk.

Oświata litewska w Polsce

Niewątpliwie szkolnictwo jest jednym z najważniejszych aspektów, które kształtuje tożsamość narodową. Edukacja danej mniejszości jest nierozłącznie związana z tradycją i kulturą. Źródłem wiedzy o nich jest kształcenie w placówkach edukacyjnych, nastawionych na naukę języka ojczystego, ze szczególnym uwzględnieniem pochodzenia i historii danego narodu. Obecnie w Polsce litewskie szkoły działają głównie na terenach gminy Puńsk³⁶ i Sejny. Są to między innymi: Liceum 11 Marca w Puńsku, Szkoła Podstawowa im. Dariusa Girėnasa w Puńsku, Szkoła Podstawowa w Widugierach, Szkoła Podstawowa Vidugirių, a także Szkoła „Žiburio” w Sejnach. Korzystają one także ze wsparcia, które przez dotacje udziela im rząd litewski. Pedagodzy pracujący w tych szkołach muszą mieć odpowiednie wykształcenie kierunkowe, a większość z nich posługuje się zarówno językiem polskim, jak i litewskim. Jest to konieczne, ponieważ większość lekcji, z wyjątkiem geografii, historii i języków obcych, jest prowadzona po litewsku³⁷. Litwini

³³ Szczegółowy opis kultury litewskiej zob. K. Wójcikowska, *Kultura i sztuka litewska w przestrzeni społecznej Podlasia* [w:] L.M. Nijakowski (red.), *Litwini*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013, s. 31, seria: Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce.

³⁴ Według danych MSWiA: *Informacja o podziale środków finansowych na 2017 r., przeznaczonych na ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego*, <http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/dotacje/2017/dotacje/10171,Informacja-o-podziale-srodkow-finansowych-na-2017-r-przeznaczonych-na-ochrone-za.html> (dostęp 25.03.2019).

³⁵ Ustawa z dnia 28 maja 1993 roku Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1993, nr 45, poz. 205).

³⁶ W 2013 roku zdecydowano się zamknąć 2 istniejące litewskie szkoły w Przystawańcach oraz Nowinnikach z powodu braku uczniów.

³⁷ A. Nowakowska, *Litewska szkoła etniczna w Polsce – izolacja w obronie tożsamości*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2013, Tom XXII, s. 161.

mieszkający w Polsce mogą przejść przez wszystkie etapy edukacji, używając tylko języka litewskiego, co bardzo często kończy się przystąpieniem do litewskiej matury³⁸, a następnie podjęciem studiów na Litwie. Litwini kształcący się poza granicami kraju mogą liczyć na dodatkowe punkty w rekrutacji na litewskie uniwersytety. Edukację mniejszości narodowych warunkuje Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym³⁹. Wedle art. 10 r.n.e. nauczanie języka mniejszości, historii, kultury i geografii państwa odbywa się na podstawie programu nauczania dopuszczonego za zgodą dyrektora szkoły. Daje to możliwość dyrektorom placówek jak najlepszego dostosowania programu nauczania do potrzeb zachowania własnej tożsamości narodowej. Ponadto zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2019, szkoły mniejszości narodowych mogą liczyć na zwiększoną subwencję. Na ten cel przeznaczono odrębne środki, które mają służyć podtrzymaniu tożsamości językowej i kultury mniejszościowej. Kiedy szkoła podstawowa posiada więcej niż 112 uczniów a szkoła ponadpodstawowa więcej niż 42, jest to dodatek rządu 20%. Gdy liczba uczniów w szkole podstawowej jest wyższa niż 80, ale nie przekracza 112, a w szkole ponadpodstawowej wyższa niż 30 i nie przekracza 42, jest to dodatek rządu 100%, natomiast jeśli w szkołach podstawowych liczba ta jest niższa niż 80, a w szkołach ponadpodstawowych nie przekracza 30 uczniów subwencja wynosi 130% dodatku⁴⁰. Ma to ogromne znaczenie dla istnienia szkolnictwa litewskiego w Polsce, ponieważ ze względu na wiejski charakter osadnictwa, oświata koncentruje się głównie w małych szkołach⁴¹. Ponadto Ministerstwo Edukacji Narodowej corocznie finansuje podręczniki służące uczniom mniejszości narodowych⁴². Podręczniki są tworzone przez wydawnictwa wywodzące się z mniejszości narodowych, a następnie kontrolowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Te, które pozytywnie przeszły weryfikację rzeczoznawców, zostają dopuszczone do użytku szkolnego. Ich finansowanie całkowicie pokrywa Ministerstwo Edukacji Narodowej, które udostępnia je bezpłatnie bibliotekom szkolnym, a te uczniom. W ten sposób Ministerstwo Edukacji Narodowej pokrywa koszty związane z opracowaniem i dystrybucją podręczników. Ponadto od 2010 r. wszystkie podręczniki sfinansowane przez Ministerstwo znajdują się w portalu edukacyjnym „Scholaris” i mogą służyć do bezpłatnego wykorzystania przez uczniów i nauczycieli. Wydawnictwem, które zajmuje się opracowywaniem podręczników dla mniejszości litewskiej jest „Aušra”.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym (Dz.U. z 2017 poz. 1627), dalej: r.n.e.

⁴⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 grudnia 2018 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2019 (Dz.U. 2018 poz. 2446).

⁴¹ Dariusz Górecki..., *op. cit.*, s. 94.

⁴² Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity Dz.U. 2018 poz. 1457), stan prawny na 1 stycznia 2019 r.

Podsumowanie

Mimo iż mniejszość litewska jest jedną z najmniejszych mniejszości narodowych w Polsce, to dobrze radzi sobie z zachowaniem własnej kultury i języka. Wykorzystuje przy tym wszelkie możliwości, które dają jej regulacje prawne, zarówno na gruncie prawa międzynarodowego, a także krajowego – na czele z Ustawą z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Polityka władz państwowych także daje możliwość pełnego zachowania swojej tożsamości narodowej. Mniejszość litewska posiada również rozwinięte szkolnictwo, które stanowi dla Litwinów podstawową formę zachowania własnej tożsamości i uniknięcia asymilacji. Przez to, że uczniowie od najmłodszych lat spotykają się częściej z językiem litewskim niż polskim, na każdym szczeblu swojej edukacji, mają możliwość zbudowania poczucia własnej odrębności narodowej i mogą przyszłość wiązać ze swoim macierzystym krajem. Z pewnością pomaga też fakt koncentracji mniejszości na terenach przygranicznych (w szczególności w gminach Puńsk i Sejny), co pozwala utrzymywać emocjonalną więź z Litwą. Dzięki tym wszystkim działaniom, Litwini mieszkający w Polsce, choć należą do jednych z najmniejszych mniejszości narodowych, zdecydowanie wyróżniają się na tle innych narodowości zamieszkujących nasze państwo.

Bibliografia

- Barwiński M. *Mniejszość litewska w Polsce. Studium przypadku gminy Puńsk*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22.
- Capotorti F., *Étude des droit des personnes appartenant aux minorités ethnique, religieuses et linguistiques*, Nations Unies, New York 1979.
- Capotorti F., *Study on the Rights of Persons Belonging to the Ethnic, Religions and Linguistic Minorities*, United Nations Economic and Social Council, Commission on Human Rights, Sub-commission on Prevention of Discrimination and Protection on Minorities, New York 1977.
- Deklaracja o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską. Wilno, 13 stycznia 1992 r., „Zbiór Dokumentów” 1992, nr 1.
- Górecki D. (red.), *Dziedzictwo pogranicza. Realizacja praw mniejszości polskiej na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Czechach oraz mniejszości białoruskiej, litewskiej, ukraińskiej i czeskiej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Jabłoński M., *Normatywne podstawy ochrony praw mniejszości – wybrane zagadnienia*, [w:] J.B. Banach-Gutierrez, M. Jabłoński (red.), *Aktualne problemy ochrony wolności i praw mniejszości w Polsce i na świecie*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017.
- Janusz G., *Zagadnienia teorii i praktyki grup etnicznych*, UMCS, Lublin 1993.
- Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa 1996.
- Kukułka J., *Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej*, Ossolineum, Wrocław 1998.
- Kuzborska E., *Sytuacja prawna mniejszości narodowych na Litwie*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012.
- Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.

- Mikołajczyk B., *Mniejszości w prawie międzynarodowym*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1996.
- Nowakowska A., *Litewska szkoła etniczna w Polsce – izolacja w obronie tożsamości*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2013, Tom XXII.
- Sobczak, *Wokół problemu definicji mniejszości narodowych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2003, nr 1.
- Tychmańska A., *Znaczenie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych dla polskiego porządku prawnego na przykładzie analizy orzecznictwa polskich sądów administracyjnych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2017, vol. XX, nr 34.
- Wójcikowska K., *Kultura i sztuka litewska w przestrzeni społecznej Podlasia* [w:] L.M. Nijakowski (red.), *Litwini*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013, s. 31, seria: Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce.

Akty prawne

- Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych, sporządzona w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r. (Dz.U. 2002 nr 22 poz. 209).
- Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku dnia 7 marca 1966 r. (Dz.U. 1969 nr 25 poz. 187).
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167).
- Konwencja (nr 111) dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1958 r. (Dz.U. 1961 nr 42 poz. 218).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2. (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).
- Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Wilnie dnia 26 kwietnia 1994 r. (Dz.U. 1995, nr 15. poz. 71).
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U. 2017 poz. 823).
- Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim. (tekst jednolity: Dz.U. 1999 nr 90 poz. 999).
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Litewskiej o współpracy w dziedzinach kultury, oświaty i nauki, porządzona w Wilnie dnia 17 grudnia 1998 r. (Monitor Polski, 2002, nr 31, poz. 491).
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity Dz.U. 2018 poz. 1457).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 grudnia 2018 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2019 (Dz.U. 2018 poz. 2446).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym (Dz.U. z 2017 r. poz. 1627).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 marca 2002 r. w sprawie wypadków, w których nazwom i tekstom w języku polskim mogą towarzyszyć wersje w przekładzie na język obcy (Dz.U. nr 37, poz. 349).

Źródła internetowe

Alesina A., Devleeschauwer A., Easterly W., Kurlat S., Wacziarg R., *Fractionalization*, Harvard Institute of Economic Research. Discussion Paper Number 1959, Harvard University Cambridge, Massachusetts, June 2002, https://dash.harvard.edu/bitstream/handle/1/4553003/alesinassrn_fractionalization.pdf (dostęp: 25.03.2019).

Główny Urząd Statystyczny, *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011. Raport z wyników*, https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lud_raport_z_wynikow_NSP2011.pdf, s. 105, (dostęp: 25.03.2019).

MSWiA: *Wykaz gmin, w których nie mniej niż 20% mieszkańców należy do mniejszości narodowych lub etnicznych albo posługuje się językiem regionalnym*, <http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/mniejszosci/wyniki-narodowego-spis/7003,Wykaz-gmin-w-ktorych-nie-mniej-niz-20-mieszkancow-nalezy-do-mniejszosci-narodowy.html> (dostęp: 10.07.2019).

MSWiA: *Informacja o podziale środków finansowych na 2017 r., przeznaczonych na ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego*, <http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/dotacje/2017/dotacje/10171,Informacja-o-podziale-srodkow-finansowych-na-2017-r-przeznaczonych-na-ochrone-za.html> (dostęp: 25.03.2019).

Autor
Jędrzej Błaszczak
Uniwersytet Śląski
w Katowicach
Wydział Prawa i Administracji

4. KONTROWERSJE WOKÓŁ ZABURZEŃ OSOBOWOŚCI JAKO ŹRÓDŁA NIEPOCZYTAŁNOŚCI

Anna Lisowska

Słowa kluczowe: niepoczytalność, poczytalność ograniczona, zaburzenia osobowości, psychopatia.

Wprowadzenie

Obowiązujące przepisy prawa wykluczają możliwość przypisania winy sprawcy czynu zabronionego, który z określonych powodów w czasie jego popełnienia pozostawał niezdolny do rozpoznania znaczenia przedsięwziętych działań lub swobodnego pokierowania nimi. Zdaje się, że jedną z przypadłości, która może skutkować wyłączeniem poczytalności osoby, są zaburzenia osobowości. Współcześnie na gruncie psychopatologii definiuje się je jako „(...) zakorzenione i utrwalone wzorce zachowań przejawiające się w mało elastycznych reakcjach na różnorodne sytuacje społeczne i indywidualne. Zachowania te skrajnie lub znacząco odbiegają od przeciętnych w danej kulturze sposobów spostrzegania, myślenia i odczuwania. Mają one tendencje do utrwalania się i do obejmowania wielu sfer funkcjonowania człowieka (dotyczą sfery społecznej, emocjonalnej, motywacyjno-popędowej, poznawczej)”¹. Mając na względzie przedstawione informacje nie sposób pominąć wpływu, jaki zaburzenia osobowości mogą wywrzeć na poczytalność sprawcy czynu zabronionego.

Zaburzenia osobowości w ujęciu ogólnym

W Kryteriach Diagnostycznych DSM-5 zaburzenia osobowości podzielono na wiązki A, B i C². Dodatkowo wyodrębniono także grupę innych zaburzeń osobowości, do których zaliczono: zmianę osobowości spowodowaną innym stanem ogólnomedycznym, inne określone zaburzenie osobowości oraz nieokreślone zaburzenie osobowości³. Wiazkę A tworzą paranoiczne, schizoidalne i schizotypowe zaburzenie osobowości⁴. Zachowania jednostek doświadczających zaburzeń osobowości, wchodzących w skład pierwszej z wymienionych grup odznaczają się ekscentrycznością i dziwacznością⁵. Wiazkę B zaburzeń osobowości tworzą te antyspołeczne, histrioniczne, narcystyczne oraz typu *borderline*⁶. Ludzie charakteryzujący się nieprawidłowo ukształtowanymi strukturami osobowości zaliczanymi do owej grupy przejawiają zachowania nadmierne emocjonalne i niestabilne, a ponadto ich postępowanie cechuje pewnego rodzaju teatralność⁷.

¹ P. Galecki, A. Szulc, *Psychiatria*, Edra Urban & Partner, Wrocław 2018, s. 328.

² *Kryteria Diagnostyczne z DSM-5, Desk Reference to the Diagnostic Criteria From DSM-5*, American Psychiatric Association, Edra Urban & Partner, Wrocław 2015, s. 312-319.

³ *Ibidem*, s. 320-321.

⁴ *Ibidem*, s. 312-314.

⁵ P. Galecki, A. Szulc, *Psychiatria...op. cit.*, s. 330.

⁶ *Kryteria Diagnostyczne z DSM-5, Desk Reference to the Diagnostic Criteria From DSM-5...*, *op. cit.*, s. 314-317.

⁷ P. Galecki, A. Szulc, *Psychiatria...op. cit.*, s. 330.

Zgodnie z Kryteriami Diagnostycznymi DSM-5 następną grupę zaburzeń osobowości, tj. wiązkę C, tworzą te niewłaściwie ukształtowane struktury osobowości, które określa się mianem uniko-nych, zależnych oraz obsesyjno-kompulsyjnych⁸. Nadmierny lęk, obawy oraz brak poczucia bezpieczeństwa występujące u jednostki to symptomy mogące świadczyć o tym, że cierpi ona na zaburzenie osobowości zaliczane do ostatniej z wymienionych grup⁹.

Nieco inną klasyfikację zaburzeń osobowości, od tej zawartej na łamach Kryteriów Diagnostycznych DSM-5, zaprezentowano w Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10. Według tej ostatniej typologii, nieprawidłowości odnoszące się do ukształtowania struktury osobowości zawarto w podrozdziale zatytułowanym „Zaburzenia osobowości i zaburzenia zachowania”. W swoim zakresie obejmuje on: specyficzne zaburzenia osobowości, zaburzenia osobowości mieszane i inne, trwałe zmiany osobowości niewynikające z uszkodzenia ani z choroby mózgu, zaburzenia nawyków i popędów, zaburzenia identyfikacji płciowej, zaburzenia preferencji seksualnych, zaburzenia psychologiczne i zaburzenia zachowania związane z rozwojem i orientacją seksualną, inne zaburzenia osobowości i zachowania u dorosłych oraz nieokreślone zaburzenia osobowości i zachowania u dorosłych¹⁰. Ze względu na tematykę niniejszej publikacji, szczególnie istotny wydaje się podział nieprawidłowo ukształtowanych struktur osobowości, które wyodrębniono w ramach specyficznych zaburzeń osobowości. Zaliczono do nich osobowość: paranoiczną, schizoidalną, dysocjalną, chwiejną emocjonalnie, histrioniczną, anankastyczną, lękliwą oraz zależną¹¹. Wśród specyficznych zaburzeń osobowości wymieniono także inne określone zaburzenia osobowości oraz zaburzenia osobowości nieokreślone¹².

Ze względu na fakt, że zaburzenia osobowości dotyczą sfery funkcjonowania społecznego, emocjonalnego, poznawczego oraz motywacyjno-popędowego jednostki i odnoszą się do jej sposobu myślenia, odczuwania oraz spostrzegania rzeczywistości, który odbiega od tego standardowo przyjętego w danym kręgu kulturowym¹³, trudno nie zgodzić się, iż wywierają one znaczny wpływ na postępowanie jednostki, także to niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Warto zauważyć, że poszczególne wiązki zaburzeń osobowości, jak również ich konkretne rodzaje cechują pewne właściwości. To właśnie m.in. one w mniejszym bądź większym stopniu mogą warunkować skłonność i tendencje osoby do lekceważenia norm społecznych i prawnych. Na łamach krótkiej publikacji nie sposób jednak dokonać analizy wszystkich typów zaburzeń osobowości, ani ich cech, które mogą sprzyjać naruszaniu przepisów prawa. Z tego względu warto zwrócić uwagę na te zaburzenia osobowości, które najczęściej łączy się z podejmowaniem zachowań sprzecznych z prawem. Odnosi się to w szczególności do zaburzenia osobowości dysocjalnej, jak i chwiejnej emocjonalnie. Pierwsze z nich na łamach psychopatologii definiuje się jako zaburzenie osobowości „(...) charakteryzujące się lekceważeniem zobowiązań społecznych, nieliczeniem się z uczuciami innych, znaczącą niewspółmiernością pomiędzy zachowaniami

⁸ *Kryteria Diagnostyczne z DSM-5, Desk Reference to the Diagnostic Criteria From DSM-5...*, op. cit., s. 317-319.

⁹ P. Gałecki, A. Szulc, *Psychiatria...*, op. cit., s. 330.

¹⁰ *Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, Rewizja dziesiąta, Tom I, wydanie 2008*, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012, s. 238-244.

¹¹ *Ibidem*, s. 239-240.

¹² *Ibidem*, s. 240.

¹³ P. Gałecki, A. Szulc, *Psychiatria...*, op. cit., s. 328.

a obowiązującymi normami społecznymi”¹⁴. Według Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 osobowość dyssocjalna obejmuje tę amoralną, antyspołeczną, aspołeczną, psychopatyczną i socjopatyczną¹⁵. Zaburzenie osobowości chwiejnej emocjonalnie według wspomnianej typologii obejmuje natomiast osobowość impulsywną, agresywną i *borderline*¹⁶. Jednostki doświadczające wymienionej przypadłości odznaczają się skłonnością do podejmowania zachowań gwałtownych i impulsywnych¹⁷. Ponadto nie zwracają uwagi na ewentualne konsekwencje, jakie mogą wystąpić w wyniku ich niekontrolowanej aktywności¹⁸. W zaburzeniu osobowości chwiejnej emocjonalnie wyróżnia się jego dwa rodzaje: typ impulsywny oraz z pogranicza¹⁹. O jednostkach doświadczających pierwszej z wymienionych postaci zaburzenia mówi się również, że mają osobowość agresywną lub wybuchową²⁰. Impulsywna postać zaburzenia osobowości chwiejnej emocjonalnie charakteryzuje się czasowym zanikiem kontroli nad agresywnymi bodźcami²¹. Z kolei odmiana zaburzenia osobowości chwiejnej emocjonalnie *borderline* cechuje się brakiem stabilności odnoszącym się do postrzegania własnej osoby, relacji międzyludzkich oraz nastroju²².

Przedstawione pokrótce w niniejszym fragmencie publikacji właściwości cechujące poszczególne wiązki zaburzeń osobowości oraz zaburzenia osobowości dyssocjalnej i chwiejnej emocjonalnie miały na celu jedynie zarysować charakter omawianych dolegliwości, pozwalający dostrzec zależność występującą pomiędzy nimi a niepoczytalnością sprawcy czynu zabronionego.

Zaburzenia osobowości jako inne zakłócenie czynności psychicznych w kontekście kontrowersji wokół zagadnienia psychopatii

Przepis art. 31 § 1 kodeksu karnego²³ stanowi, że nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem. Analizując zaburzenia osobowości jako podłoże wystąpienia stanu ograniczonej albo wyłączonej poczytalności warto zwrócić uwagę na ostatnie z wymienionych w przywołanym przepisie prawa źródeł niepoczytalności. To właśnie z nim na łamach doktryny prawa karnego utożsamia się zaburzenia osobowości. Warto zauważyć, że z ostatnim wyróżnianym na podstawie art. 31 § 1 KK

¹⁴ Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, Rewizja dziesiąta, Tom I, wydanie 2008..., *op. cit.*, s. 239.

¹⁵ *Ibidem*, s. 239.

¹⁶ *Ibidem*, s. 239.

¹⁷ L. Cierpiałkowska, *Psychopatologia*, Naukowe Scholar, Warszawa 2015, s. 313.

¹⁸ *Ibidem*, s. 313.

¹⁹ B.K. Puri, I.H. Treasaden, *Psychiatria, Podręcznik dla Studentów*, (J. Rybakowski, F. Rybakowski, red. wyd. I pol.), Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2014 s. 300.

²⁰ *Ibidem*, s. 300.

²¹ *Ibidem*, s. 300.

²² *Ibidem*, s. 301.

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jednolity: Dz.U. 2018, poz. 1600), dalej jako KK.

źródłem niepoczytalności przez wiele lat wiązały się liczne kontrowersje, dotyczące jego patologicznego bądź niechorobowego charakteru²⁴. Obecnie w piśmiennictwie przyjmuje się, że etiologia omawianej przyczyny niepoczytalności bądź poczytalności ograniczonej, może mieć oba wymienione tła²⁵. Co więcej, w orzecznictwie akcentuje się, że jako inne zakłócenie czynności psychicznych należy uznać także pewne stany fizjologiczne, np. silne wzburzenie emocjonalne, które podobnie jak pozostałe wymienione przyczyny mogą determinować zdolność sprawcy do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem w czasie jego popełnienia²⁶. Choć wydawać by się mogło, że przyjęcie przytoczonego założenia wyeliminuje wszelkie niejasności, co do zbioru desygnatów, które mogą być uznawane za „inne zakłócenie czynności psychicznych”, tak jednak się nie stało. Zdaniem A. Golonki pewna wątpliwość dotycząca analizowanego źródła niepoczytalności bądź poczytalności ograniczonej przybiera na sile w kontekście dopuszczalności uznawania za niego zaburzeń osobowości²⁷. Na łamach literatury spotykany jest pogląd, zgodnie z którym „(...) zaburzenia osobowości same przez się nie uzasadniają przyjęcia niepoczytalności (...)”²⁸. W piśmiennictwie z zakresu prawa karnego na próżno można szukać jednoznacznego stanowiska, które pozwoliłoby rozwiązać wątpliwości dotyczące postrzegania problemów z osobowością jako innego zakłócenia czynności psychicznych. Zauważyć należy, że odmienne poglądy odnoszące się do analizowanej kwestii kształtowały się na przestrzeni wielu lat. Wyniki badań prowadzonych w obrębie psychiatrii i psychologii klinicznej, które dostarczyły aktualnej wiedzy o zaburzeniach osobowości i ich wpływie na funkcjonowanie jednostki pochodzą z niedalekiej przeszłości, gdyż to właśnie wówczas nastąpił największy rozwój psychopatologii. Co więcej, badania nad czynnikami kształtującymi strukturę osobowości oraz metodami oddziaływania na te niewłaściwie uformowane są nadal realizowane. Taki stan rzeczy może być poważnym argumentem służącym do ewentualnego podważenia tych stanowisk, wedle których zaburzenia osobowości nie mogą przesądzać o przyjęciu niepoczytalności bądź poczytalności ograniczonej sprawcy czynu zabronionego.

Warto przyjrzeć się poglądom prezentowanym na łamach doktryny prawa karnego, dotyczącym analizowanej materii i ich umotywowaniu. W kontekście omawiania dopuszczalności uznawania zaburzeń osobowości jako czynnika mogącego skutkować wyłączeniem lub ograniczeniem poczytalności nie sposób pominąć stanowiska zajętego przez A. Golonkę. Według wskazanego założenia, zaburzenia osobowości są kategorią skupiającą „(...) w sobie wiele różnorodnych stanów, które w zależności od ich etiopatogenezy mogą stanowić przyczynę uzasadniającą przyjęcie niepoczytalności albo poczytalności w znacznym stopniu ograniczonej”²⁹. W oparciu o wiedzę z zakresu psychopatologii należy się zgodzić, że rozważana przypadłość obejmuje swoim zasięgiem liczne postacie nieprawidłowo ukształtowanej osobowości. Bezspornym pozostaje

²⁴ Zob. A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 124-130.

²⁵ T. Bojarski, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona* [w:] L. Paprzycki (red.), *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej. System Prawa Karnego*, t. 4, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2013, s. 528.

²⁶ J. Giezek, *Art. 31. Niepoczytalność jako okoliczność wyłączająca winę*, [w:] J. Giezek, (red.), *Kodeks karny: część ogólna Komentarz*, wydanie 2, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, pkt 8 zd. 2.

²⁷ A. Golonka, *Zaburzenia osobowości i ich wpływ na ocenę poczytalności sprawcy przestępstwa*, „Zeszyty Prawnicze” 2013, nr 13.3, s. 108.

²⁸ A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 135.

²⁹ A. Golonka, *Zaburzenia osobowości...*, *op. cit.*, s. 108.

również fakt, że poszczególne rodzaje zaburzeń osobowości cechują rozmaite właściwości, które w mniejszym bądź większym stopniu mogą zwiększać tendencje jednostki do podejmowania przez nią zachowań sprzecznych z normami społecznymi lub prawnymi. Pewne wątpliwości może jednak wzbudzać założenie, że zaburzenia osobowości obejmują różnorodne stany, których geneza przesądza o dopuszczalności uznania ich za przyczynę niepoczytalności bądź poczytalności ograniczonej. Współczesna psychopatologia oraz stosowane typologie problemów ze zdrowiem psychicznym rozróżniają przypadłości stanowiące jednostki diagnostyczne, które obecnie pojmuje się jako zaburzenia osobowości oraz te nimi niebędące. Swoiste zastrzeżenia można też odnieść do uzależniania przyjęcia niepoczytalności bądź poczytalności ograniczonej od etiopatogenezy stanów wspomnianych w przytoczonym poglądzie. Bowiernie zgodnie z zaprezentowanymi już we wcześniejszej części publikacji informacjami, obecnie zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie dominuje pogląd, że inne zakłócenie czynności psychicznych, będące źródłem niepoczytalności może mieć charakter patologiczny, niechorobowy, a nawet fizjologiczny³⁰. Co więcej, w piśmiennictwie zaznacza się, że „(...) art. 31 § 1 KK wskazuje na szerokie ujęcie tego pojęcia, gdyż, nie określając wyjątków, obejmuje wszystkie sytuacje, gdy osobowość człowieka przestaje spełniać swoje funkcje regulacyjne i integracyjne”³¹. Choć poglądy dotyczące nieprawidłowości w zakresie osobowości jako innego zakłócenia czynności psychicznych nie są jednolite, na łamach piśmiennictwa niejednokrotnie wskazuje się, że do zbioru desygnatów omawianego źródła niepoczytalności należy zakwalifikować „(...) niezaliczane do chorób psychicznych, różnego rodzaju anomalie osobowości (psychopatie) dotyczące sfery emocjonalnej, woluntatywnej i popędów”³². Ponadto w piśmiennictwie podkreśla się, że zaburzenia osobowości pełnią istotną funkcję pośród przypadłości zaliczanych do grona innego zakłócenia czynności psychicznych³³. Zauważa się, że „częstość występowania zaburzeń osobowości w populacji osób naruszających prawo jest bowiem szczególnie wysoka, a zagrożenie dla porządku prawnego, jakie stwarzają osoby z zaburzeniami osobowości, trudno porównać z jakimikolwiek innymi, oprócz dysfunkcji psychoseksualnych, zaburzeniami psychopatologicznym”³⁴. Nie wszyscy przedstawiciele doktryny są jednak takiego samego zdania, co w szczególności może mieć miejsce za sprawą tzw. psychopatii. A. Golonka podkreśla, że uznawanie psychopatii, będącej symptomem zaburzeń osobowości jako podłoża wystąpienia stanu wyłączonej bądź ograniczonej poczytalności sprawcy czynu zabronionego jest niedopuszczalne³⁵. Podobnie uważają ci reprezentanci doktryny prawa karnego, według których, wymieniona przypadłość stanowi jedynie odchylenie od normy w obrębie

³⁰ Zob. T. Bojarski, *Art. 31. Niepoczytalność, poczytalność ograniczona* [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny: komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, pkt 1 zd. 29 oraz A. Zoll, *Art. 31*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll, (red.), *Kodeks karny: część ogólna. T. 1, Komentarz do art. 1–52*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, pkt 17 zd. 1–2.

³¹ T. Bojarski, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona* [w:] L. Paprzycki (red.), *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej. System Prawa Karnego, t. 4*. C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2013, s. 527.

³² A. Zoll, *Art. 31*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll, (red.), *Kodeks karny: część ogólna. T. 1, Komentarz do art. 1–52*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, pkt 17 zd. 3.

³³ T. Bojarski, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona* [w:] L. Paprzycki (red.), *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej. System Prawa Karnego, t. 4*..., *op. cit.*, s. 529.

³⁴ *Ibidem*, s. 529.

³⁵ A. Golonka, *Zaburzenia osobowości...*, *op. cit.*, s. 108-109.

charakteru³⁶. Przedstawiciele nauki stojący na stanowisku, że psychopatia na ogół nie wyłącza poczytalności sprawcy czynu zabronionego, pojmują ją jako „(...) anomalie osobowościowe w sferze emocjonalnej (zwłaszcza popędowej) przy zachowaniu sprawności intelektualnej i z reguły także wolicyjnej”³⁷. W tym punkcie rozważań należałoby się zastanowić, na ile tożsame pozostają ze sobą pojęcia „psychopatii” używane w prawie karnym i współczesnej psychopatologii? Wypada się zgodzić, że choć dziedziny nauk prawnych oraz psychiatrii i psychologii klinicznej pozostają od siebie odrębne, to przyzwolenie na rozbieżności znaczeniowe identycznych terminów używanych na gruncie każdej z nich mogą prowadzić do licznych niejasności, nieporozumień, a nawet błędów. Wydaje się, że właśnie taka sytuacja może mieć miejsce w odniesieniu do psychopatii, pod kątem ewentualnego uznania jej za inne zakłócenie czynności psychicznych, które stanowi źródło niepoczytalności. Co więcej zdaje się, że niejasności napotymane przy pochytywaniu zaburzeń osobowości jako ostatniego ze źródeł niepoczytalności, wyróżnionego na gruncie art. 31 § 1 KK, również można powiązać z zagadnieniem psychopatii.

Zauważyć należy, że aktualnie termin psychopatia nie występuje w Kryteriach Diagnostycznych DSM-5, ani Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10. Na łamach ostatniej z wymienionych klasyfikacji osobowość psychopatyczna została objęta w ramach osobowości dysocjalnej wyodrębnianej pośród specyficznych zaburzeń osobowości³⁸. Odwołując się jednak do wskazań nauki za wielce kontrowersyjne należałoby uznać utożsamianie terminu psychopatii z osobowością psychopatyczną. Zwłaszcza, że „(...) brak jest wciąż jednoznacznych rozstrzygnięć o relacje, jakie zachodzą pomiędzy pojęciem psychopatii a antyspołecznymi i dysocjalnymi zaburzeniami osobowości, narcyzmem, osobowością typu *borderline* czy też sadyzmem”³⁹. Na łamach piśmiennictwa zaznacza się, że do dnia dzisiejszego nie opracowano jednolitej definicji psychopatii, a zamiast wymienionej nazwy współcześnie używa się określeń „osobowość asocjalna” bądź „osobowość nieprawidłowa”⁴⁰. Co więcej, znane są poglądy, według których terminem „psychopatia” w ogóle nie powinno się posługiwać⁴¹. Owe stanowiska uzasadnia się tym, że omawiane pojęcie jest „(...) zupełnie niesprecyzowane, niejednolite, nieposiadające jednoznacznej definicji i w wielkim stopniu nadużywane nie tylko w psychiatrii klinicznej i sądowej, ale przede wszystkim w życiu codziennym”⁴². Także S. Batawia zaznacza, że „psychopatia należy do rzędu najbardziej mętnych pojęć w psychiatrii”⁴³. Podejmu-

³⁶ M. Budyn-Kulik, *Art. 31. Niepoczytalność, poczytalność ograniczona* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny: komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, pkt 8 zd. 1.

³⁷ M. Filar, *Art. 31* [w:] O. Górniok (red.), *Kodeks karny: komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006, pkt 6 zd. 1.

³⁸ *Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, Rewizja dziesiąta, Tom I, wydanie 2008...op. cit.*, s. 239.

³⁹ J.K. Gierowski, M. Sariusz-Skańska, *Kontrowersje wokół pojęcia psychopatii i jego użyteczności dla psychiatrii i psychologii sądowej*, „Palestra” 2007, nr 3–4, s. 110.

⁴⁰ M. Budyn-Kulik *Art. 31. Niepoczytalność, poczytalność ograniczona* [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny: komentarz...*, *op. cit.*, pkt 8 zd. 2–3.

⁴¹ A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona...*, *op. cit.*, s. 398.

⁴² A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 398 [za:] T. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1973, s. 752.

⁴³ A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 398, [za:] S. Batawia, *Wstęp do nauki o przestępcy*, Polska Akademia Nauk. Instytut Państwa

jąc próbę zrozumienia zagadnienia psychopatii warto odwołać się do definicji pojęcia przytoczonych przez A. Golonkę. Według jednej z nich „psychopatia jest pewną, w miarę stałą nieprawidłowością osobowości w zakresie charakteru i uczuciowości, odbiegającą wyraźnie od przeciętnej”⁴⁴. Podążając za założeniem kolejnej, należy zauważyć, że „(...) istotą psychopatii w rzeczywistości są zaburzenia osobowości (precyzyjniej – zaburzenia jej struktury), a niekiedy, jak zdarza się przyjmować, nawet pewne cechy wskazujące na możliwość występowania takich zaburzeń”⁴⁵.

Na podstawie przedstawionych informacji wydaje się, że wątpliwości dotyczące uznawania zaburzeń osobowości jako innego zakłócenia czynności psychicznych, nie tyle winno się odnosić do nich samych, co do zagadnienia psychopatii. Zgodzić się należy, iż ze względu na brak jednolitej, wyraźnej definicji terminu „psychopatia”, często przez niektórych może być ona mylnie utożsamiana z osobowością psychopatyczną, wyróżnianą w ramach osobowości dys socjalnej. U osób błędnie utożsamiających „psychopatię” z osobowością psychopatyczną mogą pojawiać się wątpliwości dotyczące tego, czy zaburzenia osobowości mogą przesądzać o niepoczytalności bądź poczytalności ograniczonej sprawcy czynu zabronionego? Taki stan rzeczy może wynikać z popularnej praktyki, określania w języku potocznym mianem „psychopatów” bądź „socjopatów” ludzi „(...) którzy przejawiają agresywny lub przestępczy wzorzec antyspołecznego zaburzenia osobowości, związany z popełnianiem morderstw lub innych poważnych zbrodni”⁴⁶. W świetle braku jednolitości wobec uznawania psychopatii za inne zaburzenie czynności psychicznych mogących powodować niepoczytalność, zastanawiającym pozostaje samo rozpoznanie omawianej przypadłości, skoro nie stanowi ona typowej jednostki diagnostycznej znanej na gruncie Kryteriów Diagnostycznych DSM-5, ani Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10. Jeszcze więcej kontrowersji może wzbudzać sama ocena wpływu „psychopatii” na zdolność sprawcy do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, skoro jak zauważa się na łamach piśmiennictwa „trudno nie zgodzić się ze stanowiskiem, iż nie można mówić czy też opisywać funkcjonowanie zaburzonej osobowości (w tym także psychopatycznej) bez rozstrzygnięć czy też założeń dotyczących samego konstruktów osobowości, jej struktury czy podstawowych funkcji”⁴⁷.

Podsumowanie

Poruszanie na łamach literatury problematyki dotyczącej zaburzeń psychicznych, ich właściwości oraz wpływu, jaki wywierają na postępowanie człowieka stanowi ważną materię. Winno się zauważyć, że omawiane na gruncie niniejszego opracowania dolegliwości nie należą do rzadkości. W piśmiennictwie szacuje się, że zaburzenia osobowości dotyczą od 4 do 13% ludności w populacji ogólnej⁴⁸. Dzięki prezentacji charakterystyki, nawet wybranych rodzajów zaburzeń

i Prawa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1984, s. 54.

⁴⁴ A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona...*, *op. cit.*, s. 398

⁴⁵ *Ibidem*, s. 404.

⁴⁶ P.G. Zimbardo, R.L. Johnson, V. McCann, *Psychologia. Kluczowe koncepcje. Psychologia osobowości*, t. 4, PWN, Warszawa 2010, s. 45.

⁴⁷ J.K. Gierowski, M. Sariusz-Skąpska..., *op. cit.*, s. 114.

⁴⁸ K. Marwick, S. Birrell, *Psychiatria*, (S.K. Sidorowicz red. wyd. II polskiego), Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2014, s. 185.

osobowości zauważalny staje się ich wpływ na poczytalność sprawcy czynu zabronionego. Publikowanie informacji dotyczących czynników kształtujących strukturę osobowości człowieka pozwala spojrzeć na zaburzenia osobowości przez pryzmat dolegliwości niezależnej od woli jednostki, która utrudnia jej codzienne funkcjonowanie. Analiza trafności prezentowanych na łamach literatury poglądów, które ukształtowano opierając się na przestarzałych, współcześnie często już nieaktualnych wiadomościach, pozwala zmienić oblicze nauki i zapobiec powielaniu stereotypów. Ponadto na podstawie informacji zawartych w niniejszej pracy można dostrzec, jak istotne są dobór i analiza stosowanej terminologii. Niekiedy niewłaściwa selekcja użytych pojęć, bez głębszego rozważenia ich znaczenia, może wprowadzić niemały zamęt. Wydaje się, że dobrym tego przykładem może być psychopatia, która jako bliżej niekreślone pojęcie zasiała liczne wątpliwości w kontekście uznawania zaburzeń osobowości za przyczynę niepoczytalności.

Bibliografia

- Bojarski T., *Art. 31. Niepoczytalność, poczytalność ograniczona* [w:] Bojarski T. (red.), *Kodeks karny: komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Bojarski T., *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona* [w:] Paprzycki L. (red.), *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej, System Prawa Karnego, t. 4.*, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2013.
- Budyn-Kulik M. *Art. 31. Niepoczytalność, poczytalność ograniczona* [w:] Mozgawa M. (red.), *Kodeks karny: komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Cierpiałkowska L., *Psychopatologia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.
- Filar M., *Art. 31* [w:] Górniok O. (red.), *Kodeks karny: komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006.
- Gałecki P., Szulc A., *Psychiatria*, Edra Urban & Partner, Wrocław 2018.
- Gierowski J.K., Sariusz-Skąpska M., *Kontrowersje wokół pojęcia psychopatii i jego użyteczności dla psychiatrii i psychologii sądowej*, „Palestra” 2007, nr 3–4.
- Giezek J., *Art. 31, Niepoczytalność jako okoliczność wyłączająca winę*, [w:] Giezek J., (red.), *Kodeks karny: część ogólna Komentarz*, wydanie 2, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012.
- Golonka A., *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013.
- Golonka A., *Zaburzenia osobowości i ich wpływ na ocenę poczytalności sprawcy przestępstwa*, „Zeszyty Prawnicze” 2013, nr 13.3.
- Kryteria Diagnostyczne z DSM-5, Desk Reference to the Diagnostic Criteria From DSM-5, American Psychiatric Association*, Edra Urban & Partner, Wrocław 2015.
- Marwick K., Birrell S., *Psychiatria*, (Sidorowicz S.K., red. wyd. II polskiego), Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2014.
- Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, Rewizja dziesiąta, Tom I, wydanie 2008*, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012.
- Puri B.K. Treasaden, I.H., *Psychiatria, Podręcznik dla Studentów*, (Rybakowski J., Rybakowski F., red. wyd. I pol.), Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2014.
- Zimbardo P.G., Johnson R.L., McCann V., *Psychologia. Kluczowe koncepcje. Psychologia osobowości*, PWN, Warszawa 2010.
- Zoll A., *Art. 31*, [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny: część ogólna. T. 1, Komentarz do*

art. 1–52, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

Akt prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jednolity Dz.U. 2018, poz. 1600).

Autor
Anna Lisowska
Uniwersytet Łódzki
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Zakład Nauki o Przestępstwie

5. ŚRODKI ZABEZPIEZAJĄCE O CHARAKTERZE TERAPEUTYCZNYM STOSOWANE WOBEC ZABURZONYCH OSOBOWOŚCIOWO SPRAWCÓW CZYNÓW ZABRONIONYCH

Anna Lisowska

Słowa kluczowe: niepoczytalność, zaburzenia osobowości, środki zabezpieczające, pobyt w zakładzie psychiatrycznym.

Wprowadzenie

Przepis art. 1 § 3 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny¹ stanowi, że nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Jedną z okoliczności, która wyłącza dopuszczalność przypisania sprawcy czynu zabronionego winy jest stwierdzenie jego niepoczytalności w czasie podejmowania przez niego zachowania, niezgodnego z obowiązującymi przepisami prawa. Instytucję niepoczytalności unormowano w art. 31 § 1 KK a jej istota nie ogranicza się jedynie do wyłączenia przestępności czynu. Uznanie bowiem przez sąd, że sprawca czynu zabronionego w czasie jego popełnienia miał wyłączoną poczytalność, skutkuje na podstawie art. 414 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego², umorzeniem postępowania karnego i wpływa na możliwość zastosowania wobec niego środków zabezpieczających. Według założeń art. 93b § 1 KK, dopuszczalność orzeczenia środka zabezpieczającego warunkowana jest koniecznością zapobiegnięcia ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego, zwłaszcza jeśli inne środki prawne zawarte w kodeksie karnym lub orzeczone na podstawie innych ustaw okazują się niewystarczające. Chęć uchronienia zarówno społeczeństwa, jak i sprawcy przed ponownym naruszeniem obowiązujących przepisów prawa, nie stanowi jedyne go celu stosowania środków zabezpieczających. W większości przypadków, orzekanie ich wobec sprawcy czynu zabronionego ma za zadanie dążyć do poprawy jego stanu zdrowia psychicznego. W pewnym sensie świadczą o tym przesłanki warunkujące dopuszczalność stosowania środków zabezpieczających. Jak wynika z unormowań kodeksu karnego, sąd w zależności od przypadku może orzec elektroniczną kontrolę miejsca pobytu, terapię, terapię uzależnień lub pobyt w zakładzie psychiatrycznym, a także jeżeli wynika to z przepisów ustawy nakaz i zakazy określone w art. 39 pkt 2–3 KK, np. w stosunku do sprawcy, który z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, zaburzeń osobowości lub uzależnienia od alkoholu bądź innych substancji psychoaktywnych popełnił czyn zabroniony w stanie niepoczytalności. Warto zauważyć, że środek zabezpieczający wymieniony w art. 93 a § 1 pkt 4 KK można orzec jedynie, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. W odniesieniu do osób, które dopuszczają się zachowań niezgodnych z obowiązującymi regulacjami normatywnymi, na skutek

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jednolity: Dz.U. 2018, poz. 1600), dalej KK.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jednolity: Dz.U. 2018, poz. 1987), dalej KPK.

doświadczania przez nich problemów ze zdrowiem psychicznym, skuteczność ochrony przed ponownym złamaniem prawa często uzależniona jest właśnie od poprawy ich kondycji psychicznej.

W nawiązaniu do rodzajów oraz zasad stosowania środków zabezpieczających interesująca wydaje się być możliwość orzekania ich wobec sprawców czynów zabronionych z zaburzoną osobowością. W świetle obowiązujących unormowań zastanawiające jest, czy obecnie określone środki zabezpieczające są jedynymi możliwościami, które mogłyby skutecznie chronić zaburzonego osobowościowo sprawcę czynu zabronionego, jak i społeczeństwo przed ponownym złamaniem przez niego prawa? Co więcej, za zasadną należy uznać konieczność rozważenia fakultatywności i względnej obligatoryjności orzekania środków zabezpieczających wobec sprawców czynów zabronionych z nieprawidłowo ukształtowaną osobowością. Przeprowadzenie owej analizy, uzasadnia charakter niektórych postaci zaburzeń osobowości, wielokrotnie wpływających na podejmowanie zachowań niezgodnych z obowiązującymi przepisami prawa przez jednostki, których one bezpośrednio dotyczą. Dodatkowo zauważyć należy, że współcześnie – na skutek długoletniego braku aktualizacji przepisów prawa normujących instytucję niepoczytalności, a tym samym źródeł ją określających – zaburzenia osobowości na łamach doktryny traktowane są jako inne zakłócenie czynności psychicznych. To z kolei znajduje swoje bezpośrednie przełożenie na możliwość fakultatywnego bądź względnie obligatoryjnego orzekania środków zabezpieczających, przy spełnieniu przesłanki istnienia wysokiego ryzyka ponownego popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego.

Terapeutyczne środki zabezpieczające wyróżniane na gruncie kodeksu karnego

Pośród środków zabezpieczających wymienionych na gruncie art. 93a § 1 KK można wyodrębnić te o charakterze terapeutycznym. Zalicza się do nich: terapię, terapię uzależnień oraz pobyt w zakładzie psychiatrycznym. Orzekanie ich wobec sprawcy czynu zabronionego ma na celu m.in. poprawę jego stanu zdrowia psychicznego, pozwalającego na skuteczne zapobiegnięcie ponownego naruszenia przez niego przepisów prawa. Warto zauważyć, że wymienione środki zabezpieczające można podzielić na te o charakterze wolnościowym, jak również izolacyjnym³. Nie wzbudza wątpliwości, że do pierwszej kategorii terapeutycznych środków zabezpieczających zalicza się terapię i terapię uzależnień, a do drugiej pobyt w zakładzie psychiatrycznym⁴. Warto zaznaczyć, że o ile terapia i terapia uzależnień pozwalają na poprawę kondycji psychicznej sprawcy czynu zabronionego, to uniemożliwiają jego izolację od społeczeństwa, która niekiedy byłaby wskazana. Z kolei ze względu na obowiązujące przepisy prawa, orzeczenie środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym nie zawsze jest dopuszczalne. Szczegółowe rozważania w owym zakresie, w odniesieniu do zaburzonych osobowościowo sprawców czynów zabronionych zostaną jednak przedstawione w dalszej części opracowania.

Zgodnie z tym co już zauważono, jednym ze środków zabezpieczających, za pomocą którego można dążyć do poprawy stanu zdrowia psychicznego sprawcy czynu zabronionego jest terapia. Przepis art. 93f § 1 KK stanowi, że sprawca, wobec którego orzeczono terapię, ma obowiązek

³ A. Barczak-Oplustil, *Art. 93a [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. V, Wolters Kluwer 2016, pkt 2 zd. 1.

⁴ *Ibidem*, pkt 2 zd. 1.

stawiennictwa we wskazanej przez sąd placówce w terminach wyznaczonych przez lekarza psychiatrę, seksuologa lub terapeutę i poddania się terapii farmakologicznej zmierzającej do osłabienia popędu seksualnego, psychoterapii lub psychoedukacji w celu poprawy jego funkcjonowania w społeczeństwie. Mówiąc o środku zabezpieczającym unormowanym na gruncie przywołanego przepisu prawa należy dokonać rozróżnienia farmakoterapii od postępowania terapeutycznego, do którego zalicza się psychoterapię i psychoedukację. Na łamach piśmiennictwa podkreśla się, że psychoterapia i psychoedukacja mogą być szczególnie istotne w przypadku oddziaływania na zaburzoną osobowość sprawcy czynu zabronionego⁵. Warto wyjaśnić, że „przez psychoterapię należy rozumieć zbiór różnego rodzaju interwencji psychologicznych, mających na celu zmianę zachowań i postaw sprawcy oraz rozwój jego kompetencji emocjonalnych”⁶, zaś „poprzez psychoedukację należy rozumieć korzystanie z metod, technik i programów edukacyjnych, w celu ułatwienia powrotu do zdrowia lub minimalizowania skutków choroby lub niepełnosprawności”⁷.

Kolejnym środkiem zabezpieczającym o charakterze leczniczym jest terapia uzależnień. Zgodnie z art. 93f § 2 KK nakłada ona na sprawcę czynu zabronionego obowiązek stawiennictwa we wskazanej przez sąd placówce leczenia odwykowego w terminach wyznaczonych przez lekarza i poddania się leczeniu uzależnienia od alkoholu, środka odurzającego lub innego podobnie działającego środka.

Jedynym izolacyjnym środkiem zabezpieczającym, jaki przewidziano w kodeksie karnym jest pobyt w zakładzie psychiatrycznym, czyli podmiocie leczniczym zajmującym się na co dzień udzielaniem świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie opieki psychiatrycznej (art. 200 § 1 KKW)⁸. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, wymieniony środek zabezpieczający orzeka się jedynie w określonych sytuacjach i tylko wobec niektórych podmiotów.

Wymienione w niniejszym fragmencie publikacji środki zabezpieczające miały na celu jedynie ukazanie istniejących możliwości oddziaływania leczniczego wobec zaburzonych psychicznie sprawców czynów zabronionych. Szczegółowa analiza dopuszczalności ich orzekania wobec zaburzonych osobowościowo sprawców czynów zabronionych oraz wątpliwości związane z ową materią zostaną przedstawione w dalszej części pracy.

Problem dopuszczalności stosowania terapeutycznych środków zabezpieczających wobec zaburzonych osobowościowo sprawców czynów zabronionych

Zgodnie z tym co już zauważono, wobec sprawców czynów zabronionych, którzy popełnili je w związku z doświadczanymi problemami ze zdrowiem psychicznym, ustawodawca przewidział możliwość stosowania środków zabezpieczających. Jak już wspomniano, art. 93 b § 1. KK stanowi, że sąd może orzec środek zabezpieczający, gdy jest to konieczne, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego, a inne środki prawne określone w tym kodeksie lub orzeczone na podstawie innych ustaw nie są wystarczające. Jak już zwrócono

⁵ B. Tadeusz, *Art. 93f. Terapia, terapia uzależnień, obowiązki sprawcy* [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, zd. 6.

⁶ M. Pyrcak-Górowska, *Art 93f*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. V, Wolters Kluwer 2016, pkt 9 zd. 1.

⁷ *Ibidem*, pkt 10 zd. 1.

⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tekst jednolity: Dz.U. 2019, poz. 676), dalej: KKW.

uwagę, tytułem środka zabezpieczającego można orzec elektroniczną kontrolę miejsca pobytu, terapię, terapię uzależnień oraz pobyt w zakładzie psychiatrycznym, a także jeżeli ustawa tak stanowi nakaz i zakazy określone w art. 93 a § 1–2 KK.

Wydaje się, że w stosunku do sprawców czynów zabronionych, którzy popełniają je w związku z doświadczanymi problemami psychicznymi, jedyną skuteczną formą zapobiegnięcia ponownego naruszenia przez nich przepisów prawa jest dążenie do poprawy ich stanu zdrowia psychicznego. W przypadkach niektórych nieprawidłowości psychicznych osiągnięcie poprawy stanu zdrowia wymaga długotrwałego oddziaływania farmakologicznego lub psychoterapeutycznego. W szczególności, ze względu na specyfikę należy odnieść to do zaburzeń osobowości. W stosunku do jednostek mających zaburzoną strukturę osobowości, dobór odpowiedniego programu leczniczego jest szczególnie istotny. Jak zauważa J.K. Gierowski, wybór niewłaściwego oddziaływania terapeutycznego wobec psychopatów może „(...) sprzyjać doskonaleniu przez nich takich niepożądanych umiejętności, jak manipulowanie innymi ludźmi, posługiwanie się osobistym czarem czy urokiem, czy też «żerowaniem» na uczuciach innych”⁹. Według obowiązujących przepisów prawa, nie wszystkie wymienione w kodeksie karnym środki zabezpieczające mogą znaleźć jednak zastosowanie wobec sprawców czynów zabronionych popełniających je na skutek zaburzeń osobowości. Jedną z trafniejszych możliwości oddziaływania na wspomniane podmioty jest orzeczenie wobec nich terapii. Zastosowanie wobec zaburzonych osobowościowo sprawców czynów zabronionych terapii uzależnień również może przyczynić się do skutecznego zapobiegnięcia ponownego popełnienia przez nich czynu zabronionego, jeśli pierwotne naruszenie przepisów prawa wynikało z ich uzależnienia. Należy jednak zauważyć, że sama terapia uzależnień nie spowoduje wyeliminowania zaburzenia osobowości doskwierającego sprawcy czynu zabronionego, a tym samym nie uchroni go przed ponownym złamaniem prawa, będącego jego konsekwencją. O ile słuszność orzeczenia terapii wobec zaburzonego osobowościowo sprawcy czynu zabronionego nie powinna wzbudzać wątpliwości, to należy podkreślić, że nie daje ona możliwości odizolowania go od społeczeństwa. Choć każdy przypadek zaburzonego osobowościowo sprawcy czynu zabronionego jest inny i wymaga indywidualnego rozpatrzenia, to odwołując się do wiedzy o zaburzeniach osobowości można przyjąć, że izolacja wymienionych podmiotów niekiedy byłaby wskazana. Jednakże na skutek przyjętych w prawie rozwiązań orzeczenie pobytu w zakładzie psychiatrycznym wobec zaburzonych osobowościowo sprawców co do których istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że ponownie popełnią czyn zabroniony o znacznym stopniu społecznej szkodliwości w związku z nieprawidłowo ukształtowaną strukturą osobowości jest niemożliwe. Przepis art. 93 g § 1 i 2 KK daje możliwość orzeczenia wobec sprawcy czynu zabronionego, co do którego umorzono postępowanie karne w związku z jego niepoczytalnością lub odnośnie którego ustalono, że w czasie popełnienia czynu zabronionego miał poczytalność ograniczoną w stopniu znacznym pobytu w zakładzie psychiatrycznym, jeśli istnieje z jego strony wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości w związku z doświadczaną przez niego chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym (art. 93 b § 1, art. 93 g § 1–2 KK). W literaturze podkreśla się, że na podstawie art. 93 g § 1 KK w przypadku niepoczytalnego sprawcy czynu zabronionego orzeczenie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycz-

⁹ J.K. Gierowski, M. Sariusz-Skapska, *Kontrowersje wokół pojęcia psychopatii i jego użyteczności dla psychiatrii i psychologii sądowej*, „Palestra” 2007, nr 3–4, s. 114.

nym jest możliwe, jeśli owa niepoczytalność była spowodowana chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym i istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że popełni on ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości w związku z wymienionymi przypadłościami¹⁰.

Nieco inaczej sytuacja wygląda w przypadku sprawcy czynu zabronionego, który naruszył obowiązujące przepisy prawa mając poczytalność znacznie ograniczoną. O ile wobec wymienionego sprawcy w sytuacji zastosowania kary izolacyjnej bez warunkowego zawieszenia, wątpliwości nie wzbudza dopuszczalność orzeczenia wobec niego względnie obligatoryjnego pobytu w zakładzie psychiatrycznym, o tyle na łamach literatury brak jednolitych poglądów dotyczących podłoża wystąpienia stanu poczytalności ograniczonej. Zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny, pobyt w zakładzie psychiatrycznym może być orzeczony wobec sprawcy czynu zabronionego, który w chwili jego popełnienia miał poczytalność ograniczoną w stopniu znacznym z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, jeżeli istnieje wysokie prawdopodobieństwo ponownego naruszenia przez niego przepisów prawa o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, które można powiązać z chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym¹¹. Inaczej sądzi m. in. J. Majewski mówiąc „o konieczności istnienia *iunctim* pomiędzy przypadłością, z jaką związane było popełnienie przez sprawcę czynu zabronionego, a czynem zabronionym, którego popełnienie grozi z jego strony w przyszłości”¹².

Pomijając różnorodność poglądów dotyczących dopuszczalności orzekania pobytu w zakładzie psychiatrycznym w stosunku do jednostek z nieprawidłowo ukształtowaną osobowością, które można spotykać na łamach doktryny prawa karnego, zauważyć należy, że orzeczenie wspomnianego środka zabezpieczającego wobec niepoczytalnych sprawców czynów zabronionych staje się niemożliwe, jeśli owe wyłączenie poczytalności nastąpiło u nich na skutek zaburzeń osobowości. Obowiązujące unormowania wykluczają również możliwość orzeczenia tytułem środka zabezpieczającego pobytu w zakładzie psychiatrycznym wobec sprawcy czynu zabronionego, mającego w czasie jego popełnienia poczytalność w znacznym stopniu ograniczoną, jeśli wysokie prawdopodobieństwo przyszłego podjęcia przez niego niezgodnego z prawem zachowania o znacznym stopniu społecznej szkodliwości wynikałoby z jego zaburzonej osobowości (art. 93 g § 2 KK).

Podsumowanie

Poruszanie na łamach literatury problematyki dotyczącej odpowiedzialności karnej sprawców czynów zabronionych borykających się z problemami natury psychicznej jest niezmiernie ważne. Z jednej strony dlatego, że odnosi się do szczególnej kategorii osób, które poniekąd same są ofiarami nękańcych ich przypadłości, a po drugie ze względu na wpływ, jaki problemy ze zdrowiem psychicznym wywierają na podejmowanie zachowań niezgodnych z prawem. Zgłębiając kwestię ponoszenia odpowiedzialności karnej przez zaburzonych psychicznie sprawców czynów zabronionych, istotne wydają się nie tylko jej zasady, ale także środki, jakie sąd na podstawie

¹⁰ T. Bojarski, *Art. 93(g) Orzeczenie o umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym* [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, zd. 1.

¹¹ P. Hofmański, L.K. Paprzycki, A. Sakowicz, *Art. 93(g). Zakład psychiatryczny*, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, pkt 3 zd. 10–12.

¹² Za: A. Barczak-Oplustil, *Art. 93 g* [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. V, Wolters Kluwer 2016, pkt 9 zd. 4–5.

obowiązujących przepisów prawa może zastosować wobec wymienionych podmiotów. Bowiem często to właśnie od ich doboru i możliwości orzeczenia zależy skuteczność poprawy zdrowia psychicznego sprawcy czynu zabronionego, a tym samym efektywność zapobiegnięcia ponownego naruszenia przez niego prawa. Odwołując się do przedstawionych w niniejszej publikacji wiadomości, należy ponownie podkreślić, że być może ze względu na długotrwały brak aktualizacji regulacji normujących kwestię niepoczytalności, jej konstrukcję oraz źródła, obecnie przewidziane w kodeksie karnym środki zabezpieczające i zasady ich stosowania niezupełnie uwzględniają wszystkie przypadki, w których ich orzeczenie byłoby zasadne. Sygnalizowanie na łamach piśmiennictwa owych dylematów pozwala na dostrzeżenie problemu i jego wagi, a także uwidacznia konieczność ponownego rozważenia słuszności i trafności obowiązujących obecnie unormowań.

Bibliografia

- Barczak-Oplustil A., *Art. 93a* [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. V, Wolters Kluwer 2016.
- Tadeusz B., *Art. 93f. Terapia, terapia uzależnień, obowiązki sprawcy* [w:] Bojarski B. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Bojarski T., *Art. 93(g) Orzeczenie o umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym* [w:] Bojarski T. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Gierowski J.K., Sariusz-Skąpska M., *Kontrowersje wokół pojęcia psychopatii i jego użyteczności dla psychiatrii i psychologii sądowej*, „Palestra” 2007, nr 3–4.
- Hofmański P., Paprzycki L.K., Sakowicz A., *Art. 93(g). Zakład psychiatryczny*, [w:] Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Pyrcał-Górowska M., *Art 93f* [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. V, Wolters Kluwer 2016.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jednolity Dz.U. 2018, poz. 1600).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jednolity: Dz.U. 2018, poz. 1987).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tekst jednolity: Dz.U. 2019, poz. 676).

Autor
Anna Lisowska
Uniwersytet Łódzki
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Zakład Nauki o Przeszłości

6. ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY ZA CHOROBY ZAWODOWE

Mateusz Gajda

Słowa kluczowe: choroba zawodowa, odpowiedzialność pracodawcy.

Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie ma na celu przybliżenie zagadnienia odpowiedzialności pracodawcy za występowanie w zakładzie pracy chorób zawodowych. Problematyka ta, choć jest rzadko podejmowana przez przedstawicieli doktryny prawa pracy, wydaje się zagadnieniem istotnym z punktu widzenia interesów pracodawców, którzy mogą ponieść odpowiedzialność karną i majątkową za występowanie chorób zawodowych w zakładzie pracy. Jeśli chodzi o odpowiedzialność majątkową pracodawcy za występowanie chorób zawodowych w miejscu pracy, to ma ona zasadniczo charakter subsydiarny¹ względem kosztów ponoszonych w ramach pomocy społecznej gwarantującej pracownikom szereg świadczeń o charakterze socjalnym na zasadach określonych w Ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych². W tym miejscu warto zauważyć, że osoby dotknięte problemem chorób zawodowych mogą uzyskać m.in. rentę z tytułu niezdolności do pracy, czy też jednorazowe odszkodowanie – jeżeli wskutek choroby zawodowej doznały stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (art. 6 u.s.w.). Choć świadczenia przyznane z ubezpieczenia społecznego powinny stanowić podstawowe źródło rekompensaty uszczerbku na zdrowiu wywołanego chorobą zawodową, to jednak analiza obowiązujących przepisów oraz praktyki ich stosowania prowadzi do wniosku, że pracodawcy powinni liczyć się z ryzykiem poniesienia odpowiedzialności majątkowej w związku z występowaniem chorób zawodowych, które stają się podstawą dodatkowych roszczeń pracowników. Mając na uwadze rosnący wzrost świadomości pracowników, a także długofalowe skutki, jakie mogą wiązać się z występowaniem chorób zawodowych w zakładzie pracy, podjęcie rozważań dotyczących odpowiedzialności pracodawcy wydaje się zatem w pełni uzasadnione.

¹ W. Władyka, *Zarzuty pracodawcy wobec roszczeń pracownika w procesie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną wystąpieniem choroby zawodowej – część 1*, „Monitor Prawa Pracy” 2005 nr 6, s. 161-163.

² Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1376 z późn. zm.), dalej: u.s.w.

Obowiązek przeciwdziałania chorobom zawodowym - uwagi ogólne

Jedną z podstawowych zasad prawa pracy wyrażoną w art. 15 kodeksu pracy³ jest zasada zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, która jest konkretyzacją konstytucyjnego prawa jednostki do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 66 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁴). Zgodnie z przepisami działu X kodeksu pracy określającymi szereg obowiązków pracodawcy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, pracodawca jako podmiot organizujący pracę pracowników jest zobowiązany między innymi do stosowania rozwiązań techniczno-organizacyjnych minimalizujących ryzyko wystąpienia wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych.

Choroba zawodowa jest szczególnym rodzajem schorzenia, które w praktyce pojawia się w związku z wykonywaniem pracy określonego rodzaju lub też w wyniku narażenia na określone szkodliwe czynniki w miejscu pracy. W związku z charakterystyczną genezą chorób zawodowych, polski ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie ich odrębnej definicji do przepisów z zakresu prawa pracy uwzględniającej zarówno medyczny, jak i prawny charakter. Zgodnie z art. 235¹ k.p. za chorobę zawodową uważa się chorobę, wymienioną w wykazie chorób zawodowych, jeżeli w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że została ona spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem wykonywania pracy, zwanych „narażeniem zawodowym”. Analiza definicji przyjętej na gruncie k.p. prowadzi do wniosku, że dane schorzenie może zostać uznane za chorobę zawodową po spełnieniu kilku warunków. Po pierwsze, dana jednostka chorobowa musi zostać wymieniona w wykazie chorób zawodowych stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie chorób zawodowych z dnia 30 czerwca 2009 r.⁵. Po drugie, zdiagnozowana choroba powinna wykazywać związek z rodzajem pracy wykonywanej przez pracownika lub środowiskiem pracy, a związek ten można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem. Co istotne, pojawienie się pierwszych objawów chorób zawodowych nie musi mieć miejsca w trakcie zatrudnienia pracownika u danego pracodawcy. Przepisy rozporządzenia w sprawie chorób zawodowych przewidują okresy, w których wystąpienie udokumentowanych objawów chorób upoważnia do uznania ich za choroby zawodowe, pomimo wcześniejszego zakończenia pracy w narażeniu zawodowym. W praktyce okresy te mogą trwać od kilku dni (w przypadku gorączki metalicznej) do nawet 10 lat (zaćma popromienna powstała w wyniku promieniowania jonizującego). W przypadku niektórych jednostek chorobowych, takich jak nowotwory, przepisy rozporządzenia w sprawie chorób zawodowych nakazują odwoływanie się do okresu latencji danego nowotworu w organizmie człowieka, który powinien być ustalony na podstawie indywidualnych przypadków.

Ujawnienie się pierwszych objawów schorzenia oraz powiązanie ich z okresem zatrudnienia u danego pracodawcy nie stanowi wystarczającej podstawy do uznania, że w danym przypadku mamy do czynienia z chorobą zawodową. Przepisy rozporządzenia w sprawie chorób zawodowych wprowadzają szczegółową procedurę rozpoznania choroby zawodowej, która – jak słusznie

³ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 917 z późn.zm.), dalej jako: k.p.

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.).

⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie chorób zawodowych z dnia 30 czerwca 2009 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1367), dalej jako: rozporządzenie w sprawie chorób zawodowych.

podkreśla D. Makowski – może zostać podzielona na trzy etapy, tj. etap podejrzenia wystąpienia choroby zawodowej, etap orzekania o rozpoznaniu choroby zawodowej oraz etap stwierdzenia choroby zawodowej⁶. Mając na uwadze, że głównym celem niniejszego opracowania nie jest skupienie się na kwestiach proceduralnych, zasadne wydaje się przybliżenie wyłącznie podstawowych informacji na temat procedury ustalenia istnienia choroby zawodowej. Postępowanie w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej jest prowadzone przez właściwego państwowego inspektora sanitarnego, który wydaje w tej sprawie decyzję administracyjną. Choć zgodnie z zasadami kodeksu postępowania administracyjnego⁷ decyzja powinna zostać wydana w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (art. 80 k.p.a.), to w przypadku stwierdzenia choroby zawodowej decyzja jest w praktyce oparta na danych zawartych w orzeczeniu lekarskim oraz formularzu oceny narażenia zawodowego pracownika lub byłego pracownika (§ 8 rozporządzenia w sprawie wykazu chorób zawodowych). Oczywiście, choć *prima facie* może wydawać się, że organ orzekający w sprawie jest związany bezwzględnie wnioskami wynikającymi z orzeczenia lekarskiego, to jednak należy zauważyć, że dowód ten ma charakter opinii biegłego⁸, a zatem może być podważony przez organ wydający decyzję⁹, w szczególności, gdy jego treść budzi wątpliwości na tle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 15 czerwca 2012 r., podkreślił, że „organ nie może oprzeć swego rozstrzygnięcia na opinii lekarskiej nie zawierającej pełnego i wyczerpującego uzasadnienia oraz wyjaśnienia, w sposób zrozumiały dla stron, zajętego w niej przez lekarzy stanowiska ani tym bardziej będącego sprzecznym z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (...) Jeżeli zatem przed wydaniem decyzji ujawni się wątpliwość, co do przeprowadzonej oceny medycznej, organ winien zażądać od określonej jednostki orzeczniczej, uzupełnienia orzeczenia lub podjąć inne czynności niezbędne do uzupełnienia materiału dowodowego”¹⁰.

Z punktu widzenia interesów podmiotów zatrudniających, istotne wydaje się, że celem postępowania o stwierdzenie występowania choroby zawodowej nie jest ustalenie, w którym zakładzie pracy doszło do powstania choroby zawodowej, tudzież w którym z zakładów pracy występowały najbardziej szkodliwe czynniki mogące wywrzeć największy wpływ na powstanie choroby. Jak słusznie zauważył Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 24 stycznia 2012 r., w postępowaniu w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej ustala się jedynie, w jakich zakładach pracy występowało narażenie zawodowe, czyli czynniki szkodliwe dla zdrowia występujące w środowisku pracy albo sposób wykonywania pracy mogące bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem spowodować jedną z chorób wymienionych w wykazie chorób zawodowych, nato-

⁶ D. Makowski, *Komentarz do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych*, [w:] K. Baran (red.), *Akty wykonawcze prawa pracy. Komentarz*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 455-491.

⁷ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.), dalej jako: k.p.a.

⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 stycznia 2012 r., sygn. II OSK 2212/11, Legalis numer: 512217.

⁹ T. Tomczak, *Orzeczenie lekarskie jako jedna z podstaw decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej*, „Monitor Prawa Pracy” 2016, nr 9, s. 470 i nast.

¹⁰ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 czerwca 2012 r., sygn. II OSK 859/12, Legalis numer: 512134.

miast nie ustala się, czy narażenie zawodowe w określonym zakładzie pracy było przyczyną powstania choroby zawodowej¹¹. W praktyce oznacza to, że pracodawcy – w trakcie trwania postępowania – zasadniczo mogą skupić się wyłącznie na dowodzeniu, że w zakładzie pracy nie ma czynników narażających pracowników na choroby zawodowe. Możliwość ewentualnego ograniczenia odpowiedzialności pracodawcy za powstanie choroby zawodowej jest niemożliwa, ponieważ organy prowadzące postępowanie skupiają się wyłącznie na ustaleniu potencjalnego ryzyka wystąpienia choroby zawodowej w danym zakładzie pracy.

W tym miejscu warto zauważyć, że analiza orzecznictwa sądowego w tego typu sprawach prowadzi do wniosku, że sądy – w przypadku powstania jakichkolwiek wątpliwości związanych z wpływem wykonywania określonego rodzaju pracy na powstanie choroby zawodowej – przyjmują wykładnię pro pracowniczą. Przykładowo, zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z 2006 r. przy zbiegu okoliczności, które uniemożliwiają stwierdzenie, że to warunki pracy, a nie inne czynniki wywołały chorobę, wątpliwość taka musi być tłumaczona na korzyść pracownika – tzn. takie schorzenie należy uznać za chorobę zawodową¹². Wskazana linia orzecznicza powinna jednak budzić spore wątpliwości z punktu widzenia interesów majątkowych pracodawców. Należy zauważyć, że częstość stwierdzonych chorób zawodowych ma bezpośrednie przełożenie na stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe opłacane przez pracodawców (art. 30 ust. 2 u.s.w.), co może budzić wątpliwości w sytuacji, w której dana jednostka chorobowa może być spowodowana przez czynniki pozazawodowe. Tytułem przykładu, zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez pracowników Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera w Łodzi, który prowadzi ogólnopolski rejestr chorób zawodowych i ich skutków, jedna z bardzo częstych chorób zawodowych, tj. zespół cieśni w obrębie nadgarstka może nie być wynikiem pracy zawodowej, lecz również pozazawodowych czynników, w tym między innymi: otyłości, choroby gruczołu tarczowego, cukrzycy, reumatycznego zapalenia stawów, zaburzeń hormonalnych występujących u kobiet w okresie menopauzalnym¹³.

Cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za występowanie chorób zawodowych

Decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej nie stanowi wystarczającej podstawy roszczeń pracowników dotkniętych chorobą względem byłych lub aktualnych pracodawców. Decyzja kończąca postępowanie administracyjne potwierdza, że dany pracownik w okresie zatrudnienia u pracodawców wskazanych w decyzji był narażony na działanie określonych czynników, które bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem mogły stać się podstawą określonego schorzenia. Decyzja ta – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 czerwca 1994 r. – nie wiąże sądu powszechnego rozpoznającego sprawę o roszczenia dochodzone przeciwko pracodawcy i jest ona traktowana wyłącznie jako jeden ze środków dowodowych wskazanych przez

¹¹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 września 2015 r., sygn. II OSK 687/14, Legalis numer: 1395261.

¹² Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Lublinie z dnia 21 grudnia 2006 r. sygn. III SA/Lu 406/06, Legalis numer 489582; Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. II OSK 1647/15, Legalis numer: 1631756, a także Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Gliwicach z dnia 20 lipca 2010 r., sygn. IV SA/Gl 31/10, Legalis numer: 265285.

¹³ M. Lewańska, J. Walusiak-Skorupa, *Czynniki etiologiczne zespołu cieśni nadgarstka u osób zawodowo wykonujących monotypowe ruchy w nadgarstku*, „Medycyna Pracy” 2014, nr 65(2), s. 261-270.

stronę postępowania¹⁴. Decyzja ta w szczególności nie przesądza o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy¹⁵. Celem skutecznego dochodzenia od pracodawcy roszczeń z tytułu choroby zawodowej wydaje się, że pracownik powinien wykazać, że pracodawca zaniechał podjęcia czynności mających na celu ustalenie, czy na danym stanowisku pracy istnieje realne zagrożenie wystąpienia choroby zawodowej, czy też pomimo posiadania odpowiedniej wiedzy w tym zakresie nie podjął działań minimalizujących powstanie choroby.

Przepisy prawa pracy nie określają zasad odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za występowanie chorób zawodowych w miejscu pracy. W związku z tym, jak słusznie zauważa T. Wyka¹⁶, konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad ponoszenia odpowiedzialności na zasadach określonych przez prawo cywilne. Podstawą odpowiedzialności pracodawcy za chorobę pracownika może stać się w szczególności art. 435 kodeksu cywilnego¹⁷ określający odpowiedzialność prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Wskazana podstawa prawna dochodzenia roszczeń wydaje się szczególnie korzystna dla osób zatrudnionych dotkniętych chorobą zawodową z kilku powodów. Dochodzenie roszczeń na podstawie art. 435 k.c. nie wymaga udowodnienia winy prowadzącego przedsiębiorstwo, tudzież wykazania, że szkoda powstała w wyniku bezprawnego zachowania prowadzącego przedsiębiorstwo, dlatego też odpowiedzialność ta w swej istocie oparta jest na zasadzie ryzyka, a jedynymi okolicznościami egzoneracyjnymi mogą okazać się siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności¹⁸. Dodatkowo, w tym miejscu jako przykład warto przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z 2016 r., w którym to Sąd Najwyższy uznał, że choroba zawodowa może mieć związek z wydzielaniem szkodliwych dla zdrowia substancji, takich jak: ścieki, gazy, pyły i spaliny, nawet gdy ich stężenie nie przekracza ustawowo określonych norm¹⁹.

Jeśli chodzi o zakres roszczeń, jakie mogą być dochodzone przez pracownika (byłego pracownika) to podstawowymi roszczeniami, jakie mogą być dochodzone są odszkodowanie i zadośćuczynienie. Na podstawie art. 444 k.c. pracodawca w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia może zostać zobowiązany do naprawienia szkody, które obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, w tym w szczególności koszty związane z leczeniem i hospitalizacją chorego. W przypadku, gdy pracownik utraci całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększą się jego potrzeby lub zmniejszą widoki powodzenia na przyszłość, może on skierować przeciwko pracodawcy roszczenie o rentę. Na podstawie art. 445 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu pracownikowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

¹⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1994 r., sygn. II PZP 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 11, poz. 170.

¹⁵ Tak m.in. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 957/12, Legalis numer: 734812.

¹⁶ T. Wyka, *Przedmiot, przesłanki oraz charakter odpowiedzialności pracodawcy w sferze bhp*, [w:] Z. Kubot, T. Kuczyński (red.), *Z zagadnień prawa pracy i prawa socjalnego. Księga jubileuszowa Profesora Herberta Szurgacza*, Difin, Warszawa 2011, s. 357-358.

¹⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1974 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 z późn. zm.), dalej: k.c.

¹⁸ M. Safjan, *Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego*, [w:] K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449¹⁰*, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 1675.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. I PK 260/15, Legalis numer: 1549970.

Wydaje się, że pracodawca nie powinien ponosić nieograniczonej odpowiedzialności za występowanie chorób zawodowych w miejscu pracy i posiada szereg argumentów, które pozwolą na uwolnienie się od majątkowej odpowiedzialności. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 2015 r.²⁰, przed odpowiedzialnością za chorobę zawodową pracownika (zarówno na zasadzie winy, jak i ryzyka) pracodawca może się zatem skutecznie bronić, podnosząc argument o przyczynieniu się czynników zewnętrznych lub samego pracownika do powstania choroby. Argumentacja ta będzie szczególnie zasadna, jeśli w środowisku pracy nie występowały w sposób stały przekroczenia norm czynników szkodliwych dla zdrowia albo gdy do powstania choroby pracownika mogły przyczynić się uwarunkowania genetyczne lub inne czynniki (np. prowadzony przez pracownika tryb życia, jego wiek lub inne, niezwiązane z pracą schorzenia).

Odpowiedzialność karna za powstawanie chorób zawodowych

Jeśli chodzi o odpowiedzialność karną, to podstawą prawną odpowiedzialności pracodawcy za wystąpienie choroby zawodowej może stać się art. 220 kodeksu karnego²¹ penalizujący przestępstwo narażenia na niebezpieczeństwo pracownika. Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu: kto, będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku może natomiast zostać wymierzona sprawcy działającemu nieumyślnie, zaś w przypadku dobrowolnego uchylenia grożącego niebezpieczeństwa, sprawca czynu zabronionego nie będzie podlegał jakiegokolwiek karze. Z punktu widzenia przedmiotu niniejszych rozważań, kwestią najbardziej istotną wydaje się odpowiedź na pytanie: czy zaniechanie stosowania środków prewencyjnych zapobiegających chorobom zawodowym w zakładzie pracy może wypełnić znamiona przestępstwa z art. 220 k.k. Odpowiedź na wskazane pytanie jest w swej istocie uzależniona od tego, czy choroba zawodowa może zostać zakwalifikowana jako ciężki uszczerbek na zdrowiu. Choć słowniczek pojęć ustawowych z art. 115 k.k. nie zawiera definicji ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to zdaniem przedstawicieli doktryny prawa karnego celem ustalenia strony przedmiotowej przestępstwa narażenia na niebezpieczeństwo pracownika, można posiłkowo posługiwać się przykładami ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przedstawionymi w art. 156 § 1 k.k., który to penalizuje przestępstwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu²². Zgodnie ze wskazanym przepisem, za ciężki uszczerbek na zdrowiu może zostać uznane pozbawienie człowieka: wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia lub inne ciężkie kalectwo, ciężka choroba nieuleczalna lub długotrwała, choroba realnie zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, całkowita albo znaczna trwała niezdolność do pracy w zawodzie lub trwał, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała. Już pobieżna analiza przykładów ciężkiego uszczerbku na zdrowiu prowadzi do wniosku, że część z chorób zawodowych w rozumieniu przepisów prawa pracy może zostać uznana za ciężki uszczerbek na zdrowiu

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. II PK 170/14, Legalis numer 1242198.

²¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1600 z późn. zm.) – dalej jako: k.k.

²² Tak m.in. G. Łabuda, *Komentarz do art. 220 kodeksu karnego*, [w:] J. Giezek, *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014, dostęp: Legalis.

w rozumieniu art. 156 § 1 k.k., co w praktyce może znacznie rozszerzyć zakres odpowiedzialności pracodawcy.

Jako uzupełnienie powyższych rozważań, warto zauważyć, że przepisy kodeksu pracy wprowadzają możliwość nałożenia kary grzywny w wysokości od 1 000 zł do 30 000 zł na pracodawcę (lub każdą osobę działającą w jego imieniu) – w przypadku zaniechania zgłoszenia choroby zawodowej lub podejrzenia o taką chorobę, zatajenia choroby zawodowej lub przedstawienia niezgodnych z prawdą informacji, dowodów lub dokumentów dotyczących choroby zawodowej (art. 283 § 2 pkt 6 k.p. w związku z art. 283 § 1 k.p.).

Podsumowanie

Pracodawca nie powinien ponosić nieograniczonej odpowiedzialności za choroby zawodowe, które dotyczą jego pracowników. Jest kilka ku temu przyczyn. W praktyce rzadko zdarza się, by dana choroba zawodowa została wywołana przez czynniki występujące wyłącznie w jednym zakładzie pracy. Należy pamiętać, że w praktyce zastosowanie nawet najbardziej nowoczesnych technologii i urządzeń może jedynie zminimalizować wystąpienia chorób zawodowych, a nie je całkowicie wykluczyć. W tym stanie rzeczy, pracodawcy prowadzący działalność gospodarczą w obszarze, w którym występuje podwyższone ryzyko związane z bezpieczeństwem i higieną pracy, powinni być przygotowani na możliwość poniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej względem pracowników, jeżeli nie wdrożą w zakładzie pracy odpowiednich zabezpieczeń przed chorobami, natomiast nie powinni oni ponosić dodatkowej odpowiedzialności, o ile działali oni z zachowaniem należytej staranności.

Bibliografia

- Lewańska M., Walusiak-Skorupa J., *Czynniki etiologiczne zespołu cieśni nadgarstka u osób zawodowo wykonujących monotypowe ruchy w nadgarstku*, „Medycyna Pracy” 2014, nr 65(2).
- Łabuda G., *Komentarz do art. 220 kodeksu karnego*, [w:] Giezek J., *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014.
- Makowski D., *Komentarz do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych*, [w:] K. Baran (red.), *Akty wykonawcze prawa pracy. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Safjan M., *Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego*, [w:] Pietrzykowski K., *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449¹⁰*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Tomczak T., *Orzeczenie lekarskie jako jedna z podstaw decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej*, „Monitor Prawa Pracy” 2016, nr 9.
- Władyka W., *Zarzuty pracodawcy wobec roszczeń pracownika w procesie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną wystąpieniem choroby zawodowej – część 1*, „Monitor Prawa Pracy” 2005, nr 6.
- Wyka T., *Przedmiot, przesłanki oraz charakter odpowiedzialności pracodawcy w sferze bhp*, [w:] Kubot Z., Kuczyński T. (red.), *Z zagadnień prawa pracy i prawa socjalnego. Księga jubileuszowa Profesora Herberta Szurgacza*, Difin, Warszawa 2011.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1974 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 917 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1600 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1376 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie chorób zawodowych z dnia 30 czerwca 2009 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1367).

Orzecznictwo

- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1994 r., sygn. II PZP 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 11, poz. 170.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Lublinie z dnia 21 grudnia 2006 r., sygn. III SA/Lu 406/06, Legalis numer 489582.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Gliwicach z dnia 20 lipca 2010 r., sygn. IV SA/Gl 31/10, Legalis numer: 265285.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 stycznia 2012 r., sygn. II OSK 2212/11, Legalis numer: 512217.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 czerwca 2012 r., sygn. II OSK 859/12, Legalis numer: 512134.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 957/12, Legalis numer: 734812.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. II PK 170/14, Legalis numer 1242198.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 września 2015 r., sygn. II OSK 687/14, Legalis numer: 1395261.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. I PK 260/15, Legalis numer: 1549970.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. II OSK 1647/15, Legalis numer: 1631756.

Autor
Mateusz Gajda
Uniwersytet Łódzki
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Prawa Pracy

7. WPŁYW ZASAD WSPÓŁŻYCIA SPOŁECZNEGO NA USTALENIE WYSOKOŚCI WYNAGRODZENIA PRACOWNICZEGO

Mateusz Gajda

Słowa kluczowe: wynagrodzenie pracownicze, zasada godziwości wynagrodzenia.

Wprowadzenie

Głównym celem niniejszego opracowania jest analiza problematyki oddziaływania zasad współżycia społecznego na kształtowanie polityki płacowej przez pracodawcę. Zagadnienie wpływu norm o charakterze moralno-etycznych na zasady wynagradzania pracowników zasługuje na szczególną uwagę w okresie pomyślnej koniunktury gospodarczej sprzyjającej przyznawaniu dodatkowych świadczeń, a także kształtowaniu pułapu wynagrodzeń na wysokim poziomie. Choć zgodnie z zasadą uprzywilejowania pracownika wyrażoną w art. 18 kodeksu pracy¹, pracodawcy są uprawnieni do kształtowania warunków zatrudnienia w sposób bardziej korzystny niż przewidziany przez przepisy prawa pracy, to jednak ograniczeniem tej swobody – zdaniem Sądu Najwyższego – mogą okazać się nie tylko przepisy ustawowe (zakazujące przyznawania wygórowanych świadczeń u pracodawców działających w sferze publicznej), ale także normy o charakterze etyczno-moralnym obowiązujące w danym społeczeństwie. Co istotne, wskazane stanowisko – zgodnie z aktualną linią orzecniczą – może mieć zastosowanie nie tylko w przypadku pracodawców należących do sfery budżetowej, ale także w stosunku do pracodawców prowadzących działalność w sferze prywatnej, co może budzić wątpliwości o charakterze teoretyczno-praktycznym. W tym stanie rzeczy, szczególnie istotna wydaje się analiza argumentacji Sądu Najwyższego, który dopuszczając możliwość pozbawienia lub miarkowania ponadstandardowych świadczeń pracowniczych dokonuje istotnej modyfikacji warunków zatrudnienia pracowników pozbawiając ich prawa do otrzymania zagwarantowanych wcześniej świadczeń.

Ustawowe ograniczenia zasad wynagradzania pracowników

Za jeden z nadrzędnych celów gałęzi prawa pracy powszechnie uznaje się ochronę interesów pracowników, którzy jako słabsza strona stosunku pracy pozostają w relacji pracowniczego podporządkowania obniżającej ich pozycję kontraktową względem pracodawcy. W przeszłości wykorzystywanie przewagi pracodawcy nad pracownikiem prowadziło niejednokrotnie do nieprzyznania pracownikowi jakiegokolwiek wynagrodzenia za wykonywanie pracy lub też przyznania mu wynagrodzenia rażąco niskiego. Z tego względu, we współczesnych kulturach prawnych za jeden z najważniejszych obowiązków pracodawcy uznaje się obowiązek zagwarantowania pracownikowi co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, a także obowiązek kształtowania wynagrodzenia zgodnie z zasadą równego traktowania w zatrudnieniu. W polskim systemie

¹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2018 r. poz. 917 z późn. zm.), dalej: k.p.

prawnym za szczególnie istotne – z punktu widzenia zasad prowadzenia polityki płacowej – należy uznać także dyrektywy określenia wysokości wynagrodzenia, zgodnie z którymi każdy pracownik jest uprawniony do wynagrodzenia odpowiadającego w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniającego ilość i jakość świadczonej pracy (art. 78 k.p.), czy też zasadę godziwości wynagrodzenia (art. 13 k.p.) mającą na celu zaspokojenie funkcji alimentacyjnej wynagrodzenia za pracę przejawiającą się w obowiązku zapewnienia pracownikowi wynagrodzenia umożliwiającego jemu i jego rodzinie godne warunki życiowe².

Polski ustawodawca – mając na uwadze konieczność ochrony interesu publicznego – zdecydował się także podjąć działania mające na celu ograniczenie możliwości przyznawania rażąco wygórowanych świadczeń pracownikom zatrudnionym w sektorze publicznym dysponującym środkami pochodzącymi z budżetu państwa. Wyrazem tych działań było uchwalenie Ustawy o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi z dnia 3 marca 2000 r.³, a także Ustawy o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami z dnia 9 czerwca 2016 r.⁴ wprowadzających obostrzenia w zakresie kształtowania polityki płacowej dla pracodawców należących do sektora publicznego. Co istotne, polski ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie analogicznych ograniczeń dla pracowników funkcjonujących w sferze prywatnej, co początkowo było argumentowane przede wszystkim koniecznością respektowania konstytucyjnej zasady swobody prowadzenia działalności gospodarczej. W praktyce, oznaczało to możliwość podejmowania decyzji o wysokości świadczeń przyznawanych pracownikom zatrudnionym w sferze prywatnej w oparciu o zasadę uprzywilejowania pracownika (art. 18 k.p.), a jedynym ograniczeniem dla pracodawców w tym zakresie mogła okazać się zasada równego traktowania w zatrudnieniu zakazująca dyskryminacji płacowej pracowników wykonujących jednakową pracę lub pracę o jednakowej wartości (art. 18^{3c} § 1 k.p.).

Godziwość świadczeń otrzymywanych przez pracowników w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Swoboda w zakresie kształtowania górnej wysokości pracowniczego wynagrodzenia stała się przyczyną licznych nadużyć, prowadzących do sporów sądowych z pracownikami domagającymi się rażąco wygórowanych świadczeń od pracodawców przyznanych im najczęściej w wyniku niegospodarnej polityki płacowej prowadzonej przez organy reprezentujące pracodawcę w okresie prywatyzacji przedsiębiorstw. W trakcie prowadzenia wspomnianych sporów jednym z głównych argumentów podnoszonych przez pracodawców uchylających się od obowiązku zapłaty pracownikowi rażąco wygórowanych świadczeń był zarzut niegodziwości żądanych świadczeń. Linia obrony pracodawców była zatem oparta na odmiennej wykładni pojęcia niegodziwego wynagrodzenia, przez które to należało rozumieć nie tylko wynagrodzenie rażąco niskie, ale także wynagrodzenie rażąco wysokie, o ile jego wysokość pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami moralno-etycznymi obowiązującymi w danym społeczeństwie, tj. zasadami współzycia

² K. Rączka, *Komentarz do art. 78 Kodeksu pracy*, [w:] M. Gersdorf, K. Rączka, M. Raczkowski, *Kodeks pracy. Komentarz*, Lexis Nexis, Warszawa 2014, s. 611.

³ Ustawa z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 2018 r. poz. 1252 z późn. zm.).

⁴ Ustawa z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami (Dz.U. z 2017 r. poz. 2190 z późn. zm.).

społecznego. W konsekwencji, domaganie się rażąco wygórowanych świadczeń – zdaniem pracodawców – w niektórych przypadkach powinno zostać uznane za nadużycie prawa (art. 8 k.p.) w związku ze sprzecznością z zasadami współzycia społecznego, które jako klauzula generalna pozwalają na uwzględnienie w danej sprawie norm moralnych i obyczajowych towarzyszących danej sprawie⁵ oraz ocenę czynów ludzi z punktu widzenia ich znaczenia dla realizacji dobra danej społeczności oraz sprawiedliwości⁶.

Początkowo możliwość zanegowania godziwości świadczeń otrzymywanych przez pracowników była aprobowana głównie w związku ze sporami toczącymi się pomiędzy pracownikami a pracodawcami działającym w sferze publicznej. Jednym z pierwszych orzeczeń w tym zakresie był wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 r., w którym to za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego uznano przyznanie pracownikowi odszkodowania za powstrzymanie się od prowadzenia działalności konkurencyjnej w okresie trzech pierwszych miesięcy wypowiedzenia ustalonego umownie na sześć miesięcy, z równoczesnym zwolnieniem z obowiązku świadczenia pracy⁷. W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał za możliwe zakwestionowanie ważności postanowień umowy o pracę w związku z ich sprzecznością z zasadami współzycia społecznego w zakresie, w jakim owe postanowienia gwarantujące ponadstandardowe wynagrodzenie i inne świadczenia związane z pracą przekraczają granicę godziwości, a zatem pozostają w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i są objęte sankcją nieważności na podstawie art. 58 § 2 kodeksu cywilnego⁸ w związku z art. 13 i 18 k.p.

Jeśli chodzi zaś o spory pomiędzy pracownikami a pracodawcami należącymi do sektora prywatnego, to początkowo Sąd Najwyższy uznawał, że choć przyznawanie nadmiernie wygórowanych świadczeń może – w niektórych przypadkach – stanowić naruszenie zasad współzycia społecznego, to jednocześnie wykładnia ta powinna mieć charakter nadzwyczajny i zastosowanie wyłącznie do pracodawców funkcjonujących w sferze publicznej. Sąd Najwyższy podkreślał, że pracodawców funkcjonujących w sferze sektora publicznego obowiązują „większe rygory prawne oraz ograniczenia w swobodzie dysponowania majątkiem i finansami przez wzgląd na racjonalność, gospodarność i społeczne uzasadnienie podejmowanych działań”⁹. W rezultacie, Sąd Najwyższy negował możliwość zakwestionowania rażąco wygórowanych świadczeń otrzymywanych przez pracowników zatrudnionych w sektorze prywatnym, a swoje stanowisko uzasadniał koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, zasadą *pacta sunt servanda*, zasadą ochrony pracownika, czy też wreszcie możliwością poniesienia odpowiedzialności majątkowej za niegospodarne prowadzenie spraw przez osoby zarządzające daną spółką¹⁰. W przypadku zagwarantowania rażąco wygórowanych świadczeń przez pracodawców ze sfery prywatnej, w ocenie Sądu Najwyższego, pracownik nie powinien ponosić ryzyka ekonomicznego związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Wskazane stanowisko znalazło odzwierciedlenie przykładowo w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., w którym to uznano,

⁵ A. Szpunar, *Stosowanie art. 5 Kodeksu cywilnego w sprawach o prawa stanu*, „Państwo i Prawo” 1981, z. 6, s. 57.

⁶ P. Machnikowski, *Komentarz do art. 5 Kodeksu cywilnego*, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 15.

⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 r., sygn. I PKN 563/00, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 90.

⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1974 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025 z późn. zm.), dalej: k.c.

⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. I PK 162/05, OSNAPiUS 2007 nr 7–8, poz. 92, s. 279.

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2009 r., sygn. I PK 181/08, Legalis numer: 230697.

że pracodawca prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki prawa handlowego ponosi ryzyko doboru składu zarządu podejmującego niegospodarne działania i ma możliwość odwołania niekompetentnej kadry zarządzającej¹¹.

Przywołane orzeczenia Sądu Najwyższego spotkały się z krytyką przedstawicieli doktryny prawa pracy, którzy to zarzucili Sądowi Najwyższemu brak podjęcia działań mających na celu ukształtowanie sprawiedliwej polityki płacowej w zakładach pracy. Na szczególną uwagę zasługują uwagi M. Kozickiego, który trafnie zauważył, że ograniczenie możliwości kontroli decyzji podejmowanych przez kadrę zarządzającą wyłącznie w przypadku pracodawców należących do sfery publicznej doprowadziło do „nierównego traktowania podmiotów gospodarczych, a nawet pracowników”¹². G. Goździewicz zanegował automatyczne wykluczenie możliwości zakwestionowania wysokości wynagrodzeń u pracodawców działających w sektorze prywatnym, u których to przecież może dochodzić do przyznawania kadrze zarządzającej wysokich wynagrodzeń kosztem szeregowych pracowników¹³.

Krytyka początkowego stanowiska Sądu Najwyższego doprowadziła do zmiany kierunku linii orzeczniczej przy okazji rozstrzygnięcia kolejnych sporów. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że sąd pracy jest uprawniony do oceny, czy rażąco wygórowane świadczenie pracownicze przyznane przez spółkę funkcjonującą w sektorze prywatnym nie narusza zasad współżycia społecznego, a tym samym zbadania czy jego przyznanie nie jest czynnością o charakterze nieważnym w związku z możliwością odpowiedniego zastosowania art. 58 § 2 k.c. Jednym z pierwszych orzeczeń w tym zakresie był wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2009 r.¹⁴, w którym to potwierdzono możliwość unieważnienia nadmiernie wygórowanego wynagrodzenia przyznanego pracownikowi piastującemu stanowisko menadżerskie u pracodawcy działającego w sferze prywatnej. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że zasady współżycia społecznego, w tym w szczególności obowiązek lojalności wobec pracodawcy, nie pozwalały na przyznanie zbyt wysokiej premii przez prezesa zarządu spółki znajdującej się w trudnej sytuacji gospodarczej. Jak słusznie zauważył J. Gołaś w swojej glosie do przedmiotowego orzeczenia, wyrok Sądu Najwyższego w swej istocie stanowił wyraz dostrzeżenia problemu nadużywania uprawnień kierowniczych przez kadrę menadżerską w spółkach znajdujących się w trudnej sytuacji ekonomicznej, które to może doprowadzić do poważnych konsekwencji o charakterze gospodarczo-ekonomicznym dla danego podmiotu¹⁵. Sąd Najwyższy we wspomnianym orzeczeniu dostrzegł przede wszystkim możliwe, negatywne skutki wiążące się z brakiem zachowania zasad gospodarności w danej jednostce gospodarczej, mogące mieć realne przełożenie na jej dalsze funkcjonowanie, a tym samym na losy zatrudnionych w niej

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., sygn. III PK 27/05, OSNAPiUS 2006 nr 9–10, poz. 141, s. 356.

¹² M. Kozicki, *Dopuszczalność podwyższenia wysokości odszkodowania należnego pracownikowi w przypadku niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas określony oraz zakres kontroli sądowej w tym przedmiocie. Glosa do wyroku SN z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 162/05*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2008, nr 3, s. 160.

¹³ G. Goździewicz, *Refleksje na temat prawa do godziwego wynagrodzenia za pracę*, [w:] W. Sanetra (red.), *Wynagrodzenie za pracę w warunkach społecznej gospodarki rynkowej i demokracji*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009, s. 74.

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. II PK 21/09, OSNAPiUS 2011 nr 5–6, poz. 75, s. 205.

¹⁵ J. Gołaś, *Zasady współżycia społecznego – zasada uprzywilejowania pracownika – nieważność czynności prawnej pracodawcy – wynagrodzenie za pracę – premia. Glosa do wyroku SN z dnia 21 lipca 2009 r., II PK 21/09*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2015/P35, nr 4, s. 534.

pracowników, którzy mogą stracić źródło zarobkowania. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy odniósł się także do możliwego zagrożenia interesów udziałowców i akcjonariuszy spółek, którzy to powierzając stanowiska zarządcze określonym osobom mają prawo oczekiwać od nich prowadzenia interesów spółki w sposób zgodny z zasadą lojalności, a w przypadku jego braku powinni zostać objęci ochroną prawną.

Co istotne, nowy kierunek linii orzeczniczej Sądu Najwyższego znalazł także odzwierciedlenie w przypadku sporów wynikłych z przyznawania rażąco wygórowanych świadczeń na mocy porozumień zbiorowych. Problem ten został dostrzeżony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2010 r., w którym to uznano, że „przyznanie ponadstandardowych lub nadzwyczajnych przywilejów pracowniczych w nienazwanych porozumieniach zbiorowych prawa pracy podlega weryfikacji sądowej z punktu widzenia społeczno-gospodarczej oceny interesów stron lub uprawnień beneficjentów oraz wymaga uwzględnienia zasad dobrej wiary, przyzwoitości w negocjowaniu i zawieraniu tych porozumień, obowiązku zachowania lojalności stron i poszanowania ich słuszných interesów, w tym dbałości o dobro pracodawcy, dobrych obyczajów w dysponowaniu jego majątkiem oraz zakazu naruszenia praw osób trzecich, a także innych zasad współzycia społecznego (art. 8 k.p.)”¹⁶. Sąd Najwyższy przeciwstawił się tym samym sytuacji określanej mianem egoizmu grupowego, w której to przedstawiciele pracodawcy i pracowników kształtowali zasady przyznawania świadczeń pracowniczych w sposób naruszający zasady gospodarności i tym samym wykorzystywali swoją pozycję w danym zakładzie pracy¹⁷, działając tym samym na szkodę pracodawcy.

Za orzeczenie przełomowe należy także uznać wyrok z dnia 3 listopada 2010 r., w którym to Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że niemal milionowe odszkodowanie ryczałtowe należne zgodnie z umową społeczną dotyczącą zabezpieczenia interesów pracowniczych w spółce działającej w sektorze energetycznym za naruszenie gwarancji zatrudnienia może ulec miarkowaniu ze względu na interes konsumentów. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy argumentował, że konsumenci „mają prawo oczekiwać, że nieuzasadnione koszty w razie sporu będą weryfikowane przez sąd w duchu corporate social responsibility” w związku z możliwym obciążeniem ich kosztami niegospodarnego działania spółki, która zamierza zabezpieczać interesy materialne pracowników w związku z utratą przez nich pracy do „końca życia zawodowego”¹⁸. Tym samym, Sąd Najwyższy w swoim rozumowaniu odwołał się *explicite* nie tylko do zasad współzycia społecznego, ale także do zasad społecznej odpowiedzialności biznesu (ang. *corporate social responsibility*), które to w literaturze definiuje się jako strategię „prowadzenia działalności gospodarczej w sposób uwzględniający aspekty społeczne oraz środowiskowe wykraczające poza obowiązki prawne firmy”¹⁹. W podobnym duchu wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 listopada 2017 r. dopuszczając możliwość miarkowania odszkodowania przyznanego w związku z gwarancją zatrudnienia w oparciu o takie kryteria, jak: przeciętna stopa

¹⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. II PK 106/10, OSNAPiUS 2012 nr 3–4, poz. 30, s. 90.

¹⁷ L. Florek, *Ustalenie wynagrodzenia za pracę w gospodarce rynkowej*, [w:] W. Sanetra (red.), *Wynagrodzenie za pracę w warunkach społecznej gospodarki rynkowej i demokracji*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009, s. 51.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., sygn. II PK 93/10, OSNAPiUS 2012 nr 1–2, poz. 11, s. 28.

¹⁹ M. Żychlewicz, *Spoleczna odpowiedzialność biznesu jako strategia prowadzenia działalności polskich przedsiębiorstw*, „Współczesne Problemy Ekonomiczne” 2015, nr 11, s. 287.

życiowa, postawa pracownika przejawiająca się w braku podjęcia działań zmierzających do podjęcia nowej pracy, czy też wreszcie konieczność przerzucania kosztów odszkodowania na innych pracowników²⁰.

Podsumowanie

Komentowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego dotyczy niezwykle istotnego problemu, jakim jest wielopłaszczyznowy konflikt pomiędzy różnymi zasadami i dyrektywami dotyczącymi zasad ustalania pracowniczego wynagrodzenia. Z prawnego punktu widzenia konflikt ten ujawnia się przy zestawieniu ze sobą zasady uprzywilejowania pracownika (art. 18 k.p.), która w związku z semiimperatywnym charakterem norm prawa pracy pozwala stronom stosunku prawnego na korzystniejsze kształtowanie warunków zatrudnienia pracownika a jedną z reguł prawa cywilnego, tj. nieważnością czynności prawnej sprzecznej z zasadami współżycia społecznego wyrażonej w art. 58 § 2 k.c.

W ocenie autora, najnowsza linia orzecznicza Sądu Najwyższego zasługuje na aprobatę, zaś spore wątpliwości budzi wcześniejsza nieuzasadniona dyferencjacja statusu członków zarządu w zależności od tego, czy pełnią oni funkcję w spółce z sektora prywatnego, czy też publicznego. W polskim systemie prawnym nie istnieją prawne przeszkody, by do odpowiedzialności za niegospodarne prowadzenie interesów spółki publicznej został pociągnięty jej członek zarządu. Wcześniejszy kierunek orzeczniczy prowadził zatem do nieuzasadnionego uprzywilejowania kadry zarządzającej podmiotów ze sfery publicznej, którzy ponosili mniejszą odpowiedzialność za błędne decyzje w zakresie kształtowania polityki wynagrodzeń w danym zakładzie pracy.

Za słuszne należy także uznać przyznanie ochrony właścicielom spółek prawa prywatnego, którzy nie powinni ponosić nieograniczonej i surowej odpowiedzialności za błędy w obsadzeniu stanowisk menadżerskich podejmujących decyzje kadrowe w danej jednostce. Wydaje się, że właściciele (akcjonariusze, udziałowcy) spółek prawa prywatnego nie mogą zostać ograniczeni w możliwości ochrony swych interesów wyłącznie w oparciu o przepisy prawa handlowego normujące zasady ponoszenia odpowiedzialności przez członków organów zarządzających. Odpowiedzialność ta, choć niewątpliwie daje im możliwość uzyskania rekompensaty za szkody wyrządzone w związku z zarządzaniem spółką, może okazać się niewystarczająca w przypadku rażących naruszeń, które w ocenie autora niniejszej pracy mogą stanowić podstawę do niewypłacania pracownikowi ponadstandardowych świadczeń.

Konkludując, należy podkreślić, że przyznawanie pracownikom dodatkowych świadczeń lub świadczeń natury ponadstandardowej nie może być z góry kwalifikowane jako działanie naruszające zasady współżycia społecznego, o ile wysokość owych świadczeń nie jest rażąco wygórowana, a ich wypłata nie będzie skutkowałą negatywnymi konsekwencjami dla pracodawcy, jego pracowników, tudzież kontrahentów i klientów danego podmiotu zatrudniającego. Pracodawcy nie powinni także zawsze liczyć na możliwość uniknięcia obowiązku wypłacania wygórowanego świadczenia, która to sytuacja może mieć miejsce wyłącznie w nadzwyczajnych okolicznościach. Za takie sytuacje należy uznać spory związane z dochodzeniem niczym nieuzasadnionych, wygórowanych świadczeń prowadzących do nadmiernego wzbogacenia danego pracownika wynikającego z podjęcia przez kadrę zarządzającą daną jednostką nieracjonalnych i niełojalnych decyzji dotyczących zasad kształtowania polityki wynagrodzeń.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. I PK 274/16, Legalis numer 1715574.

Bibliografia

- Rączka K., *Komentarz do art. 78 Kodeksu pracy*, [w:] Gersdorf M., Rączka K., Raczkowski M., *Kodeks pracy. Komentarz*, Lexis Nexis, Warszawa 2014.
- Szpunar A., *Stosowanie art. 5 Kodeksu cywilnego w sprawach o prawa stanu*, „Państwo i Prawo” 1981, z. 6.
- Machnikowski P., *Komentarz do art. 5 Kodeksu cywilnego*, [w:] Gniewek E. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Kozicki M., *Dopuszczalność podwyższenia wysokości odszkodowania należnego pracownikowi w przypadku niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas określony oraz zakres kontroli sądowej w tym przedmiocie. Glosa do wyroku SN z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 162/05*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2008, nr 3.
- Goździewicz G., *Refleksje na temat prawa do godziwego wynagrodzenia za pracę*, [w:] W. Sanetra (red.), *Wynagrodzenie za pracę w warunkach społecznej gospodarki rynkowej i demokracji*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009.
- Gołaś J., *Zasady współzycia społecznego – zasada uprzywilejowania pracownika – nieważność czynności prawnej pracodawcy – wynagrodzenie za pracę – premia. Glosa do wyroku SN z dnia 21 lipca 2009 r., II PK 21/09*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” nr 2015/P35, nr 4.
- Florek L., *Ustalenie wynagrodzenia za pracę w gospodarce rynkowej*, [w:] Sanetra W. (red.), *Wynagrodzenie za pracę w warunkach społecznej gospodarki rynkowej i demokracji*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009.
- Żychlewicz M., *Społeczna odpowiedzialność biznesu jako strategia prowadzenia działalności polskich przedsiębiorstw*, „Współczesne Problemy Ekonomiczne” 2015, nr 11.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (Dz.U. z 2018 r. poz. 108 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 2018 r. poz. 1252 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 847 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami (Dz.U. z 2017 r. poz. 2190 z późn. zm.).

Orzecznictwo

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 r., sygn. I PKN 563/00, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 90.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., sygn. III PK 27/05, OSNAPiUS 2006 nr 9–10, poz. 141.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. I PK 162/05, OSNAPiUS 2007 nr 7–8, poz. 92.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2009 r., sygn. I PK 181/08, Legalis numer: 230697.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. II PK 21/09, OSNAPiUS 2011 nr 5–6,

poz. 75.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., sygn. II PK 93/10, OSNAPiUS 2012 nr 1–2, poz. 11.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. II PK 106/10, OSNAPiUS 2012 nr 3–4, poz. 30.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. I PK 274/16, Legalis numer: 1715574.

Autor
Mateusz Gajda
Uniwersytet Łódzki
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Prawa Pracy

8. UDZIAŁ ORGANIZACJI EKOLOGICZNYCH W POSTĘPOWANIU W PRZEDMIOCIE WYDANIA DECYZJI O ŚRODOWISKOWYCH UWARUNKOWANIACH REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA WYMAGAJĄCEGO UDZIAŁU SPOŁECZEŃSTWA

Dagmara Heczko

Słowa kluczowe: organizacja ekologiczna, decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, udział społeczeństwa.

Wprowadzenie

Udział organizacji ekologicznych w postępowaniu administracyjnym w przedmiocie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia stanowi ważny element kontroli organów administracji publicznej. Organizacje ekologiczne stoją na straży interesu społecznego w zakresie ochrony środowiska, pogłębiając zarazem zaufanie obywateli do organów decyzyjnych.

Celem pracy jest próba analizy i oceny idei udziału czynnika społecznego w postępowaniu środowiskowym oraz przybliżenie pojęcia organizacji ekologicznych wraz ze wskazaniem kompetencji, jakie tymże organizacjom przysługują w postępowaniu środowiskowym wymagającym udziału czynnika społecznego.

Decyzja administracyjna i postępowanie administracyjne

Na wstępie rozważań warto podkreślić, że postępowanie administracyjne związane jest immanentnie z władczym i jednostronnym rozstrzygnięciem organu administracji publicznej podejmowanym w indywidualnej sprawie, przybierającym – niezależnie od nazwy – postać decyzji administracyjnej. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu „decyzja administracyjna jest to oświadczenie woli kompetentnego organu administrującego, podjęte w wyniku zastosowania normy materialnego prawa administracyjnego lub w określonym zakresie normy prawa procesowego do ustalonego stanu faktycznego, w trybie, formie, strukturze uregulowanej prawem procesowym, zakomunikowany stronie, w celu wywołania skutku prawnego w sferze stosunku materialnoprawnego bądź w sferze stosunku procesowego”¹. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 22 września 1983 r., w drodze decyzji administracyjnej organ administracji publicznej rozstrzyga o „wiążących konsekwencjach obowiązującej normy prawnej dla indy-

¹ B. Adamiak, J. Borkowski (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 471.

widualnie określonego podmiotu i konkretnej sprawy, podjęte przez ten organ w sferze stosunków zewnętrznych”².

Wskazać należy, że postępowanie administracyjne dotyczy indywidualnie oznaczonej strony, pojmowanej na gruncie przepisu art. 28 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego³ jako „każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo, kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek”⁴. Wprowadzenie przez ustawodawcę pojęcia interesu prawnego w kontekście rozstrzygnięć zapadających w postępowaniu administracyjnym oznacza w praktyce potrzebę każdorazowej analizy, czy dany podmiot ów interes posiada. Stwierdzenie przez organ administracji publicznej braku interesu prawnego eliminuje dany podmiot z postępowania administracyjnego, i tym samym unie możliwia mu przedstawienie swojego stanowiska.

Wskazany powyżej problem jest zauważalny szczególnie w przypadku dużych przedsięwzięć inwestycyjnych, jak chociażby budowa wielkopowierzchniowych zakładów przemysłowych czy instalacji odnawialnych źródeł energii – w tym przede wszystkim elektrowni wiatrowych, dla których uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę, czy uprzednio decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji, jest kluczowe dla pomyślnego z punktu widzenia inwestora przeprowadzenia całej procedury inwestycyjnej. W tak przedstawionym stanie faktycznym stroną – obok wnioskodawcy legitymującego się tytułem prawnym do nieruchomości, mogą być również zarówno podmioty posiadające tytuł prawny do nieruchomości zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie inwestycji, jak i dalsze, jeżeli wykażą swój interes prawny. W orzecznictwie wskazuje się, że dla prawidłowego zastosowania przepisu art. 28 k.p.a., kluczowym jest określenie rzeczywistego obszaru oddziaływania konkretnego przedsięwzięcia, jednakże przyznanie statusu strony nie powinno odbywać się automatycznie. W dalszym ciągu należy mieć na uwadze obowiązek wykazania interesu prawnego w danym postępowaniu. Elementem kluczowym dla trwałości wydanej decyzji administracyjnej jest prawidłowe wskazanie stron postępowania administracyjnego, gdyż ich niewłaściwe oznaczenie może spowodować uchylenie decyzji wraz z umorzeniem postępowania lub unieważnienie decyzji w związku z naruszeniem przepisów prawa procesowego⁵. Swoistym remedium na rygorystyczność przepisu art. 28 k.p.a. jest dopuszczenie do udziału w konkretnym postępowaniu administracyjnym tzw. czynnika społecznego, czyli przede wszystkim organizacji społecznych, występujących na prawach strony (obok m.in. Rzecznika Praw Obywatelskich)⁶.

² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 22 września 1983 r., SA/91 Wr 367/83, ONSA 1983, nr 2, poz. 75, s. 183.

³ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 2096), dalej jako k.p.a.

⁴ J. Borkowski, *Strona postępowania administracyjnego – koncepcja doktrynalna, normatywna w orzecznictwie* [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 113.

⁵ D. Kałuża, M. Płoszka, R. Robaszewska, P. Wach, *Decyzje środowiskowe*, Wolters Kluwers, Warszawa 2015, s. 13.

⁶ A. Gronkiewicz, *Organizacja społeczna w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2012, LEX 524336.

Pojęcie organizacji społecznej i jej udział w postępowaniu środowiskowym

Zagadnienie związane z udziałem organizacji społecznych w toku postępowań administracyjnych w mniejszym lub większym stopniu dotyczy każdego obywatela. Zgodnie z wyrażoną w preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁷ zasadą subsydiarności, organy państwa powinny umożliwiać społeczeństwu jak najszerszą partycypację w realizacji zadań publicznych, w tym w zakresie rozstrzygania przez organy administracji publicznej w indywidualnych sprawach obywateli⁸. Jednym z przejawów aktywności obywatelskiej jest powstawanie organizacji pozarządowych, które uczestnicząc w życiu publicznym, stoją na straży wartości ważnych z punktu widzenia danej społeczności. Ponadto należy wskazać, że od kilkudziesięciu lat (zwłaszcza od roku 1989) możemy zaobserwować stały wzrost aktywności społecznej, bowiem obywatele, tworząc mniej lub bardziej formalne organizacje, dążą do uzyskania pozytywnych – z punktu widzenia danej organizacji, rozstrzygnięć w indywidualnych sprawach⁹. Niewątpliwie wzmocnienie udziału w postępowaniu administracyjnym tzw. czynnika społecznego wpływa pozytywnie na społeczeństwo, zwiększając zaufanie obywateli do organów publicznych, a jednocześnie zapewniając przy tym większą transparentność wydawanych rozstrzygnięć administracyjnych.

Jednym z przejawów aktywności społecznej w postępowaniu administracyjnym jest udział organizacji ekologicznych w postępowaniu środowiskowym, którego zwieńczeniem jest wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, o której mowa w art. 71 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko¹⁰. Zgodnie z orzecznictwem, postępowanie środowiskowe ma na celu weryfikację konkretnej inwestycji pod kątem ewentualnych zagrożeń dla środowiska oraz spełnienia wymagań z zakresu ochrony środowiska¹¹. Udział organizacji ekologicznych w postępowaniu środowiskowym związany jest z transpozycją do polskiego porządku prawnego dyrektywy 2003/35/WE¹², która zakłada zwiększenie roli czynnika społecznego w postępowaniu administracyjnym.

Co prawda aktualnie, w szeroko pojętym procesie inwestycyjnym, postępowanie środowiskowe jest istotnym elementem warunkującym wydanie szeregu innych decyzji administracyjnych, określonych przez ustawodawcę w art. 72 ust. 1 ustawy OOS, jednakże nie oznacza to, że

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483), dalej jako Konstytucja RP.

⁸ K. Bandarzewski, *Uczestnictwo organizacji pozarządowych w realizacji i wykonywaniu zadań pomocy społecznej*, „Casus” 2003, nr 27, s. 28.

⁹ A. Gronkiewicz, *Organizacja społeczna ...op. cit.*, LEX.

¹⁰ Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, jego ochronie i udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r. poz. 2081), dalej jako ustawa OOS.

¹¹ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 16 października 2013 r., II 152 SA/Po 644/13, Legalis nr 1413150; Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 23 października 2018 r., II SA/Ke 456/18, Legalis hr 1864588.

¹² Dyrektywa 2003/35/WE Parlamentu Europejskiej i Rady z dnia 26 maja 2003 r. przewidująca udział społeczeństwa w odniesieniu do sporządzania niektórych planów i programów w zakresie środowiska oraz zmieniająca w odniesieniu do udziału społeczeństwa i dostępu do wymiaru sprawiedliwości dyrektywę Rady 85/337/EWG i 96/61/WE (Dz.U. UE PL 25.6.2003 L 156/17).

w każdym przypadku ów czynnik społeczny będzie uprawniony do udziału w postępowaniu administracyjnym na prawach strony.

Treść art. 71 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy OOS wskazuje, że postępowanie środowiskowe może toczyć się w stosunku do przedsięwzięć, które mogą zawsze znacząco oddziaływać na środowisko lub mogą potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko lub innych przedsięwzięć, dla których przepisy szczególne wymagają uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Powyższe nie implikuje jednak dopuszczenia organizacji ekologicznej do udziału w postępowaniu administracyjnym na prawach strony w każdym z wyżej wymienionych przypadków¹³.

Kluczowe znaczenie ma ustalenie, czy w toku postępowania środowiskowego przeprowadzana jest ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Zgodnie z art. 59 ustawy OOS przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaga realizacja następujących planowanych przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko: planowanego przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko; planowanego przedsięwzięcia mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, jeżeli obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko został stwierdzony na podstawie art. 63 ust. 1 OOS. Możemy mieć również do czynienia z sytuacją, w której przedsięwzięcie co prawda nie zostanie zakwalifikowane do jednej z dwóch wyżej wymienionych kategorii, jednakże będzie mogło oddziaływać na obszar Natura 2000. Precyzyjna kwalifikacja przedsięwzięć odbywa się bowiem z zastosowaniem przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko¹⁴. W świetle art. 63 Ustawy OOS, w przypadku przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach każdorazowo wydaje postanowienie, w którym może zobligować inwestora do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. W celu wydania postanowienia, właściwy organ analizuje „rodzaj i charakterystykę przedsięwzięcia, usytuowanie przedsięwzięcia, z uwzględnieniem możliwego zagrożenia dla środowiska, w szczególności przy istniejącym użytkowaniu terenu, zdolności samooczyszczania się środowiska i odnawiania się zasobów naturalnych, walorów przyrodniczych i krajobrazowych oraz uwarunkowań miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego uwzględniające rodzaj i skalę możliwego oddziaływania rozważanego w odniesieniu do uwarunkowań wymienionych powyżej”¹⁵. Na wadliwe zakwalifikowanie przedsięwzięcia, skutkujące niesporządzeniem oceny oddziaływania na środowisko, nie przysługuje zażalenie, stąd ewentualna korekta takiego stanu rzeczy może zostać poczyniona dopiero na etapie wniesienia odwołania od wydanej w sprawie decyzji administracyjnej.

Podmiot przystępujący do postępowania administracyjnego na prawach strony winien charakteryzować się cechami, takimi jak: osobowy substrat, działalność na podstawie i w granicach prawa oraz brak podporządkowania organizacyjnego względem rozstrzygającego organu¹⁶. Regulacja wprowadzająca pojęcie organizacji ekologicznej w postępowaniu środowiskowym zmodyfikowała w sposób znaczący konstrukcję prawną udziału organizacji społecznych, o której

¹³ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 czerwca 2016 r., sygn. akt II OSK 2415/14.

¹⁴ Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. 2016 poz. 71).

¹⁵ Z. Bukowski, *Prawo ochrony środowiska Unii Europejskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 37.

¹⁶ A. Wróbel, *Kodeks postępowania administracyjnego*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2009, s. 260.

mowa w art. 31 k.p.a., poprzez zawężenie katalogu podmiotów uprawnionych do udziału w postępowaniu na prawach strony.

Pojęcie organizacji ekologicznej i jej rola w postępowaniu środowiskowym

Przepis art. 31 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.a. w związku z art. 44 ust. 1 ustawy OOS wskazuje wprost, że organizacje ekologiczne, które powołując się na swoje cele statutowe, związane z szeroko pojętą ochroną środowiska, zgłoszą chęć uczestniczenia w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, uczestniczą w nim na prawach strony, jeżeli prowadzą działalność statutową w zakresie ochrony środowiska lub ochrony przyrody, przez minimum 12 miesięcy przed dniem wszczęcia tego postępowania. Zgodnie z aktualnym orzecznictwem sądowno-administracyjnym, dopuszczenie organizacji ekologicznej do udziału w postępowaniu nie wymagana żadnej szczególnej formy, natomiast odmowa dopuszczenia do udziału przybiera formę aktu administracyjnego¹⁷, zaś sam udział organizacji społecznej w postępowaniu w zakresie ochrony środowiska zależy wyłącznie od jej woli. Nie znajduje zatem w tym przypadku zastosowania przepis art. 31 § 4 k.p.a., który stanowi, że jeśli tylko organ administracji publicznej uzna to za stosowne, zawiadamia o nim organizację społeczną. Dla prawidłowego określenia przedmiotowego zakresu postępowań, w których będą mogły uczestniczyć organizacje ekologiczne, zasadnicze znaczenie mają przepisy art. 3 pkt 13 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska¹⁸ określające, co należy rozumieć przez ochronę środowiska w świetle obowiązujących przepisów prawa. Pojęcie to ma bowiem bardzo szeroki zakres przedmiotowy, który obejmuje zarówno sprawy bezpośrednio dotyczące ochrony środowiska, jak i tylko z jego ochroną związane. Niekiedy jednak organizacje ekologiczne powołują się na zapisy statutowe, które do swoich celów zaliczają m.in. wspieranie i rozwój społeczeństwa obywatelskiego na terenie danego województwa, realizację zadań pożytku publicznego m.in. w zakresie ekologii i ochrony zwierząt, rozwijanie współpracy i standardów działania oraz umacnianie poczucia tożsamości środowiska organizacji pozarządowych. Ta semantyczna zbieżność celów statutowych ma charakter *stricte* pozorny, albowiem w tak zakreślony cel można przyporządkować niczym nielimitowaną liczbę desygnatów. Takiego określenia celu statutowego organizacji nie można uznać za czyniącego zadość wymogom ustawy p.o.ś. Podkreślić warto, że normatywny wymóg 12-miesięcznej aktywności odnosi się nie do samej organizacji, lecz do przejawów realizacji konkretnych celów statutowych.

Uzasadnienie udziału konkretnej organizacji ekologicznej, działającej w zakresie ochrony środowiska w danym postępowaniu administracyjnym, stosownie do treści art. 3 ust. 1 pkt 10 i 44 ust. 2 ustawy OOS, musi wynikać bezpośrednio z jej statutu.

Analizowana sytuacja dotyczy jednak przypadków, w których ustawa OOS stanowi wprost o udziale społeczeństwa w postępowaniu. Mając powyższe na uwadze nie można wykluczyć przypadków, w których co prawda ustawa OOS nie przewiduje udziału społeczeństwa (czyli

¹⁷ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 września 2015 r., II OSK 2693/15, Legalis nr 1361964; Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 15 lutego 2018 r., II SA/Sz 1411/17, Legalis nr 1758781; Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 27 maja 2010 r., II SA/WR 89/10.

¹⁸ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 799), dalej jako p.o.ś.

w postępowaniach, w których nie jest sporządzana ocena oddziaływania na środowisko), jednakże organizacje społeczne – w tym organizacje ekologiczne, będą dopuszczone do postępowania na podstawie przepisów ogólnych kodeksu postępowania administracyjnego, tj. art. 31 § 1–5 k.p.a. W takim postępowaniu organizacja społeczna może żądać dopuszczenia do udziału w postępowaniu w interesie strony, tylko w celu wsparcia występującego już w postępowaniu podmiotu. Należy jednak wskazać, że w takim przypadku nie przysługują jej uprawnienia wynikające z przepisów art. 44 ust. 2 i 3 ustawy OOŚ.

W tym miejscu warto przybliżyć pojęcie organizacji ekologicznej, której ustawowa definicja została zawarta w art. 3 ust. 1 pkt 10 ustawy OOŚ. W przepisie tym ustawodawca nie zdecydował się na zdefiniowanie pojęcia organizacji ekologicznej wprost, a tylko wyodrębnia ją z szerszego pojęcia organizacji społecznej, o której mowa w art. 5 § 2 pkt 6 k.p.a., przy wykorzystaniu kryterium przedmiotowego, czyli zakresu prowadzonej działalności i wskazuje, że jest to organizacja społeczna, której statutowym celem jest ochrona środowiska.

Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, iż „określona w statucie organizacji społecznej działalność, a więc w istocie cele organizacji społecznej, muszą być w stopniu możliwie ścisłym określone, tak aby dawały możliwość ustalenia, że wiążą się ściśle z przedmiotem sprawy, do udziału w której organizacja zamierza przystąpić na prawach strony”¹⁹.

Przy określaniu pojęcia organizacja ekologiczna odpowiednio aktualne pozostają przepisy, które stanowią podstawę udziału organizacji społecznych w postępowaniu administracyjnym, a także wypracowane na ich podstawie poglądy doktryny. Zgodnie z art. 5 § 2 pkt 6 k.p.a. organizacje społeczne w postępowaniu administracyjnym to organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne, jednak definicja ta „jest definicją o charakterze otwartym, z bardzo szerokim zakresem przedmiotowym, co nie ułatwia ustalenia, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia tylko z organizacją społeczną, czy już z organizacją ekologiczną”²⁰. Organizacja ekologiczna, będąca szczególnym rodzajem organizacji społecznej, musi być podmiotem wyodrębnionym organizacyjnie, działającym legalnie w zakresie ochrony środowiska. Należy podkreślić, że przepis art. 31 k.p.a. nie wymaga, aby na prawach strony uczestniczyła w postępowaniu tylko organizacja społeczna posiadająca osobowość prawną. Użyte w tym przepisie pojęcie organizacji społecznej należy zatem rozumieć szeroko, czyli dopuścić także tzw. stowarzyszenia zwykłe, nieposiadające osobowości prawnej.

W piśmiennictwie wskazuje się, że zakres działalności organizacji społecznej – w zależności od jej formy organizacyjnej – winien być uszczegółowiony w statucie organizacji lub w innym akcie założycielskim, np. w regulaminie dla stowarzyszeń zwykłych i powinien precyzować w sposób niebudzący wątpliwości cele realizowane przez daną organizację, wytyczając tym samym granice przedmiotowe spraw pozostających w kręgu zainteresowania konkretnej organizacji²¹. Jedynie organizacja, której akt założycielski przewiduje działanie w celu ochrony środowiska, może pretendować do miana organizacji ekologicznej, zyskując tym samym legitymację do udziału w postępowaniu środowiskowym na prawach strony. Przez ochronę środowiska, zgodnie z definicją legalną zamieszczoną w polskim porządku prawnym w art. 3 pkt 13 p.o.ś., należy

¹⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 kwietnia 2008 r., sygn. akt: II OSK 1499/06.

²⁰ K. Gruszecki, *Udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie, udziału społeczeństwa w ochronie środowiska oraz oceny oddziaływania na środowisko. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX.

²¹ *Ibidem*, LEX.

rozumieć podjęcie lub zaniechanie działań, umożliwiające zachowanie lub przywracanie równowagi przyrodniczej; ochrona ta polega w szczególności na: racjonalnym kształtowaniu środowiska i gospodarowaniu zasobami środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, przeciwdziałaniu zanieczyszczeniom, a także na przywracaniu elementów przyrodniczych do stanu właściwego.

Należy zauważyć, że zdefiniowane w polskim porządku prawnym pojęcie ochrony środowiska charakteryzuje się szerokim zakresem przedmiotowym, które obejmuje nie tylko sprawy bezpośrednio dotyczące ochrony środowiska, ale i sprawy z jego ochroną powiązane²². Ponadto można stwierdzić, że pojęcie to odnosi się również do elementów przekształconych przez człowieka, pomimo że w pojęciu przyrody mieszczą się również twory przyrody nieożywionej. Dokonując analizy p.o.ś., w szczególności przepisów tytułu II pt.: „Ochrona zasobów środowiska”, można sprecyzować szczegółowe cele związane z ochroną środowiska, doprecyzowując tym samym definicję, o której mowa w art. 3 pkt 13 tejże ustawy. Następnym tak szerokiego ujęcia ochrony środowiska jest fakt, że ilość spraw mieszczących się w tej kategorii jest bardzo duża, w związku z czym również udział organizacji ekologicznych w postępowaniu administracyjnym może być bardzo szeroki²³.

Udział organizacji ekologicznych na prawach strony

Jak już zostało wskazane, w świetle art. 44 ust. 1 ustawy OOS, organizacje ekologiczne biorą udział w postępowaniu środowiskowym „na prawach strony”. Z tego wynika, że na podstawie wskazanego wyżej przepisu organizacja ekologiczna nie staje się stroną postępowania, ale podmiotem, któremu przysługują analogiczne uprawnienia. W sytuacji, w której organ administracji publicznej prowadzący postępowanie, odmówił dopuszczenia danej organizacji ekologicznej do udziału w postępowaniu na prawach strony – organizacji tej będzie przysługiwało prawo do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w tym zakresie. Jak wskazuje się w piśmiennictwie „jedyną różnicą jakościową w uprawnieniach przysługujących podmiotom uczestniczącym w postępowaniu na prawach strony w stosunku do stron postępowania jest to, że te pierwsze nie mogą samodzielnie rozporządzać przedmiotem postępowania, nawet jeżeli zostało ono wszczęte z ich inicjatywy”²⁴. Organizacja ekologiczna może więc podejmować tylko czynności procesowe, ale nie może dysponować prawami o charakterze materialnym, które są przedmiotem postępowania w sprawie innej osoby. Z tego też względu organizacja ekologiczna nie może skutecznie zabiegać o zawieszenie postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.a., ani o umorzenie postępowania na mocy art. 105 § 2 k.p.a. Nie może też rozporządzać prawami strony lub zabiegać o taki status na podstawie art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a. bez pogwałcenia zasady dyspozycyjności²⁵. Nie występuje więc w tym względzie ani ograniczenie, ani uprzywilejowanie organizacji ekologicznych. Po-

²² A. Lipinski, *Z orzecnictwa sądowego: Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 listopada 1998 r. – II SA 1489–1490/98*, „Ochrona Środowiska. Prawo i Polityka” 1999, nr 2(16), s. 41.

²³ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt: II SA/Ke 920/13.

²⁴ J. Borkowski [w:] B. Adamiak, J. Borkowski..., *op. cit.*, s. 230.

²⁵ J. Borkowski, *Glosa do wyroku NSA z dnia 23 listopada 1999 r., II SA/Kr 1191/99*, „Orzecnictwo Sądów Polskich” 2000, z. 7–8, poz. 112.

wyższe oznacza, że co prawda organizacje ekologiczne są zainteresowane wynikiem postępowania, jednak nie są nim zainteresowane w sensie materialnoprawnym, w sposób wskazujący na występowanie interesu prawnego, związanego ze sprawą administracyjną będącą przedmiotem postępowania.

Zgodnie z treścią art. 44 ust. 2 i 3 ustawy OOS, organizacja ekologiczna jest uprawniona do wniesienia odwołania od decyzji wydanej w postępowaniu środowiskowym, które wymaga udziału społeczeństwa, także wówczas, gdy nie brała ona udziału w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, prowadzonym przez organ pierwszej instancji. Wniesienie odwołania jest równoznaczne ze zgłoszeniem chęci uczestniczenia w takim postępowaniu. W postępowaniu odwoławczym organizacja uczestniczy na prawach strony. Dodatkowo, organizacji ekologicznej służy skarga do sądu administracyjnego od decyzji wydanej w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji, także w przypadku, gdy nie brała ona udziału w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. Nawet jeśli organizacja ekologiczna nie brała udziału w procedurze na prawach strony, to i tak przysługuje jej prawo wniesienia odwołania od decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, wydanej w postępowaniu, w ramach którego przeprowadzono postępowanie z udziałem społeczeństwa (oczywiście jedynie w sytuacji, w której jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji) i następuje w terminach zastrzeżonych dla stron i podmiotów na prawach stron, biorących udział w postępowaniu środowiskowym. Należy wskazać, że w postępowaniu odwoławczym organizacja ekologiczna uczestniczy na prawach strony, nabywając niniejszy status automatycznie w momencie wniesienia odwołania. Analogiczne uprawnienia przysługują organizacjom ekologicznym w procesie zaskarżania decyzji (wydanej z udziałem społeczeństwa) do sądu administracyjnego. Jeżeli powołają się one na swoje cele statutowe, będą mogły wnieść skargę na decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, nawet jeśli nie brały udziału w jej wydawaniu²⁶.

Podsumowanie

Organizacje ekologiczne w toku postępowania środowiskowego mogą występować w różnych rolach, zaś ich przystąpienie do postępowania administracyjnego wiąże się z szerokimi uprawnieniami procesowymi. Organizacje takie mogą działać na prawach strony, pod warunkiem, że powołując się na swoje cele statutowe, zgłoszą chęć uczestnictwa w określonym postępowaniu, które wymaga udziału społeczeństwa oraz prowadzą działalność statutową w zakresie dotyczącym ochrony środowiska lub ochrony przyrody przez okres minimum 12 miesięcy przed dniem wszczęcia postępowania. Przysługują im wówczas uprawnienia procesowe stron, w tym uprawnienia do zgłaszania wniosków dowodowych, częstokroć zmierzających do przedłużenia postępowania. Jednocześnie, nie można wykluczyć, że w pewnych sytuacjach dana organizacja ekologiczna będzie korzystała z uprawnienia do składania uwag lub wniosków, jako podmiot nieposiadający specjalnego statusu strony lub podmiotu na prawach strony.

²⁶ S. Cygan, *Strony postępowania w procedurze OOS*, <https://anse.pl/strony-postepowania-w-procedurze-oos/> (dostęp: 12.07.2019).

Bibliografia

- Adamiak B., Borkowski J. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Bandarzewski K., *Uczestnictwo organizacji pozarządowych w realizacji i wykonywaniu zadań pomocy społecznej*, „Causus” 2003, nr 27.
- Borkowski J., *Strona postępowania administracyjnego – koncepcja doktrynalna, normatywna w orzecznictwie* [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Borkowski J., *Glosa do wyroku NSA z dnia 23 listopada 1999 r., II SA/Kr 1191/99*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2000, z. 7–8.
- Bukowski Z., *Prawo ochrony środowiska Unii Europejskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2007.
- Gronkiewicz A., *Organizacja społeczna w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2012, LEX.
- Gruszecki K., *Udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie, udziału społeczeństwa w ochronie środowiska oraz oceny oddziaływania na środowisko. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX.
- Kałuża D., Płoszka M., Robaszewska R., Wach P., *Decyzje środowiskowe*, Wolters Kluwers, Warszawa 2015.
- Lipinski, *Z orzecznictwa sądowego: Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 listopada 1998 r. – II SA 1489–1490/98*, „Ochrona Środowiska. Prawo i Polityka” 1999, nr 2(16).
- Wróbel A., *Kodeks postępowania administracyjnego*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2009.

Akty prawne

- Dyrektywa 2003/35/WE Parlamentu Europejskiej i Rady z dnia 26 maja 2003 r. przewidująca udział społeczeństwa w odniesieniu do sporządzania niektórych planów i programów w zakresie środowiska oraz zmieniająca w odniesieniu do udziału społeczeństwa i dostępu do wymiaru sprawiedliwości dyrektywę Rady 85/337/EWG i 96/61/WE (Dz.U. UE PL 25.6.2003 L 156/17).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (tekst jednolity: Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 2096).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 799).
- Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, jego ochronie i udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 2081).
- Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. 2016 poz. 71).

Orzecznictwo

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 22 września 1983 r., SA/91 Wr 367/83, ONSA 1983, Nr 2, poz. 75.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 kwietnia 2008 r., sygn. akt: II OSK 1499/06.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 27 maja 2010 r., II SA/WR 89/10.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 16 października 2013 r., II 152 SA/Po 644/13.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt: II SA/Ke 920/13.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 września 2015 r., II OSK 2693/15, Legalis nr 1361964.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 czerwca 2016 r., sygn. akt II OSK 2415/14.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 15 lutego 2018 r., II SA/Sz 1411/17.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 23 października 2018 r., II SA/Ke 456/18.

Źródła internetowe

Cygan S., *Strony postępowania w procedurze OOS*, <https://anse.pl/strony-postepowania-w-procedurze-oos/> (dostęp: 12.07.2019).

Autor
Dagmara Heczko
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
absolwentka



EX ANTE

exante.com.pl



ISBN 978-83-66187-49-8 (PDF)

ISBN 978-83-66187-50-4 (oprawa miękka)